

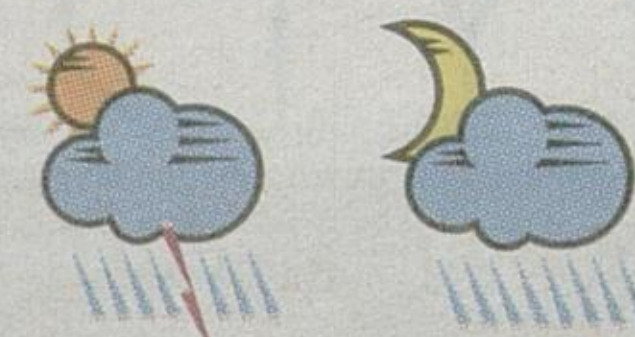
Kramik: 7368  
ogłoszeń

Dziś II część

Lepiej się nam  
żyje >>2

Dobrze oceniamy swoją sytuację finansową

DZIŚ  
po południu / w nocy



30°

19°

>>2

www.wspolczesna.pl

6 sierpnia 2010

piątek

152(17086)

2,00 zł (w tym 7% vat)

# GAZETA Białostocka WSPÓŁCZESNA

Cena gazety w prenumeracie pocztowej 1,14 zł.

ISSN 0137-9488

Saloniki >> Sędzia odebrał Jagielloni szansę na awans w Lidze Europy

## Utopieni w greckim piekle nienawiści

W numerze:

▲ **Białystok. Coraz większe braki w kasach.** Brakdo zła sytuacja w podlaskich szpitalach. Placówki przekraczają kontrakty i mają coraz większe starty finansowe. Dług szpitali w województwie podlaskim sięgnął prawie 200 milionów złotych. >>3

▲ **Łąpy. Ludzie liczą na biogaz.** W Łąpach ma powstać biogazownia i elektrociepłownia zasilana biogazem. Będzie on wytwarzany z biomasy, np. liści buraczanych czy kiszonki kukurydziej. Mieszkańcy czekają na miejsca pracy. >>5

Dziś w Magazynie:

▲ **Nie pij chociaż przez miesiąc.** Sierpień w kościele katolickim uznany jest za miesiąc trzeźwości. Duchowni nawojują do abstynencji, zwłaszcza osoby pijące za dużo. Ale zerwać z nałogiem nie jest łatwo. Dlatego także w sierpniu izby wytrzeźwień są pełne. >>5



Olecko >> Białostoczanie  
Poszukiwany  
w całej Europie

Oleccy kryminalni zatrzymali 51-letniego mężczyznę poszukiwanego europejskim nakazem aresztowania. Marek S., mieszkaniec Białegostoku podejrzany jest o zabójstwo, którego miał dokonać w 2009 roku.

W środę policjanci z Olecka wykonując czynności w sprawie pobicia jednego z mieszkańców powiatu oleckiego w miejscowości Rogojny w gminie Świętajno zatrzymali Marka S.

51-letni mieszkaniec Białegostoku jak się okazało jest niebezpiecznym przestępcą poszukiwanym Europejskim Nakazem Aresztowania.

Mężczyzna w 2009 roku miał dokonać zabójstwa w Belgii. Marek S. trafił do policyjnego aresztu w Olecku, skąd wczoraj miał zostać przekazany do dyspozycji Prokuratury Okręgowej w Olsztynie. (-)



FOR PAF

Jagiellonia grała znakomicie. Niestety, po remisie z Arisu musiała się pożegnać z Pucharem UEFA. Na zdjęciu Javito (z lewej) walczy o piłkę z piłkarzem białostockiego zespołu El Mehdim.

Korepondencja własna z Grecji  
Krzysztof Sokółski

Zarząd Jagiellonii obrzucany kamieniami, awantury na trybunach. Czary goryczy dopełnił sędzia, który podyktował niesłuszny rzut karny przeciwko Jadze. Piłkarskie piekło znajdowało się wczoraj w Salonikach.

Spodziewaliśmy się bitwy, ale nie sądziliśmy, że będzie to krwawa wojna. I wojna nie tylko na boisku, ale przede wszystkim na trybunach i poza stadionem. Zaczęło się jeszcze przed meczem. Fani Arisu zaatakowali autokar wiozący szefów białostockiego klubu. Początkowo docierały do nas szczątkowe informacje.

- Chuligani obrzucili autokar kamieniami i koktajlami mołotowa - mówiła nam na trybunach zdenerwowa-

na Agnieszka Syczewska, dyrektor zarządzający Jagiellonią. Policja ponoć uciekła. Wróciła dopiero po interwencji delegata UEFA. Na szczęście, nikomu nic poważniejszego się nie stało.

Zamieszki wśród kibiców

Na samym stadionie fani Arisu przywitani Jagiellonią niczym największych wrogów. Ale kibice żółto-czerwonych nie pozostali dłużni. Po kilkudziesięciu minutach gry wywołali na stadionie zamieszki. Zerwali flagę Arisu i obrzucili sektor sympatyków z Salonik zapalonymi racami. Na trybunach zrobił się wulkan, który w każdej chwili groził potężnym wybuchem. Na dodatek jeden z fanów Jagiellonii skrył się przy ławce rezerwowych białostockiej drużyny. Setki oszalałych Greków rzuciło się w jego kierunku.

Ochronie z trudem udało się powstrzymać napierający tłum.

Wyrównali straty

Szokujące wydarzenia na stadionie i wokół obiektu przysłoniły, to, co działo się na murawie. A tam Jagiellonia radziła sobie świetnie. Wprawdzie w 19 min. Daniel Cesarek strzałem głową uzyskał prowadzenie dla Arisu, ale w 25 minucie był już remis. Marcin Burkhardt uderzył z kilkunastu metrów, piłka odbiła się od Ronaldo i wpadła do siatki.

W drugiej powtórzyła się sytuacja i Jagiellonia prowadziła już 2:1. To mogłaby być dogrywka.

Sędzia w roli grabarza naszych szans

I ta pechowa 67 min. Mladen Kascelan walczył czysto o piłkę z Cesar-

kiem, ten drugi pada na murawę i sędzia nieoczekiwanie dyktuje wątpliwy rzut karny. Piłkarz Arisu zamienia „jedenastkę” na bramkę. Wynik 2:2 premiuje awansem Greków.

Jagiellonia stawia wszystko na jedną kartę. Walczy, zaciekle atakuje. Jedną z ostatnich szans marnuje Lato strzelając zbyt lekko. Grecy wciąż się bronią, a właściwie grają perfidnie na czas. Także ociągają się chłopcy do podawania piłek. Na nic zdaje się już ukaranie bramkarza Arisu żółtą kartką.

Jaga remisuje i kończy swoją pierwszą przygodę z europejskimi pucharami. Wielka szkoda, bo znakomicie zagrała i z pewnością zasługiwała, co najmniej na dogrywkę. Gdyby sędzia nas nie okradł z bramki...

Szczegółowa relacja z meczu na str. 24.



redaktor odpowiedzialny

Jarosław Jabłoński



redakcja@wspolczesna.pl, bezpłatna infolinia 800 127 067

GAZETA WSPÓŁCZESNA

6 sierpnia 2010

piątek

## Dziś >> 218 dzień roku

Imieniny **SŁAWY, JAKUBA**

wschód 4.52 zachód 20.14

wschód 00.40 zachód 17.41

## Zdarzyło się 6-7 sierpnia

1959 - Ok. 500 esperantystów z całego świata przyjechało do Białegostoku, aby świętować 100. rocznicę urodzin L. Zamenhofa.

1981 - Protestacyjną akcją taksówkarzy w Białymstoku wsparli emeryci, renciści i inwalidzi, którzy przed budynkiem KW PZPR odśpiewali hymn narodowy i pomaszzerowali głównymi ulicami miasta. W ramach protestów w Regionie „Białystok” NSZZ „Solidarność” nastąpiły przerwy w pracy. (bm)

## forum.wspolczesna.pl

Komentarz do tekstu „Fiskus kontroluje sklepy i lokale”.

~k~ Wszystkie Bardzo Ważne Urzędy za brak paragonu na piwo czy marchewkę gotowe są zniszczyć drobnego ciułacza, który często i tak ledwo wiąże koniec z końcem. Proponuję zwrócić uwagę na miejsca, gdzie obraca się znacznie większymi kwotami (np. prywatne gabinety lekarskie, kancelarie adwokackie).

Widziałeś, nagrałeś, zrobiłeś zdjęcie - przyslij do nas - [wspolczesna24@wspolczesna.pl](mailto:wspolczesna24@wspolczesna.pl)

## Pogoda >> na weekend

po południu / w nocy >> Białystok

Piątek



30°

Ciśnienie 994 hPa

Sobota



19°

Niedziela



27°

Ciśnienie 997 hPa

Zachmurzenie umiarkowane i duże. Okresami przelotne opady deszczu i burze. Wiatr słaby i umiarkowany, w czasie burz silny, z kierunków zmieniających się.

## Kursy walut NBP

waluta	1\$	1€	1£	1CHF
kupno	2,98	3,95	4,76	2,86
spzedaż	3,05	4,03	4,86	2,92

## GAZETA WSPÓŁCZESNA

Media Regionalne Spółka z o.o. 00-838 Warszawa, ul. Prosta 51. Redakcja: 15-419, Białystok, ul. św. Mikołaja 1; Dyrektor Zarządzający Oddziału: Krzysztof Paliński; Redaktor Naczelny: Konrad Kruszyński - tel. 85 748 74 00, fax 85 748 74 01; Sekretariat Redakcji - tel. 85 748 74 74; Dział Sportowy - tel. 85 748 74 80; Dział Magazynu - tel. 85 748 74 58. Biuro Reklam i Ogłoszeń - tel. 85 748 74 30; KRAMIK - tel. 85 748 74 48; Przedstawiciele Handlowi - tel. 85 748 74 41.

ODDZIAŁY REDAKCJI: BIELSK PODLASKI tel./fax 85 730 67 86; SUWAŁKI tel./fax 87 566 30 00, 87 563 14 83, biuro ogłoszeń - tel./fax 87 566 57 26; ŁOMŻA tel. 86 216 78 99, 86 215 10 25, biuro ogłoszeń - tel./fax 86 216 56 97; GRAJEWO tel. 86 273 80 33, biuro ogłoszeń - tel./fax 86 272 89 15; ELK tel. 87 621 59 16, 87 621 08 05, fax 87 610 85 05, biuro ogłoszeń - tel. 87 610 85 05.

Druk: Drukarnia w Ignatkach, Ignatki 40/2, 16-001 Kleosin. Prenumeratę przyjmują: „RUCH” SA (Białystok, Elk, Łomża, Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20. każdego miesiąca; informacja: Dział Kolportażu - tel./fax 85 748 74 24.

Nr indeksu 350133. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Na podstawie art. 25 ust. 1 pkt 1 b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych Media Regionalne Sp. z o.o. zastrzega, że dalsze rozpowszechnianie materiałów opublikowanych w „Gazecie Współczesnej” jest zabronione bez zgody Wydawcy.

Podlaskie >> Powiatło optymizmem. Lepiej oceniamy swoje finanse, gorzej sytuację gospodarczą

# Żyje się nam coraz lepiej, więc kupujemy i kupujemy

Coraz więcej mieszkańców województwa ocenia swoją sytuację finansową jako lepszą. W II kwartale tego roku znacznie więcej też wydawaliśmy pieniędzy niż I kw.

Wyższa Szkoła Ekonomiczna opublikowała właśnie raport „Podlaski barometru nastrojów gospodarczych. Diagnoza II kw. 2010. Prognoza III kw. 2010”. Wynika z niego, że ponad połowa badanych gospodarstw domowych (prawie 60 proc.) uważa, że ich sytuacja finansowa nie zmieniła. Jednak co szóste (16,4 proc.) deklaruje poprawę w stosunku do pierwszego kwartału. Znacznie też spadł odsetek oceniających swoją sytuację finansową jako gorszą z 23,1 proc w I kw. do 17,2 proc. w II kw.

Wreszcie pozytywne nastroje gospodarcze zaczęły dominować na tymi pesymistycznymi. Przewidzieliśmy to w naszych poprzednich prognozach - cieszy się koordynator badań, dr Cecylia Sadowska-Snarska. - Wpływ ma na to sytuacja ekonomiczna przedsiębiorstw.

A firmom, jak twierdzą sami kierownicy (badanie przeprowadzono wśród 480 podmiotów), wiedzie się coraz lepiej. Chcą nawet zwiększyć zatrudnienie. Szczególnie dotyczy to budownictwa, handlu i usług.

Wyjątek stanowi przemysł. Największy wzrost optymistycznych nastrojów nastąpił w firmach zatrudniających 10-49 pracowników.

W opublikowanych właśnie badaniach aż 35,3 proc. gospodarstw domowych potwierdza, że wydaje więcej pieniędzy na dobra konsumpcyjne niż w I kwartale. A tylko 7,5 proc. wskazuje, że ich wydatki spadły.

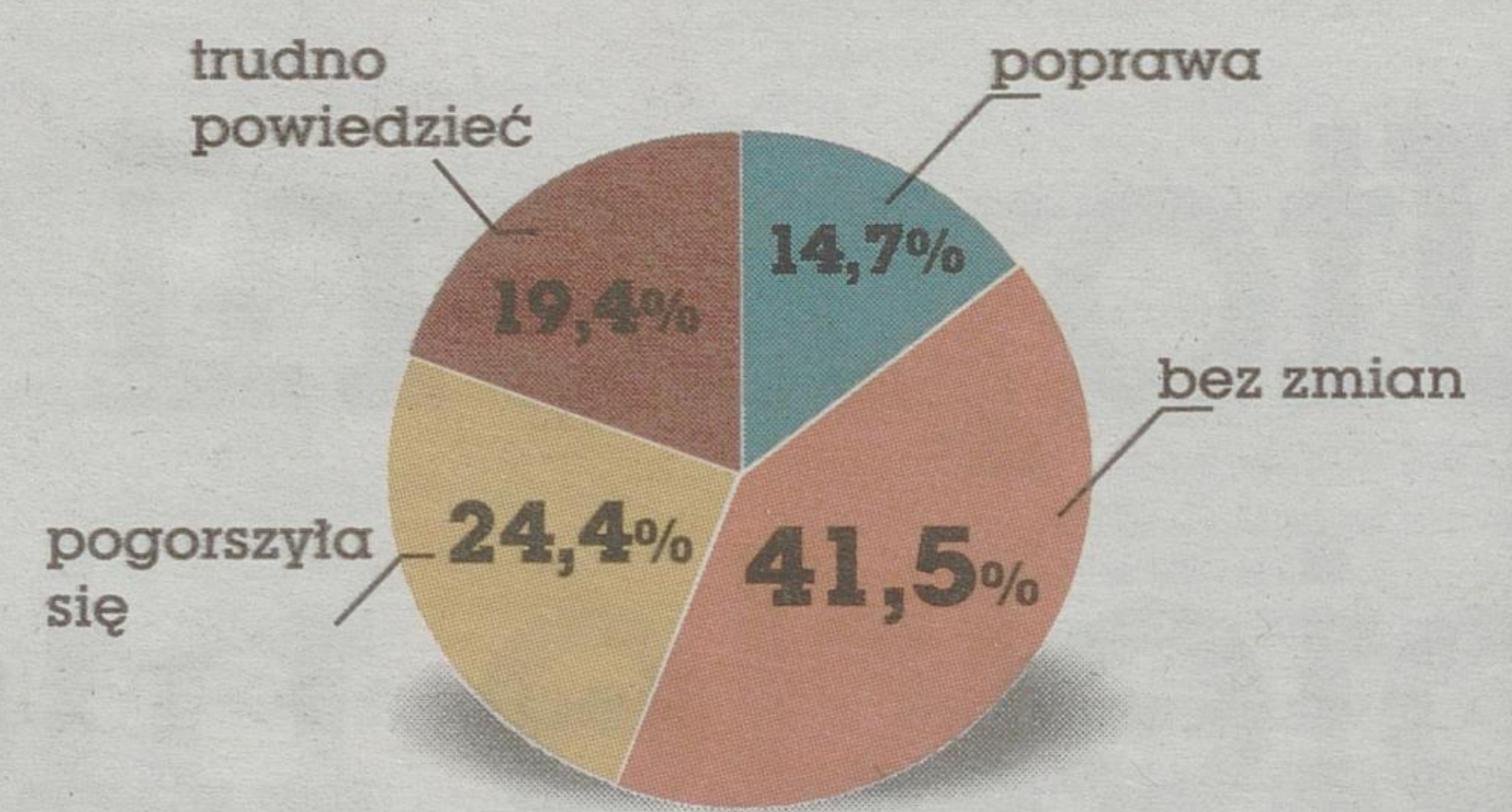
To są praktyczne informacje dla firm, które mogą dostosować swoje strategie marketingowe do panujących nastrojów gospodarczych - tłumaczy sens badań dr Sadowska-Snarska. - Dominuje tu sektor bankowy, dla którego szczególnie interesujący jest poziom planowanej konsumpcji.

Badania pokazują na przykład, że pensję wydajemy na bieżąco, a oszczędności wzrosły tylko w co ósmym gospodarstwie.

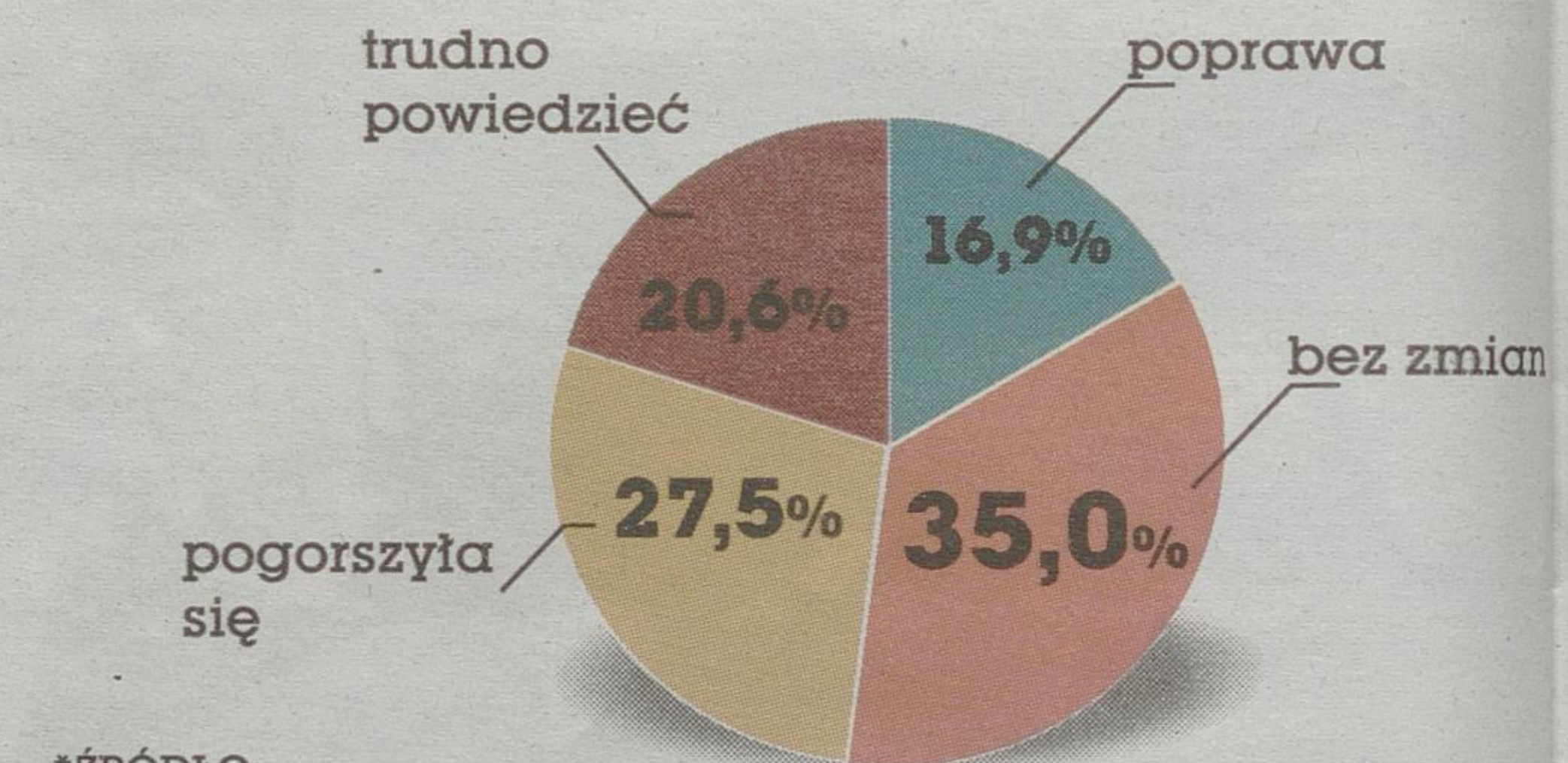
Barometr nastrojów to w pewnym sensie również ocena działań władz. W tym kontekście spada liczba osób, które uważają, że sytuacja gospodarcza w naszym regionie się poprawiła (o 1,4 proc.). Umacnia się za to grupa tych, którzy nie zauważają żadnej różnicy. Najwięcej uważa, że jest coraz gorzej (24,4 proc.).

## MIESZKAŃCY WOJEWÓDZTWA PODLASKIEGO OCENIAJĄ

Sytuacja gospodarcza w regionie\*:



## Sytuacja na rynku pracy



\*ŹRÓDŁO: Badanie ankietowe przeprowadzone na podlaskiej próbie 360 gospodarstw domowych

## Białystok >> Problemy z mammografem trwają. Badań ciągle nie robią

Nie udało się jeszcze uruchomić nowego mammografu w białostockim szpitalu wojewódzkim. Nowy aparat miał zacząć działać w tym tygodniu, ale to się nie udało.

Nowy mammograf zastąpił sprzęt, który został kupiony zaledwie kilka miesięcy temu, ale którego, mimo wielu prób, nie udało się uruchomić. Najpierw były kłopoty z dopuszczeniem aparatu do użytku, potem okazało się, że mammograf nie działa. Naprawiany był pięć razy. Nie udało

się nim wykonać żadnego badania. W końcu szpital zażądał nowego egzemplarza. Ten dotarł do placówki pod koniec lipca, ale też nie działa.

Sanepid miał zastrzeżenia do dwóch parametrów, wezwaliśmy serwis, który ma sprawdzić, o co chodzi - mówi Sławomir Kosidło, dyrektor szpitala. - Nie wiem, dlaczego tak się dzieje. To nowy sprzęt, nieużywany. Takie aparaty bez problemów działają w 60 miejscach w Polsce. Mam nadzieję, że i my w końcu ruszymy. (luk)

## Białystok >> Policjanci rozpoczęli akcję „Nie ryzykuj” i odwiedzają sklepy monopolowe. Dość tolerowania sprzedaży alkoholu nieletnim

Policjanci i stażyści z Wydziału Prewencji Komendy Miejskiej Policji w Białymstoku rozpoczęli działania przeciw sprzedaży alkoholu osobom nieletnim.

W Białymstoku jest ok. 600 punktów sprzedaży alkoholu, z akcją „Nie ryzykuj” chcemy dotrzeć do każdego z nich - mówi mł. asp. Robert Ćwikowski z KMP.

W zeszłym roku w ręce policji wpadło aż 300 nieletnich będących pod wpływem alkoholu. Akcja pod hasłem „Nie ryzykuj” skierowana jest przede wszystkim do sprzedawców. To oni w dużej mierze odpowiedzialni są za to zjawisko. Policjanci i stażyści



Mł. asp. Robert Ćwikowski i stażysta Karol Żukowski informują o zakazie sprzedaży alkoholu nieletnim

Region >> Rewolucja w telewizorze. Cyfrowa tv za darmo

Doskonała jakość obrazu za darmo? To możliwe. Wystarczy zwykła antena, by bezpłatnie już w kwietniu przyszłego roku korzystać z telewizji cyfrowej.

Dobre wiadomości dotyczą na razie jedynie programów należących do telewizji publicznej.

Wprowadzeniem telewizji cyfrowej zajmuje się Emitel, spółka Telekomunikacji Pol-

skiej. Prace już trwają w innych częściach kraju, ale mieszkańcy województwa podlaskiego będą musieli trochę poczekać. Z uwagi na trudności techniczne z bezpłatnej telewizji cyfrowej skorzystamy najwcześniej pod koniec kwietnia przyszłego roku.

Aby skorzystać z cyfrowego sygnału, wystarczy zwykła antena, bądź - przy starszych odbiornikach - dekodery. (sz)

W czasie naszych wizyt personel sklepów zadaje dużo pytań, dlatego w październiku odbędą się specjalne spotkania informacyjne - kontynuuje Ćwikowski.

Policjanci, którzy kontrolują punkty sprzedaży alkoholu uświadamiają personelowi jak powinien się zachować w styczności z nieletnimi. Przy okazji rozdają specjalnie przygotowane plakaty i ulotki edukacyjne. (uw)



## Białystok &gt;&gt;

## Archeolodzy wejdą na Rynek Sienny

Badania archeologów pozwolą nam potwierdzić wyniki uzyskane ze specjalnej sondy przeprowadzonej za pomocą georadaru – ocenia Jerzy Matwiejczuk, archeolog Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Białymstoku.

W następnym tygodniu powinien zostać ogłoszony przetarg na wykonanie wykopaliisk archeologicznych.

Badania nie przeszkadzają pracom remontowym przy ul. Młynowej. Archeolodzy przeprowadzą swoje badania na chodniku i części parkingu na Rynku Siennym. W tym samym czasie robotnicy będą remontować nawierzchnię ulicy, podłączą media i ułożą chodnik po drugiej stronie.

Za rok wymieniana będzie nawierzchnia brukowa na parkingu. Przed rozpoczęciem prac tam również zostaną przeprowadzone badania archeologiczne.

Na miejscu dzisiejszego Rynku Siennego mieścił się XVIII-wieczny cmentarz ewangelicki. Specjalne badania georadarem wykryły liczne groby na terenie od wodopoju do drzew.

(azda)

## Teatralny WERTEP przemierza miejscowości powiatu hajnowskiego



## Przed nami kilka ostatnich dni z WERTEPEM.

Już w piątek w ramach II edycji Międzynarodowego Festiwalu Teatralnego aktorzy odwiedzą Kleszczę. Tam w parku miejskim w godz. 12-23 zobaczymy spektakle dla młodszych i starszych. W programie m. in. spektakle dla dzieci – „Motyl” (Walny Teatr, godz. 12) i „Kopciuch” (Teatr Arkadia, na zdjęciu, godz. 13).

O 15 zobaczymy „Punch i Judy” w wykonaniu A3Teatr. O 21 czeka nas „Genesis” w wykonaniu Walny Teatr, a o 22 – „B 612” (Teatr Delikatnes). W sobotę WERTEP przeniesie się do parku pałacowego w Białowieży. Tam o 12 zobaczymy „Punch i Judy” – spektakl także dla dzieci (A3Teatr), o 13 na maluchy czeka „Kruk” (Kimbri Theatre). Pokazy o 22 zakończy „Ballada o Kwadracie” (Teatr Sztuki Mariana Bednarka). Niedziela to festiwal w parku przy domu kultury w Hajnowce. Tam o 22 wielki finał – widowisko plenerowe „Hiob” Lwowskiego Teatru Woskresinnia. Wstęp wolny. (uk)

## Region &gt;&gt; Podlaskie szpitale przekraczają kontrakty i generują długi

## Coraz większe braki w kasach

## Szkodliwy hałas

▲ Program ochrony przed hałasem dla Białegostoku jest już gotowy. Można w nim przeczytać, że głównym źródłem hałasu w naszym mieście jest transport drogowy. Autorzy dokumentu proponują przeprowadzenie szeregu zmian, które poprawiłyby komfort życia mieszkańców: wyprowadzenie ruchu tranzytowego z obszarów o gęstej zabudowie, ograniczenie prędkości ruchu pojazdów, a także m. in. budowę ekranów akustycznych, wałów ziemnych i tworzenie pasów zwartej zieleni ochronnej. Program przygotowała firma „BMT Argoss” Spółka z o.o. z Gdańska. Kosztował prawie 289 tys. zł. Projekt dokumentu będzie przedłożony radnym do uchwalenia już we wrześniu. Dotychczas programy ochrony środowiska przed hałasem uchwały m. in. Kraków, Wrocław czy Lublin. (w)

Urszula Ludwiczak  
uludwiczak@wspolczesna.pl

Pogarsza się sytuacja finansowa podlaskich szpitali. Według urzędu marszałkowskiego, strata finansowa, jaką poniosło 16 podległych mu ZOZ-ów z regionu, tylko za pierwsze pięć miesięcy tego roku wyniosła 25,6 mln zł, a zadłużenie – ponad 197 mln zł. Niedoścignienie kontraktów z NFZ odbija się na pacjentach – kolejki do specjalistów i na zabiegi są coraz dłuższe.

## Rośnie zadłużenie

Sytuacja finansowa większości szpitali w regionie nie jest najlepsza. Białostocki szpital wojewódzki na koniec maja wykazał blisko 79,5 mln zł długu, suwalski – 43 mln zł, a łomżyński – 33 mln zł. Szpital psychiatryczny w Choroszczynie ma ponad 15 mln zł długu, białostocka onkologia –

## Apel samorządów

Przedstawiciele pięciu województw ściany wschodniej (m. in. podlaskiego) twierdzą, że regiony te – jako najuboższe w kraju – otrzymują z NFZ za mało pieniędzy na leczenie szpitalne, co zmusza do zawierania niekorzystnych kontraktów. Domagają się zdecentralizowania NFZ, wprowadzenia algorytmu wyrównującego podział funduszy i uregulowanie starych długów. Stanowisko to trafi na konwent marszałków, a potem do resortu zdrowia i centrali NFZ.

ponad 8 mln zł, a szpital zakaźny – ponad 6 mln zł. W sumie zobowiązania marszałkowskich szpitali wynoszą 197 mln zł, z czego wymagalne stanowią 55,2 mln zł. W analogicznym okresie roku ub. zobowiązania szpitali były o ok. 30 mln zł niższe.

Jak szacują władze samorządowe, niedobór finansowy (po uwzględnieniu kosztów amortyzacji) za pierwsze pięć miesięcy tego roku w podległych szpitalach wyniósł blisko 11 mln zł, podczas gdy np. w analogicznym okresie roku ub. – 256 tys. zł.

– Kontrakt mamy na tym samym poziomie, co w ub. roku, ale koszty stałe i pracownicze wciąż rosną – mówi Sławomir Kosidło, dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Białymstoku. – Właśnie dostaliśmy informację o podwyżce cen ciepła o 7 proc. Tego nikt jednak nie uwzględnił. A umowa z NFZ już w ub. roku była niedościgniona o przynajmniej 6 mln zł, bo tyle mieliśmy nadlimitów.

## Pięciu pacjentów dziennie

W tym roku szpital wojewódzki kontrakt też przekracza. Jak dotąd, o ponad 3 mln zł. – Wszystkie przypadki nadlimitów dotyczyły chorych, których odesłać nie mogliśmy. Podej-

rzewam, że z tą tendencją znowu zakończymy rok z kwotą 6 mln zł nadwykonań – mówi Kosidło.

Kontrakt przekraczają wszystkie placówki w regionie, chociaż w nieco mniejszym stopniu, niż w roku ub., gdy NFZ za nadwykonania innych niż ratujące życie usług nie zapłacił. Ale jak mówią dyrektorzy, nie zawsze można przestrzegać ściśle kontraktów.

– Zgodnie z umową z NFZ mogą na oddziale rehabilitacji przyjmować pięciu pacjentów miesięcznie – mówi Bogusław Poniatowski, dyrektor na szczęście niezadłużonego Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego w Białymstoku. – Każdy pacjent przyjęty ponad limit obciąża budżet szpitala. Oczywiście przekraczamy kontrakt, w tym roku już o 5 mln zł. ▲



PODISKUTUJ

www.wspolczesna.pl

## W obiektywie



## Prawie 600 zł udało się zebrać na koncercie LSD.

– Na naszą imprezę przyszło ponad 80 osób. Wielu zostawiło w skarbonce 5 zł. Byli jednak tacy, którzy dali dużo więcej – cieszy się Edyta Gradowska z Letniej Szkoły Dziennikarstwa „Gazety Współczesnej”. Pieniądze z poniedziałkowej zbiórki zostaną przeznaczone na leczenie i sterylizację podopiecznych Białostockiego Oddziału Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami. ▲

## Białystok &gt;&gt; Czekają nas remonty, a także wymiana części zwierząt Wielkie zmiany w Akcencie Zoo coraz bliżej

Cieszysz się kupić zwierzę z białostockiego zoo? Już wkrótce będziesz mieć taką możliwość. W aukcji, na której będą sprzedawani starsi „lokatorzy” Akcentu, będzie mógł wziąć udział każdy. Jest jednak warunek – trzeba mieć uprawnienia do przechowywania określonego typu zwierząt.

To tylko jedna ze zmian, jakie czekają białostockie zoo.

– Przetarg, w którym wyłonimy wykonawcę obiektu, ogłosimy w połowie sierpnia – stwierdził w czwartek Andrzej

Karolski, dyrektor departamentu ochrony środowiska i gospodarki komunalnej w białostockim magistracie.

Dokumentacja projektowa przebudowy zwierzyńca jest już gotowa. Pierwszego lipca złożono wniosek o pozwolenie na budowę.

Jeszcze w tym roku magistrat chce wybudować wybieg dla niedźwiedzi, przeprowadzić renowację stawu i rozpocząć budowę infrastruktury podziemnej. Na ten cel przewidziano 3 miliony zł. W przyszłym roku re-

alizowane będą pozostałe prace, łącznie z projektem zieleni. Planowany termin zakończenia całej inwestycji to koniec roku 2012. Wszystko pochłonie około 15 mln zł. Po remoncie na terenie Akcentu Zoo mają zamieszkać m. in. wilki i rysie.

Nowe zwierzęta pojawiają się w ramach wymiany z innymi ogrodami zoologicznymi. Jak poinformował dyrektor Karolski, nasze zwierzęta budzą spore zainteresowanie. Najbardziej popularne są danieli. (w)





Rynek Kościuszki >> Kiedyś zaniedbane i mało reprezentacyjne, ale dziś...

## Centrum kwitnie

**Ogródki z parasolami, urozmaicone lokale gastronomiczne, ławki okupowane przez mieszkańców, liczne imprezy kulturalne – mamy rynek z prawdziwego zdarzenia!**

Wojciech Jakubicz  
wjakubicz@wspolczesna.pl

**P**rzebudowa Rynku Kościuszki, od zakończenia której właśnie mijają dwa lata, wywołała wiele kontrowersji. Padały argumenty, że powstaje betonowa pustynia i że likwidacja skweru przy zachodniej pierzei to barbarzyństwo. Zwolennicy zmian zaś uważali, że rejon rynku wymaga uporządkowania.

### Magistrat: tylko gastronomia

Revolucja nastąpiła nie tylko na szczeblu architektonicznym. Magistrat postanowił, że w lokalach należących do miasta powinny ulokować się jedynie lokale, w których dominować będą usługi gastronomiczne. Przeprowadzić musiał się m. in. sklep DESA, biuro podróży Orbis, a istniejąca na rynku od lat księgarnia Akcent zmieniła się w kawiarnię.

Ta rewolucja nie przebiegła gładko (wiele lokali długo stało pustych), ale dziś możemy powiedzieć, że udało się zrealizować jej główne założenie.



Dziś rynek cieszy oko mieszkańców Białegostoku. Coraz więcej właścicieli odnawia elewacje swoich budynków, choć akurat w tej dziedzinie pozostało jeszcze sporo do zrobienia.



### PODISKUTUJ

www.wspolczesna.pl

nia. Zarówno mieszkańcy Białegostoku, jak i turyści mają z czego wybierać. Na Rynku Kościuszki znajdziemy zróżnicowane restauracje, puby, kawiarnie, lodziarnie, a także naleśnikarnię czy lokal z kebabem.

Obecnie w centrum Białymstoku można spokojnie usiąść pod parasolem i obserwować życie miasta. Rynek to również doskonałe miejsce na spacer: nie ma tu ruchu samochodowego (ten poprowadzono ulicą Białówny). Nic więc dziwnego, że sa-

tysfakcji z obecnej sytuacji nie kryje prezydent miasta – Tadeusz Truskolaski.

– Jestem zadowolony ze zwiększającej się liczby lokali gastronomicznych w okolicach Rynku Kościuszki, a jeszcze bardziej cieszy mnie, że mieszkańcy chętnie z nich korzystają – powiedział nam. – To dowodzi słuszności założenia, które przyjęliśmy dwa lata temu. Chcieliśmy, by centrum zyskało charakter prawdziwej starówki. Ze swej strony zrobiliśmy wszystko, by stało się to możliwe. Byłoby dobrze, gdyby w tym kierunku poszli też prywatni właściciele lokali w centrum.

### Wszystko zweryfikuje rynek

Zmiany chwala też ekonomiści.

– W większości dużych miast, nie tylko w Polsce, ale i w Europie, ma miejsce właśnie taka sytuacja, jaka kształtuje się na rynku w Białymstoku – powiedziała nam dr. Edyta Jurczak-Pejko z Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Białymstoku. – Dominują restauracje, puby, dyskoteki, bary, kluby nocne. I dobrze. Zadowoleni są i turyści, i mieszkańcy. Na niewielkim obszarze mają wiele lokali do wyboru. Ale trzeba pamiętać, że nie tylko urząd miejski dyktuje warunki. Robi to przede wszystkim rynek.

Bo to, które z lokali utrzymają się, a które splajtują – pokaże czas. ▲

### Os. Piasta >>

Chcesz zaparkować? Musisz płacić!

**K**ierowców parkujących na osiedlowym parkingu w okolicy sklepu „Wars” przy ulicy Warszawskiej czeka niespodzianka: od kilku dni osoby, które nie są członkami spółdzielni, muszą uiszczać opłatę za pozostawienie samochodu w tym miejscu. Początkowo stawka za pół godziny postoju wynosiła 1 zł, ale po protestach obniżono ją do 50 gr. Pełna godzina kosztuje już jednak 2 zł, a każda następna – 1,5 zł.

Stosowną opłatę pobierają inkasenci. O konieczności jej uiszczenia przypominają sporych rozmiarów tablice.

– Musieliśmy wprowadzić opłatę, bo parking był coraz bardziej zakorkowany – powiedział nam Piotr Mioduszewski, prezes Spółdzielni Mieszkaniowej „Zachęta”. – Bardzo często parkują tu osoby, które nie mieszkają w okolicy. Zabierają tym samym miejsca spółdzielcom. Mam nadzieję, że wprowadzenie opłat wymusi rotację, dzięki czemu łatwiej będzie znaleźć w tym rejonie miejsce parkingowe.

Jak zaznaczył prezes „Zachęty”, wprowadzenie opłat za parkowanie w tym rejonie to eksperyment, który pokaże, czy nie warto podobnych rozwiązań wprowadzić na innych parkingach, które znajdują się na terenie spółdzielni. Docelowo wszystkie samochody mieszkańców mają dostać specjalne identyfikatory. Na razie kontrolerowi musi wystarczyć oświadczenie, że jest się mieszkańcem spółdzielni.

O tym, czy powstaną nowe płatne parkingi, dowiemy się na jesieni. (w)



### PODISKUTUJ

www.wspolczesna.pl

promocja

Giżycko >> O.S.T.R., GrubSon i Molestar Evenement gwiazdami 9. edycji Mazury Hip Hop Festiwal – zapraszamy na imprezę

## Fani hip-hopu opanują w piątek Giżycko

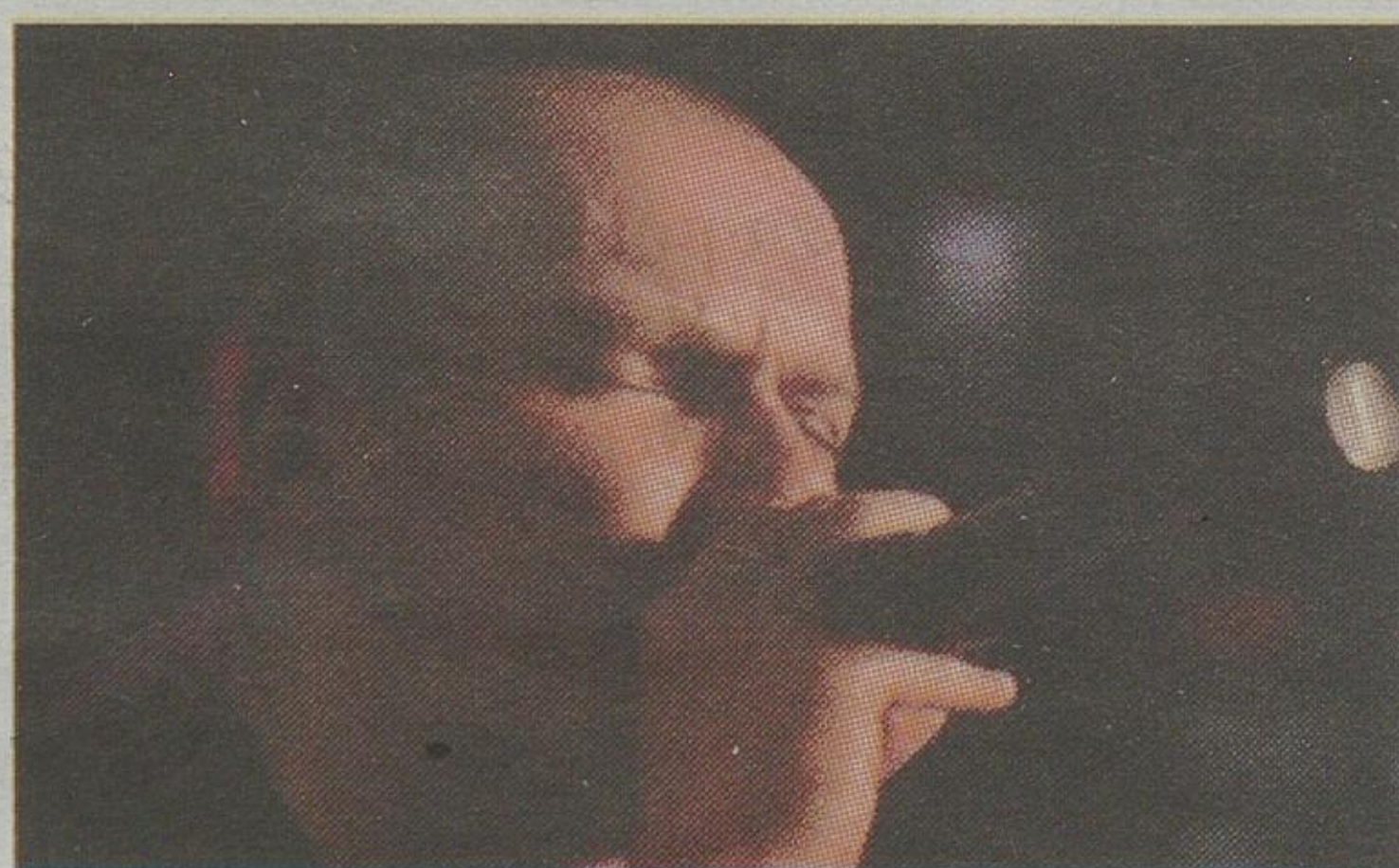


**L**ubisz beatbox, breakdance i hip-hop? Zapraszamy na Mazury Hip Hop Festiwal.

Czasu do namysłu jest niewiele, bo impreza zaczyna się już w piątek. Trzeba się także pospieszyć z zakupem wejściówek, bo bilety rozchodzą się jak świeże bułeczki.

Imprezę co roku odwiedza ok. 3 tys. fanów hip-hopu z najdalszych zakątków Polski. Niepowtarzalna atmosfera kusi także największe gwiazdy tego gatunku. W Giżycku zagrali już m. in. Kaliber 44, Peja, Tede, Mor W.A., Pih czy Warszawski Deszcz. Równie ciekawie zapowiada się tegoroczna edycja imprezy (szczegółowy program – w ramce obok).

Katarzyna Chojnowska



Grubsona na deskach amfiteatru pojawi się w sobotę po północy



### Program

piątek – start godz. 19

supporty:

- ▲ Ekipa 4 ściany
- ▲ N.T.K.
- ▲ SZ.SZ.OL'Stars
- ▲ Bitwa Beatbox
- ▲ Rahim
- ▲ K.A.S.T.A. Squad
- ▲ O.S.T.R.

sobota – start godz. 19

supporty:

- ▲ HurraGun
- ▲ Chłopaki z Sąsiedztwa
- ▲ Bitwa Freestyle
- ▲ Don GURALesko
- ▲ Waldemar Kasta
- ▲ GrubSon
- ▲ Molestar Evenement

### Rozdaliśmy wejściówki

**Na Hip Hop Mazury Festiwal rozdaliśmy 20 wejściówek.**

**Aby je otrzymać, nasi Czytelnicy musieli napisać, dlaczego chcą być właścicielami na tej imprezie. Najbardziej spodobała nam się odpowiedź Olgi Kamińskiej.**

Oto ona:

Stawiam sprawę jak kawę na ławę, Dla mnie Hip Hop to szczerść i przekaz czysty jak klinka, Na tym punkcie mam bziaka, tu nic nie da polemika, Ten Festiwal to unikat, nie

przerobisz na duplikat, Tu filozoficzne prawdy, że aż leci w dół kopara, Każdy polski klip nominowałabym do Oscara. Tu nie pier...y, papla się trzy po trzy, bo Hip Hop nie dzieli nas, a łączy!

**Nasze uznanie zdobyło również krótkie, acz treściwe uzasadnienie Karola Hruszy.**

Oto ono:

Jestem winny dla prowadzącego napój wysokowy i to jest okazja, żeby mu go dać.



**zadzwoń do reportera**

Krzysztof  
Jankowski



85 730 67 86

www.wspolczesna.pl

GAZETA WSPÓŁCZESNA

6 sierpnia 2010

piątek

**Łapy >>** Coraz bliżej inwestycji na terenie byłej cukrowni

## Ludzie liczą na biogaz

**Może w biogazowni znajdą się nowe miejsca pracy – liczy Jolanta Muczyńska z Łap.**

Julia Szypulska  
jszypulska@wspolczesna.pl

Plan podoba się także innym mieszkańcom miasta, którzy borykają się z bezrobociem. Inwestycja ma powstać na terenie dawnej cukrowni należącej obecnie do Krajowej Spółki Cukrowej SA. W tym celu KSC SA utworzyły spółkę z PGE Energia Odnawialna.

– To sposób na aktywowanie terenów po zamkniętych cukrowniach – wyjaśnia Aleksandra Paulska, rzeczniczka KSC SA.

Czym będzie zajmować się spółka? Na części majątku cukrowni będzie produkować biogaz, który z kolei posłuży do produkcji energii elektrycznej i ciepłej. W Łapach powstanie elektrociepłownia wytwarzająca prąd o mocy 2 MW. Biogaz będzie wytwarzany z biomasy, np. liści buraczanych czy kiszonki kukurydzianej.

Biogazownia Łapy rozpoczęła już starania o odpowiednie pozwolenia, między innymi w Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska. Zwróciła się też do Ministerstwa Gospodarki o pomoc finansową. Są szanse na uzyskanie pieniędzy unijnych, trzeba jednak poczekać na rozstrzygnięcie konkur-



– W Łapach ciężko o pracę – przyznają Jolanta i Waldemar Muczyński. – Biogazownia mogłaby tę sytuację poprawić.

su. Kiedy biogazownia rozpocznie działalność?

– Jeśli wszystko dobrze pójdzie, to pod koniec 2012 roku – ujawnia Aleksandra Paulska.

Zarówno mieszkańcy Łap, jak i władze miasta z nadzieją oczekują powstania biogazowni. Jednak o tym, ile nowych miejsc pracy przyniesie przedsięwzięcie władze spółki na razie milczą.

– Za wcześniej na takie deklaracje – ucina rzeczniczka KSC SA. – Nie chcielibyśmy przedwcześnie rozbudzać nadziei. W tej chwili koncentrujemy się na zbieraniu funduszy.

### Tak było

Cukrownia była jednym z największych zakładów pracy w Łapach. Kiedy dwa lata temu ją zamknięto pracę straciło około 200 osób. Zlikwidowano wówczas plantacje cukrowe w woj. podlaskim, bo okazało się, że w Unii Europejskiej należy ograniczyć produkcję cukru. W tej chwili w cukrowni zatrudnionych jest około 30 pracowników. Zajmują się oni magazynowaniem, pakowaniem, a także sprzedażą zapasów cukru.

**Hajnówka >>** Policjanci pomagają chronić dobytek

## Niewidzialny tusz w walce ze złodziejami

Przy pomocy specjalnego tajpisu można oznaczyć swoje wartościowe przedmioty. Akcję realizuje hajnowska policja.

– Usługa ta jest bezpłatna. Każdy może przyjść i oznakować na przykład aparat fotograficzny, kamerę, laptop, czy też rower – informuje mł. asp. Tomasz Snarski. – Przedmioty wartościowe znakowane są za pomocą specjalnego niewidzialnego gołym okiem tuszu. Do oznakowania potrzebny jest dowód tożsamości oraz dokument potwierdzający własność sprzętu, np. paragon zakupu.

Policjanci dyżurują w godz. 10-13: w poniedziałki przy urzędzie miasta, we wtorki przy Kauflandzie, w środy przy targowicy, w czwartki obok sklepu Arhelan przy ul. Lipowej i w piątki opodal parku wodnego.

(Jan)



Policjantki służą poradą i tajnopisem mieszkańcom miasta od poniedziałku do piątku w różnych miejscach Hajnówki.

reklama



tel. 085 710 39 60, fax: 085 710 36 71  
ul. Tartaczna 7, Czarna Białostocka  
www.dak-pol.com.pl

Szalówka

promocja

remontowe  
**A  
B  
C**

**Remontujesz dom?  
Zmieniasz wystrój mieszkania?  
Odnawiasz meble?**

Podziel się z nami wynikami swojej pracy!

Co tydzień przyznamy  
**PRAKTYCZNE NAGRODY**  
o łącznej wartości prawie 7 tys. zł!

Wyślij zdjęcie przed i po remoncie na adres e-mail:  
remontoweabc@wspolczesna.pl lub dostarcz je bezpośrednio do Biura Ogłoszeń Gazety Współczesnej, ul. św. Mikołaja 1.  
Na zdjęcia pierwszego etapu czekamy do 9 sierpnia.

**Nagrody:** • kosiarka spalinowa • wiertarko-wkrętarki Hitachi • młotowiertarki z kłuciem Hitachi • miska wisząca Delfi WC • zestaw Unifix WC Delta • talon na zakup glazury • talon na zakup paneli lub deski podłogowej • olej silnikowy ZT • kosa spalinowa Hitachi



szczegóły konkursu na: [www.wspolczesna.pl/RemontoweABC](http://www.wspolczesna.pl/RemontoweABC)

## DANCING W RESTAURACJI HOTELU TURKUS

07.08. 2010 r.  
godz. 20<sup>00</sup>

HOTEL TURKUS, AL. JANA PAWŁA II 54  
tel. 85 662 81 00

www.JARD.pl



**OBIADY DOMOWE**  
7 DNI W TYGODNIU

4 zestawy do wyboru  
(zupa, drugie danie,  
surówka, napój...)  
obiady dla dzieci  
za połowę ceny



9 zł

8 zł

w abonamencie tylko

ZAPRASZAMY I ŻYCZYMY  
SMACZNEGO

Klub Rozrywki "KRAĞ", ul. Wierzbowa 6, Białystok, tel. 856513216  
www.JARD.pl

**Letnie  
pозdrowienia**  
z Gazetą Współczesną  
i Radiem JARD  
89,2 FM

Daj znać, jak spędzasz wakacje.  
Prześlij letnie pozdrowienia!

Wyślij sms na numer 71601.  
W smsie wpisz gw.lp oraz treść pozdrowień.  
Nie zapomnij napisać, kto je przesyła.

Wszystkie pozdrowienia codziennie odczytamy na antenie Radia JARD, a pięć najciekawszych co wtorek opublikujemy na łamach Gazety Współczesnej i nagrodzimy gadżetami.

Zapraszamy do zabawy! Pełny regulamin na: [www.wspolczesna.pl/marketing](http://www.wspolczesna.pl/marketing)

(koszt wysłania sms-a: 1,22 zł z VAT)

BIAL





**Warszawa >>** Sejmowi śledczy przyjęli wczoraj końcowy raport ws. afery hazardowej

# Nie znaleźli winnych



Choć raport został przyjęty głosami PO i PSL, to jednak prawie wszyscy posłowie, łącznie z szefem komisji, zapowiadają zgłoszenie zdań odrębnych ws. dokumentu

**Z raportu komisji śledczej wynika, że politycy Platformy nie brali udziału w nielegalnym lobbingu ws. ustawy hazardowej. Opozycja jest oburzona.**

**S**kandal! Kompromitacja – posłowie PiS-u i Lewicy nie ukrywali emocji po głosowaniu komisji hazardowej za przyjęciem końcowego raportu z jej prac. Został on przyjęty głosami PO i PSL. Najpierw jednak posłowie ostro spierali się o treść do-

kumentu. Przez ponad godzinę próbowali przekonać pozostałych członków komisji do jego odrzucenia.

– Ten materiał nie powinien ujrzeć światła dziennego. Jestem zniszczony tym, że cię muszę czytać, raporcie. Poproszę cię, żebyś spłonał ze wstydu – grzmiał Andrzej Dera.

Wiceszef komisji Bartosz Arłukowicz z Lewicy wskazywał na nieścisłości tekstu i wzajemnie wykluczające się fragmenty.

– Jest mi przykro, że po tylu miesiącach pracy komisja przedstawia raport, który jest po prostu nierzetelny – mówił Arłukowicz.

Także Beata Kempa z PiS nie pozostawała w tyle. Nazwała raport Sekuły „wypocinami”.

**Komisja jeszcze popracuje**

Opozycja głośno sprzeciwiała się także decyzji szefa hazardowej komi-

sj śledczej Mirosława Sekuły z PO, który wyznaczył jedynie dobę na złożenie zdań odrębnych do raportu. Prawie wszyscy posłowie od razu zapowiedzieli, że skorzystają z tej możliwości. Wśród nich był też Jarosław Urbaniak z PO.

– To jest przecież „kaszana” – nie krył niezadowolenia z ostatecznej wersji sprawozdania. Pytany dlaczego w takim razie głosował za raportem, odparł:

– Jak państwo sobie wyobrażacie dalsze życie z tym wszystkim?

Co ciekawe, złożenie zdań odrębnych zapowiada też sam autor dokumentu – Mirosław Sekuła. On również twierdzi, że raport jest niespójny. Jednak winą za to obciążył posłów opozycji i zgłaszane przez nich poprawki, przyjęte w środę.

– Płytkość poprawek spowodowała, że co innego jest w treści oceny

dowodów, a co innego jest we wnioskach. Ich przyjęcie spowodowało rozjechanie się części sprawozdania, ale jaka komisja taki raport – skwitował szef komisji hazardowej.

**Zwykły „bubel”?**

Jak podała TVN24, Sekuła nie zgadza się m.in. z przyjętą w środę poprawką, według której nie można wskazać, kto był źródłem przecieku o akcji Centralnego Biura Antykorupcyjnego. Szef komisji jest przekonany, że było to samo CBA. W przyjętym w czwartek raporcie można przeczytać z kolei, że źródłem przecieku o akcji CBA mogło być zarówno Biuro, jak i kancelaria premiera.

Dowiemy się z niego także, że politycy Platformy nie brali udziału w nielegalnym lobbingu ws. ustawy hazardowej, choć ich zeznania są momentami mało wiarygodne. Ko-

misja nie zaufała jednak byłemu szefowi CBA Mariuszowi Kamińskiemu, który twierdził, że politycy Platformy są zamieszani w aferę. Uznała wprawdzie, że były szef klubu PO Zbigniew Chlebowski łamał standardy poselskie, jednak nie znalazła podstaw, by zawiadomić prokuraturę.

– Słowa „Blokuję tę sprawę dopłat od roku, to wyłącznie moja zasługa” i „na 90 procent, Rysiu, załatwimy” nie miały znaczenia dla posłów PO i PSL, którzy przegłosowali raport komisji – podkreśla TVN24.

– Jest mi niezmiernie przykro, że przyjęto taki bubel – mówił już po przyjęciu raportu Bartosz Arłukowicz. I tylko poseł PSL Franciszek Stefaniuk ocenił, że sprawozdanie nie jest wewnętrznie sprzeczne i zawiera wszystkie aspekty badanej przez komisję sprawy. (PAP)

## Supermodelka przed trybunałem w Hadze



**Naomi Campbell została wczoraj przesłuchana ws. byłego prezydenta Liberli Charlesa Taylora >>** Polityk jest sędzony za zbrodnie ludobójstwa. Oskarża się go o finansowanie wojny w Sierra Leone z handlu diamentami. Jak podkreśla BBC, Naomi Campbell nie jest o nic podejrzewana, lecz sędziowie uznali, że może pomóc w skazaniu Taylora. Modelka przyznała, że otrzymała od niego kilka diamentów w prezencie w 1997 r. Sam Taylor zaprzecza zaś, jakoby miał coś wspólnego z handlem tym cennym kruszcem. ▲

**Kraj >>** Tusk miał wiedzieć o złym stanie lotniska

## Macierewicz oskarża rząd o zaniedbania

**A**ntoni Macierewicz szef posełskiego zespołu ds. wyjaśnienia przyczyn katastrofy smoleńskiej ujawnił, że polski rząd wiedział o problemach lotniska w Smoleńsku. To tam 10 kwietnia rozbił się samolot z prezydentem na pokładzie.

– Strona rządowa była informowana, że lotnisko Siewiernyj być może jest w złym stanie, a być może nie będzie tego dnia czynne. Nie dopełniła jednak staranności, żeby tę kwestię wyjaśnić i uporządkować – zaznaczył poseł PiS podczas czwartkowej konferencji w Sejmie.

Dodał, że kilkakrotnie była odkładana wizyta specjalnej grupy roboczej, która miała sprawdzić stan lotniska. Jako dowód Macierewicz przedstawił maile pracowników Kancelarii Prezydenta. W końcu wizyta grupy roboczej się odbyła. – Tyle, że

wszystko wskazuje na to, że nie wpuszczono jej na lotnisko Siewiernyj – oburza się Macierewicz.

Poseł wcześniej odpowiedzialnością za organizację prezydenckiego lotu oskarżył też szefa Kancelarii Premiera Tomasza Arabskiego i szefa MON Bogdana Klicha. (PAP)

## Miller w Moskwie

**J**erzy Miller szef MSWiA od środy przebywa w Moskwie, gdzie spotkał się z rosyjskim ministrem transportu Igorem Lewitinem. Jak dowiedzieliśmy się TVN24 celem ich rozmów jest omówienie problemów, jakie występują w polsko-rosyjskiej współpracy przy wyjaśnianiu okoliczności katastrofy pod Smoleńskiem. ▲

## Krótko

▲ **Warszawa >>** Na piątek zaplanowano zaprzysiężenie Bronisława Komorowskiego na prezydenta przed Zgromadzeniem Narodowym. W pierwszym orędziu do narodu Komorowski wspomni zmarłego tragicznie prezydenta Lecha Kaczyńskiego.

▲ **Warszawa >>** Uri Brodsky zostanie wydany Niemcom w ciągu 10 dni. Tak zdecydował wczoraj Sąd Apelacyjny, który utrzymał tym samym postanowienie sądu I instancji. Domniemany izraelski szpieg został zatrzymany na Okęciu w czerwcu na podstawie europejskiego nakazu aresztowania. Jest podejrzany o udział w zabójstwie lidera Hamasu w Dubaju. W Niemczech grozi mu do trzech lat więzienia..

▲ **Warszawa >>** Pułkownik Jerzy Gut zostanie nowym dowódcą GROM-u. Zastąpi płk. Dariusza Zawadkę, który tydzień temu podał się do dymisji. (PAP)



Ciekawy świat >> Młoda dziewczyna wyłądowna w więzieniu z powodu... przywidzenia

# Gosia zabiła dziadka

**Bigocka do nocy ogląda serial „Prawo i porządek”. Nic nie wiedziała. Dopiero nad ranem maż ją obudził: „Zapieprzili dziadka”.**

Adam Willma  
adam.willma@pomorska.pl

Był czwartek. Rafał przyjechał z roboty w Stargardzie Szczecińskim. Wręczył Krystynie całą wypłatę – 750 złotych. Bo z Krychą Sobecą od dłuższego czasu żyli na kocią łapę w ogródkach działkowych na obrzeżach Chełmna. Ludzi kręcili trochę nosem, że Rafał raptem parę lat starszy od Małgosi, córki Krychy, że piją na spółkę, ale ludzie różne rzeczy gadają.

Krystyna wypłaciła dzieciom kieszonkowe: 20 złotych dla Małgosi, 10 dla Tomka i 5 dla najmłodszej Zosi, na drożdżówkę.

Wykupiła komórkę z lombardu, zrobiła zakupy, pięć dych wydzieliła Rafałowi na wódkę. Wzięli w sklepie 0,7 litra, wrócili na działki i rozlali we dwójkę. Właśnie wróciła do domu Małgosia, więc Rafał spytał uprzejmie, czy nie ma ochoty napić się z mamą. Ale nie miała, bo leciał dobry program w telewizji.

Rafał wypił flaszkę z Krystyną i było mu trochę mało. Zadzwoił po taksówkę i po 20 minutach wrócił z nową butelką, dwoma piwami oraz paczką chipsów. Krycha zdolała wlać w siebie jeszcze dwa kieliszki i padła, więc Małgosia zastąpiła mamę.

Kamil, chłopak Gosi, pracował na budowie z Rafałem. Ślub miał być za dwa miesiące, była szczęśliwa. Teraz jeszcze musieli wypatrzeć mieszkanie, bo z rodzicami chłopaka nie mogła się dogadać.

Gdy doszli do dna butelki, postanowili szukać otwartego sklepu. Otwarte było ABC w mieście. Wzięli połówkę, piwo i papierosy, usiedli na ławce przy Starych Plantach. Stamtąd Kamionką poszli w kierunku ogródków, ale po drodze Gosię naszło, żeby odwiedzić dziadka na Podgórnej.

## Nocny serial

Jerzy Pawłowski mieszkał w piętrowym domku, który w połowie należał do niego. Na starość zdziwaczał, do nikogo nie miał zaufania, z rodziną prawie nie utrzymywał kontaktów. Mówił, że wszyscy chcą tylko pieniędzy, bo wiedzą, że ma 500 złotych socjału. Dziadek Jurek zresztą nigdy nie przejmował się rodziną. Z synami na Śląsku nie utrzymywał żadnego kontaktu, z córkami był pokłócony.

Sąsiadom mówił, że tylko Gosię może przyjąć. Może z litości, bo w dzieciństwie tułała się po domach dziecka, może dlatego że próbowała coś z życiem zrobić. Pracowała w Sharpie przy taśmie i w Niemczech, jako pomoc kuchenna. Ale gdy Gosia z Rafałem zapukali w okno, Pawłowski nie był w humorze. Kazał im wyp...ć, krzyczał, że żadnego chłania nie będzie. Ale młodzi uspokoili go, że mają swoją wódkę, więc zgodził się, żeby strzelili po jednym.

Pawłowski usiadł na swoim łóżku wciśniętym pomiędzy meblóściankę i lodówkę. Gosia wyjęła z barku kieliszki. Polali, popili wodą z kranu. Gosia zapytała, czy nie mogłaby z przyszłym mężem zamieszkać u dziadka. Pawłowski nie odmówił –

niech mieszkają, byle zrobili remont. Humor mu się poprawił.

Później trochę się kłócili, bo Bigockiej krzyki zagłuszały telewizor. Nawet wyszła na klatkę z gębą – że jak nie będzie ciszy, to zadzwoni na policję. Rafał obiecał, że będzie cicho, więc Bigocka wróciła do „Prawa i porządku” w telewizji Hallmark. Miała zwyczaj oglądać wieczorem nowe odcinki, a nocą – powtórki.

## Przywidzenie

W pewnej chwili Pawłowski wyszedł do drugiego pokoju. Gosia kątem oka widziała, jak wyciąga z portfela 30 złotych i kładzie na stół. Wydawało jej się, że mignęła jej w portfelu jeszcze stułotówka. Napiła SMSa do Rafała: „Ty jeb...y dziesione za kasę” (Małgorzata: – Dziesiona to rozbój, każdy to wie). Rafał odpisał: „Jo”.

Dokończyli wódkę, Rafał poszedł do łazienki. Wtedy Gosia przewróciła dziadka na łóżku i kolanami wskoczyła mu na klatkę. Najpierw złapała za szyję, później chwyciła poduszkę i przyduśiła staruszkę. Próbował wierzgać, ale tylko na początku.

Rafał, gdy zobaczył, co się dzieje, próbował Gosię odciągać, ale odepchnęła go. Więc zajął się przeglądaniem szaf. Do portfela schował 30 złotych ze stołu. Tej stowy, która się przywidziała Gosi, nie było.

W końcu Pawłowski przestał się ruszać. Gosia usiadła i zalała się łzami. Powiedziała, że zadzwoni na policję, bo przed jej późniejszą złąpią. Rafał na to, że chyba zwariowała. Ubrał się i poszedł spać. Policjanci dobudzili go rankiem.

## Wiedziała, że może udusić

Dyżurny policjant odebrał zgłoszenie: Chyba zabiłam dziadka. Leży i się nie rusza.

Później wystukała kilka innych numerów: do mamy, chłopaka, przy-

jaciótek. Wszyscy spali.

Gdy przyjechał radiowóz, a później karetka, ciało Pawłowskiego już tężało na granatowej pościeli w białe kwiaty. Siwy zarost, spodnie od dresu, wzrok mętny, pulsu brak – zapamiętał policjant.

Sąsiad relacjonował żonie z okna: – Wyprowadzili Gosię. Pijana jak świnią.

O 9.27 wyświetlił się w komórce Gosi SMS od Kamila (w książce adresowej zapisanego jako „Kochanie Kamila”): „Co ty odjeb...ś?”

Ale Gosia nie mogła już odpowiedzieć, telefon zabrano jej jako dowód rzeczowy. Zresztą nie bardzo wiedziałaby co napisać. Policjantom również tłumaczyła mętnie:

– Dlaczego to zrobiłam? Chciałam więcej pieniędzy.

– To dlaczego nie spytałaś dziadka o pieniądze? – dociekali policjanci.

Nie wie. Nie zastanawiała się, co robi. Była pijana, nie myślała, że dziadka udusi. Ale liczyła się z tym, że może udusić, bo był stary i schorowany. Nie myślała o tym, co się z nim stanie.

promocja

**Woj. podlaskie >> Wybieramy Strażaka Roku**

**Zgłoś się już dziś i wygraj!**

Jesteś strażakiem? Kochasz swoją pracę? Pokaż się innym. Weź udział w plebiscycie „Współczesnej”. Czytelnicy wybiorą Najlepszego Strażaka Zawodowca, Najlepszego Strażaka Ochotnika i Najlepszą Jednostkę OSP.

Głosować na strażaka można SMS-em, a także za pomocą kuponu wyciętego z „Gazety Współczesnej”. Na zgłoszenia uczestników plebiscytu czekamy do 17 września. Głosowanie

## Krzywdca

Sąd skazał Gosię na 10 lat więzienia – patomorfolodzy nie potrafili jednoznacznie stwierdzić, czy zabiła, czy tylko przyspieszyła śmierć starego organizmu. Gosia prosiła o niski wymiar kary „ze względu na młody wiek”.

Dlaczego nie przeżywa emocjonalnie śmierci? – To dlatego, że nie byłam z nim związana. Był tylko biologicznym dziadkiem – mówiła.

Rafał spędzi w więzieniu trzy lata. Mówi, że do końca życia będzie żałował, że Gosi wtedy nie zatrzymał.

Syn Pawłowskiego, którego prokurator odnalazł w Wałbrzychu, nie był zainteresowany śmiercią ojca.

Gabrysia, jedna z krewnych Małgosi, podczas rozprawy nie kryła sympatii do dziewczyny. Przed śmiercią Pawłowskiego była w gościach u Sobeckiej. Powiedziała jej wówczas: – Nienawidziłam go. Byłam dzieckiem, gdy mnie molestował.

Rozplakała się. Małgosia podała jej wówczas chusteczkę. Powiedziała, że jej też dziadek zrobił krzywdę. I nic więcej.

Personalna osób zostały zmienione.

promocja

## WYBIERAMY STRAŻAKÓW ROKU 2010!

Gazeta Współczesna ZAPRASZA STRAŻAKÓW z województwa podlaskiego do udziału w plebiscycie

DO WYGRANIA  
ATRAKCYJNE  
NAGRODY!!!



PLEBISCYT GAZETY WSPÓŁCZESNEJ

SPONSOR  
GENERALNY:

**DEFRO**  
technika grzewcza

SPONSOR:

**ENPOL**  
PRODUKENT AMBURY WODNEJ  
PRZECIWPÓŻAROWEJ

PATRONAT HONOROWY:



Wojewoda  
Podlaski



Prezes Zarządu  
Głównego Związku  
OSP RP



Podlaski  
Komendant  
Wojewódzki PSP

ORGANIZATOR:

GAZETA  
WSPÓŁCZESNA

## STRAŻAK ROKU 2010

Imię i nazwisko:

Nazwa jednostki:

Adres:

Numer telefonu:

„Wyrażam zgodę na publikację imienia i nazwiska oraz wizerunku, który zamieszczony będzie w Gazecie Współczesnej, na stronie www.wspolczesna.pl/strazak w związku z plebiscytem „Strażak roku 2010”

data

czytelny podpis

podpis: Dowódca PSP/ Prezes OSP



>>>

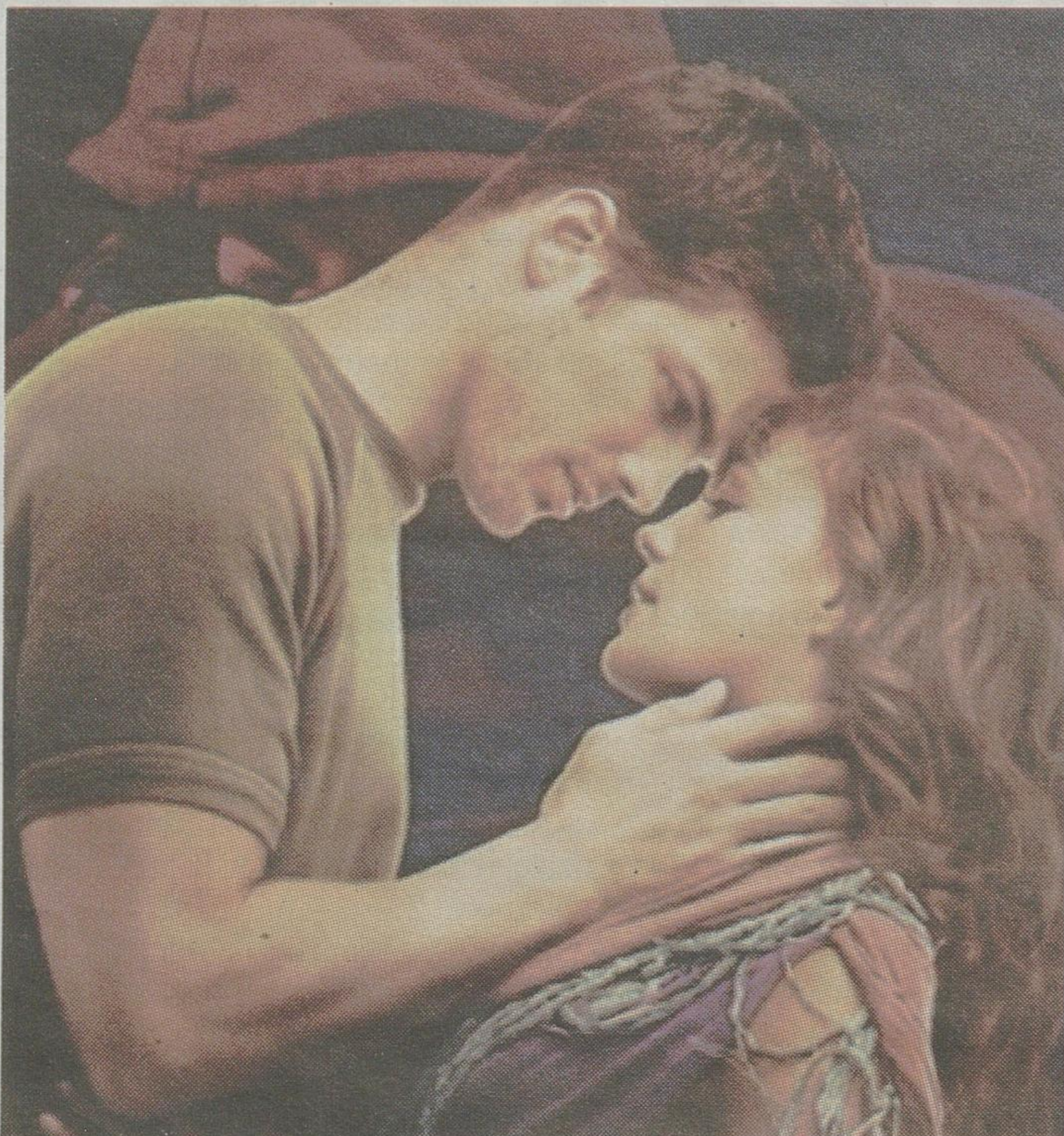
## Pełen tańca Step Up 3D

▲ **Step Up 3D**  
Melodramat, Muzyczny,  
USA, 2010

▲ **Reż.:** Jon Chu  
▲ **Wyk.:** Sharni Vinson, Rick Malambri

**P**rawdziwe taneczne bitwy w „Step Up 3D” rozgrywają się na... wodnej scenie. Producenci zgodnie twierdzą, że poprzednie części filmu były początkiem, preludium do tanecznej rewolucji 3D. Jak mówi Jamal Sims (choreograf), ten film to nowa era w historii tańca. Reżyser odkrył w technologii trójwymiarowej nowe, dające nieskończoną ilość możliwości, medium. Podczas jednego z pokazów, pewna dziewczyna powiedziała, że oglądając film miała wrażenie, że „tańiec ją zaatakował” – oczywiście w pozytywnym znaczeniu. Dzięki technologii 3D widzowie będą mogli doświadczyć tańca w zupełnie nowy sposób.

▲ **Kino:** Helios w Białymstoku.



## Uczeń czarownika

▲ **Uczeń czarownika**  
Fantasy/Przygodowy/Akcja, USA, 2010

▲ **reż.:** Jon Turteltaub  
▲ **wyk.:** Nicolas Cage, Monica Bellucci, Jay Baruchel  
Nowy film twórców „Piratów z Karaibów”, „Skarbu Narodów” i „Księcia Persji” Nicolas Cage, Monica Bellucci i Alfred Molina w ekscytującym, pełnym zaskakujących zwrotów akcji, brawurowo zagranym filmie action fantasy. Nicolas Cage wcielił się w postać współczesnego

mistrza magii Balthazara Blake'a, który ze swoim nieopierzonym uczniem ma pokonać swojego odwiecznego wroga Maxima Horvath'a (Alfred Molina). Horvath zostaje nieopatrznie uwolniony z... magicznej matroszki i rozpoczyna się walka... dobra ze złem. Czarnoksiężnik i jego gromadzący ucznie kontra złe moce w oprawie odjazdowych efektów specjalnych demolują Nowy Jork! Czy do brzy chłopcy wygrają ze złem tego świata?

▲ **Kino:** Helios w Białymstoku.



## Predators

▲ **Predators**  
Akcja/Sci-Fi, USA, 2010

▲ **reż.:** Nimród Antal  
▲ **wyk.:** Danny Trejo, Adrian Brody, Alice Braga, Topher Grace, Laurence Fishburne, Oleg Taktarov, Mahershala Ali, Louis Ozawa Changchien, Walton Goggins, Derek Mears  
Najemnicy, gangsterzy jakuzi, skazanci, żołnierze szwadronów śmierci. Oto najniebezpieczniejsi zabójcy na naszej planecie. Ale to nie jest nasza planeta... to planeta, gdzie muszą stawić czoła bezlitosnej rasie wojowników, którzy urządzają na nich

prawdziwe polowanie. Robert Rodriguez, twórca filmów „Grindhouse: Planet Terror”, „Sin City - Miasto grzechu” i „Od zmiernych do świtu”, przedstawia „Predators” – nowy rozdział legendarnej sagi o niesamowitym przedstawicielu obcej cywilizacji, który wyrzyszerował Nimród Antal („Kontrolerzy”, „Motel”). W rolach głównych wystąpili: nagrodzony Oscarem za „Pianistę” Adrian Brody, Laurence Fishburne („Matrix”), Topher Grace – („Spider-Man 3”) i Alice Braga („Jestem legenda”).

▲ **Kino:** Helios w Białymstoku.



## Incepcja

▲ **Incepcja**  
Surrealistyczny/Thriller/Sci-Fi, USA, Wielka Brytania, 2010

▲ **reż.:** Christopher Nolan  
▲ **wyk.:** Leonardo DiCaprio, Marion Cotillard, Joseph Gordon-Levitt  
Dom Cobb jest niezwykle sprawnym złodziejem, mistrzem w wydobyciu wartościowych sekretów ukrytych głęboko w świadomości podczas fazy snu. Kiedy umysł jest najbardziej wrażliwy. Wyjątkowe umiejętności Cobb'a uczyniły z niego ważnego gracza w świecie szpiegostwa przemysłowego, ale i najbardziej poszukiwanego zbiegacza, a za swoją pozycję

zapłacił utratą wszystkiego, co kocha. Teraz Cobb otrzymuje szansę na odkupienie. Za sprawą ostatniego zadania może odzyskać stracone życie. Musi tylko wraz ze swym zespołem dokonać rzeczy niemożliwej: zamiast skraść myśli, zaszczyć ją w śpiącym umyśle. Jeśli im się to uda, dokonają zbrodni doskonałej. Jednak nawet najbardziej precyzyjne planowanie nie jest w stanie przygotować ich na spotkanie z niezwykle przeciwnikiem, który potrafi przewidywać każdy ich ruch. Wróg, którego tylko Cobb mógł się spodziewać.

▲ **Kino:** Helios w Białymstoku.



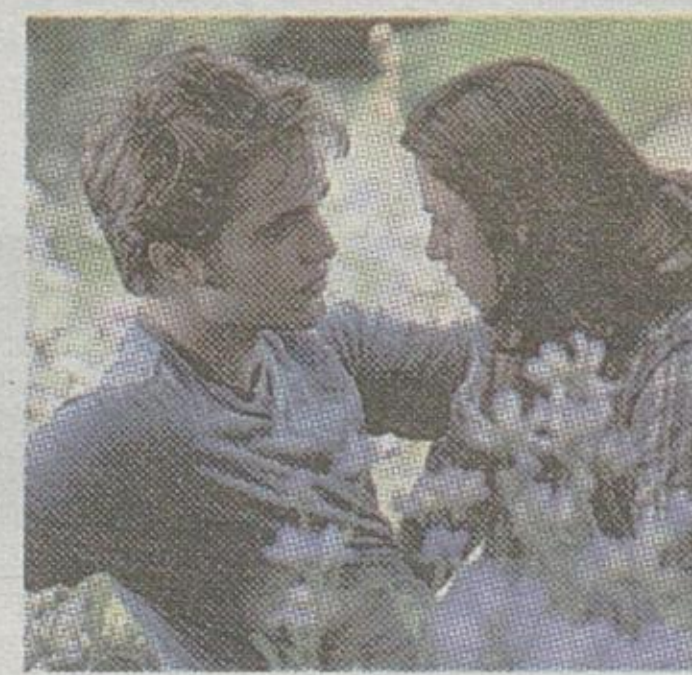
## Diaz i Cruise czyli Wybuchowa para

▲ **Wybuchowa para**  
Komedialny/Przygodowy/Akcja, USA, 2010

▲ **reż.:** James Mangold  
▲ **wyk.:** Tom Cruise, Cameron Diaz, Paul Dano, Maggie Grace, Peter Sarsgaard, Marc Blucas, Jordi Molla, Brian Dykstra, Viola Davis, Falk Hentschel  
Film akcji w reżyserii Jamesa Mangolda, twórcy „Spaceru po linie”, który producenci porównują do „Mr. and Mrs. Smith”. Tom Cruise w roli agenta służb specjalnych, który wywraca do góry no-

gami życie samotnej kobiety (Cameron Diaz), nie mającej szczęścia do mężczyzn. Film opowiada historię pewnej kobiety, której nie za bardzo układa się z mężczyznami i zawsze dokonuje złych wyborów. Wszystko do czasu. Pewnego dnia nasza bohaterka na randce w ciemno spotyka przystojnego, tajemniczego nieznajomego... Jak zakończy się ich znajomość? Kim tak naprawdę będzie wybranką kobiety?

▲ **Kino:** Helios w Białymstoku.



▲ **Saga Zmierzch: Zaćmienie**  
Horror/Romans, USA, 2010

▲ **reż.:** David Slade  
▲ **wyk.:** Robert Pattinson, Kristen Stewart  
Isabella Swan podjęła decyzję – decyzję, którą mylnie uważała za najważniejszą w całym swoim życiu... Kocha Edwarda (Robert Pattinson) i chce spędzić z nim wieczność jako wampirzyca.

▲ **Kino:** Helios w Białymstoku, Sokół w Sokółce, Mazur w Olecku, Zodiak w Mrągowie.



▲ **Shrek Forever**  
Animacja/Familijny/Komedialny, USA, 2010

▲ **reż.:** Mike Mitchell  
Czym zajmują się ogry, kiedy już rozprawią się ze strasliwym smokiem, posłubią piękną królową i ocalą królestwo teścia? Shrek został pantoflarzem. Jak to zmienić?

▲ **Kino:** Pokój i Helios w Białymstoku, Polonia w Elku.



▲ **Toy Story 3**  
Animacja/Familijny/Komedialny, USA, 2010

▲ **reż.:** Bradley Raymond, Lee Unkrich  
Andy jest dużym chłopcem i jedzie na studia. Chce zabrać swoją ulubioną zabawkę.

▲ **Kino:** Dom Kultury Łosice.



▲ **Oszułka przeznaczenie 4 3D**  
Horror, USA, 2009

▲ **reż.:** David R. Ellis  
▲ **wyk.:** Bobby Campo  
Nick wraz z grupą przyjaciół wyrusza na tor, aby śledzić weekendowe wyścigi samochodowe. Nagle dochodzi do przerażającego wypadku – samochód wyścigowy uderza w widownię z prędkością 180 km/h.

▲ **Kino:** Iskra w Augustowie.



▲ **Listy do Julii**  
Komedialny rom., USA, 2010

▲ **reż.:** Gary Winick  
▲ **wyk.:** Christopher Egan  
Po przyjeździe do Verony, domu słynnej kochanki Julii Kapulet z „Romeo i Julii”, młoda Amerykanka przyłącza się do grupy ochotników, którzy odpisują na listy z pytaniem o miłosne porady do Julii. Odpowiadając na pewien list wysłany w 1951 roku, dziewczyna inspirowała jego autorkę do podróży do Włoch w poszukiwaniu dawno zaginionej miłości i zapoczątkowała łańcuch wydarzeń...

▲ **Kino:** Wojtek Mikołajki.



▲ **Ryś i Spółka**  
Animacja/Familijny/Komedialny, Hiszpania, 2008

▲ **reż.:** Raul Garcia, Manuel Sicilia  
Najmieszniejszą narysowany film wakacji, który jest jak hiszpańska piłka nożna – perfekcyjny technicznie i zaskakujący pomysłowością. Ryszard to sympatyczny ryś, prześladowany przez wyjątkowo niefort, który nigdy nie traci humoru dzięki grupie przyjaciół...

▲ **Kino:** Helios w Białymstoku, Cinema Lumiere w Suwałkach.



▲ **Projekt Dziecko, czyli ojciec potrzebny od zaraz**  
Komedialny obcy, Polska, 2010

▲ **reż.:** Adam Dobrzycki  
▲ **wyk.:** Zbigniew Zamachowski  
Są trzy rzeczy, które musi zrobić prawdziwy mężczyzna. Zasadzić drzewo, zbudować dom i... spłodzić potomka. A co jeśli mężczyzna nie może mieć dzieci? Rozwiązaniem jest kilka...

▲ **Kino:** Helios w Białymstoku.



▲ **Ocean Przygód 3D**  
Dokumentalny, Wlk. Brytania 2010

▲ **reż.:** Jean-Jacques Mantello  
Dzięki trójwymiarowej technologii teraz każdy może zanurkować w wirtualnej otchłoni i przeżyć własną, niepowtarzalną przygodę!

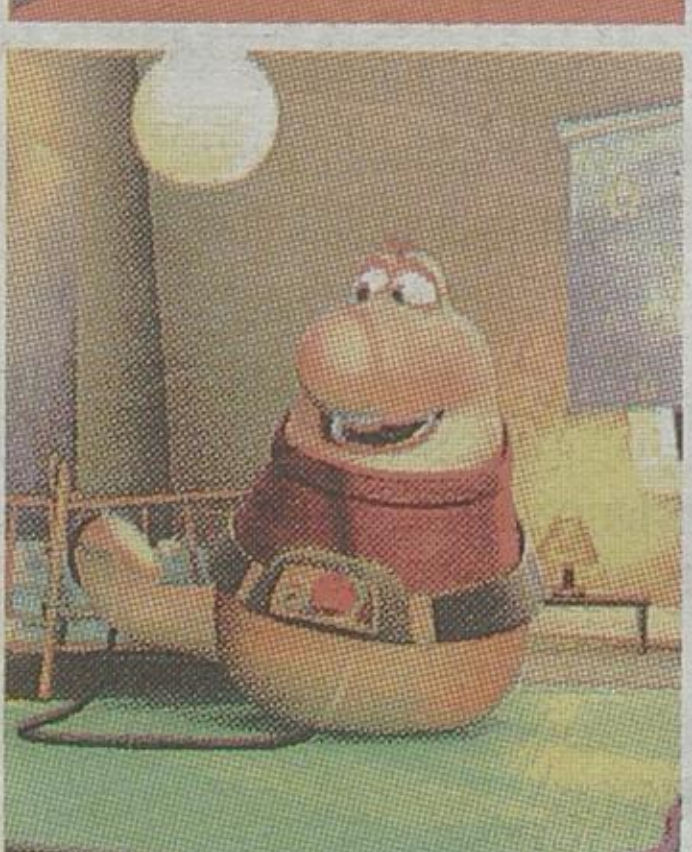
▲ **Kino:** Iskra w Augustowie.



▲ **Jutro będzie futro**  
Komedialny/Sci-Fi, USA, 2010

▲ **reż.:** Steve Pink  
▲ **wyk.:** John Cusack, Clark Duke, Craig Robinson  
Bohaterami filmu są przyjaciele, którzy po nocy picia wódki i Red Bulla w jacuzzi, przenoszą się w czasie z roku 2010 do roku 1986 - okresu młodości, beztrojski i swobody.

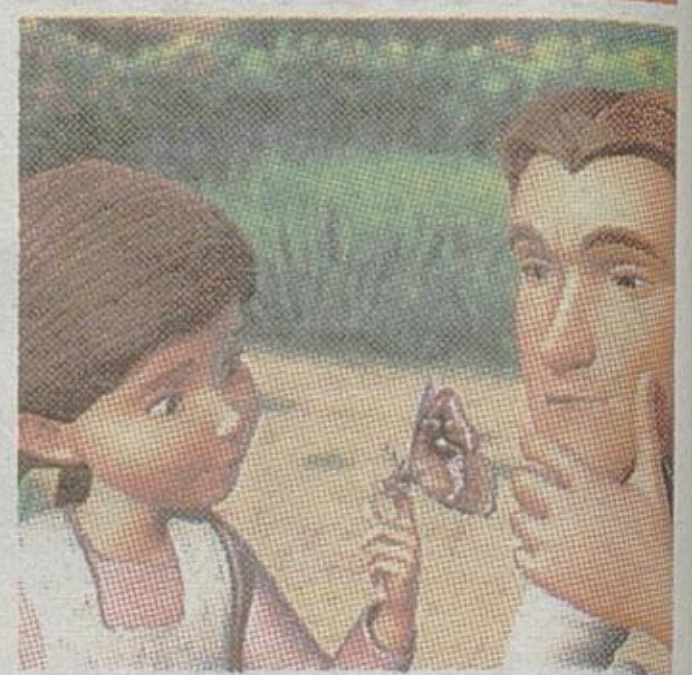
▲ **Kino:** Polonia w Elku.



▲ **Disco Robaczki**  
Animacja/Familijny, Dania, Niemcy, 2010

▲ **reż.:** Thomas Borch Nielsen  
Roztańczone i rozśpiewane robaczki obdarzone ludzkimi cechami z pewnością przypadną do gustu zarówno młodszej, jak i starszej widowni. Rodziców rozbawi inteligentny, pełen ironii humor znany z serii o Shreku oraz genialne wykorzystanie największych przebojów disco. Dzieci pokochają pelzających bohaterów za wyjątkowo zabawne przygody...

▲ **Kino:** Mazur Olecko.



▲ **Dzwoneczek i uczynne wróżki**  
reż.: Animacja/Familijny/Fantasy, USA, 2010

▲ **reż.:** Bradley Raymond  
Film opowiada losy znanej i lubianej wróżki o imieniu Cynka Dzwoneczek. Akcja skupia się na Stałym Ładzie, gdzie elfy przygotowują dla ludzi piękne lato. Niestety, Dzwoneczek zapuszcza się w ludzką wioskę. Trafia do domu małej dziewczynki. Zo staje przez nią schwytany...

▲ **Kino:** Helios w Białymstoku.



▲ **Pan i Pani Kiler**  
Komedialny/Thriller/Akcja/Romans, USA, 2010

▲ **reż.:** Robert Luketic  
▲ **wyk.:** Tom Selleck  
Pewna urlopowiczka spotyka swój ideał mężczyzny, co skutkuje błyskawicznym ślubem. Po powrocie do domu ich idylla zostaje zakłócona, kiedy dowiadują się, że ich sąsiadki są zabójcami...

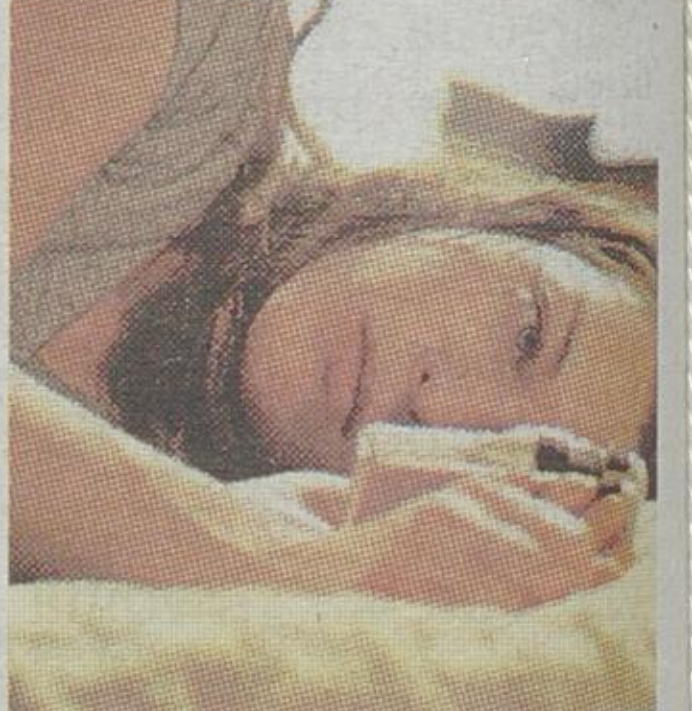
▲ **Kino:** Żubr w Białowieży.



▲ **Kobieta na Marsie**  
Komedialny, Francja, 2010

▲ **reż.:** Pascale Pouzadoux  
▲ **wyk.:** Sophie Marceau  
Małżeństwo na jakiś czas postanawia się wymienić rolami...

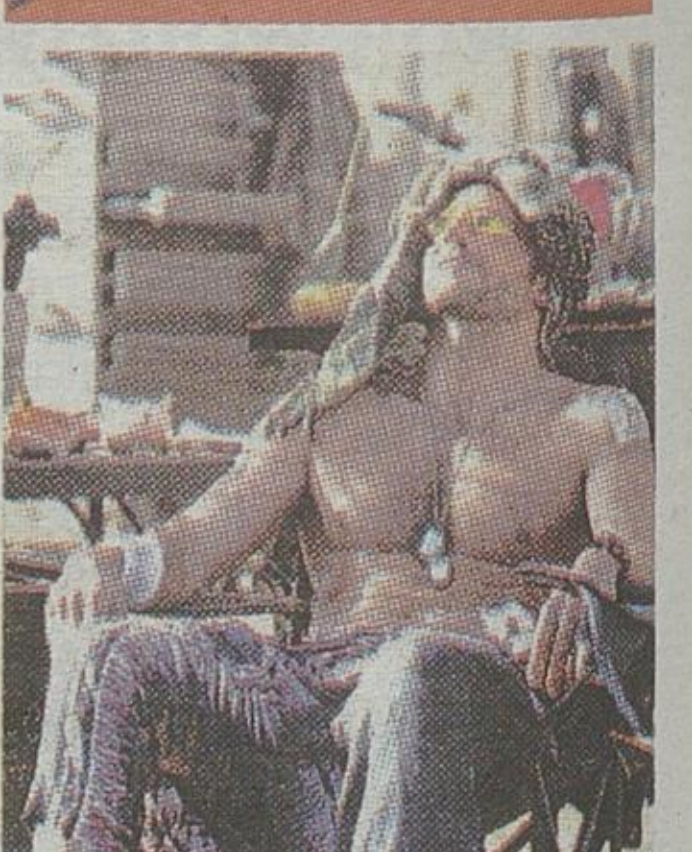
▲ **Kino:** Iskra w Augustowie.



▲ **Czwarty stopień**  
Thriller/Sci-Fi, USA, 2009

▲ **reż.:** Olatunde Osunsanmi  
▲ **wyk.:** Milla Jovovich  
Milla Jovovich powraca w kolejnym mega hicie. Wraz z nią obudzi się nasz strach... Sceneria niedostępnej i dzikiej Alaski, niewyjaśnionych zjawisk, ludzi kryjących mroczne tajemnice, a wszystko to na podstawie historii napisanej przez życie.

▲ **Kino:** Polonia w Elku.



▲ **Drużyna A**  
Komedialny/Akcja, USA, 2010

▲ **Reż.:** Joe Carnahan  
▲ **wyk.:** Bradley Cooper, Liam Neeson, Quinton "Rampage" Jackson  
Grupa weteranów wojny w Iraku zostaje wrobiona w zabójstwo i postanawia za wszelką cenę odzyskać dobre imię. Kinowa wersja bijącego rekordy popularności komediowego serialu TV, wyreżyserowana przez Joe Carnahana (autora „Asa w rękawie” oraz „W cieniu chwały”).

▲ **Kino:** Jantar Ostrołęka.



## BIAŁYSTOK

### TELEFONY DYŻURNE

Pogotowie Ratunkowe - 9790, 999, 0-85-65-26-714; Policja - 997; Straż Pożarna - 998; Pogotowie Gazowe - 992; Pogotowie Ciepłownicze - 993; Pogotowie Energetyczne - 991; Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne - 994; Pogotowie Weterynaryjne - 9283; Pogotowie Opiekuńcze - 85-741-68-46; Informacja Medyczna - 9439; Łączenie Międzynarodowe - 9051; Łączenie Międzymiastowe - 9050; Biuro Numerów - 118913; Straż Miejska - dyżurny - 85-742-93-58, 85-742-93-59; Biuro Napraw Telefonów - 9393; Informacja o Usługach - 9434.

### SŁUŻBA ZDROWIA

Informacja Medyczna - 19439; Ambulatorium Pogotowia, ul. Polska 89; Pediatria - czynne w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7. - Internistyczne - czynne codziennie przez całą dobę. Gabinety zabiegowe - Internistyczne dla dorosłych - czynny codziennie przez całą dobę. - Gabinet dla dzieci - czynny w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7. - Ambulatorium Chirurgiczne dla dorosłych, ul. Białowódzki 11, tel. 85-746-00-10. - Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3a, tel. 85-742-59-60. „Hospicjum” Dom Opactwa Bożej, ul. Świętojańska 1c, tel. 85-74-15-607 - czynny całą dobę.

### DYŻURY NOCNE APTEK (całodobowo)

ul. Suraska 2, tel. 85-742-04-53, ul. Mickiewicza 27, tel. 85-73-23-024.

### SZPITAL DYŻURY CODZIENNE

Wojewódzki Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. centr. 85-74-88-100 - dyżuruje rehabilitacja oraz oddziały dziecięce: chirurgia, reanimacja, laryngologia. Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. 85-7409-500 dyżuruje oddziały dla dorosłych: neuroinfekcji i chorób pasożytniczych (tel. 85-7409-518), dermatologiczno-wenerologiczny (tel. 85-74-09-565 lub 85-74-09-575), obserwacyjno-zakaźny (tel. 85-7409-478), chorób wątroby (tel. 85-7409-488), stacja dializ (tel. 85-7409-471); dla dzieci - choroby płuc i gruźlicy dla dzieci (tel. 85-7409-507). Klinika Perinatologii i Położnictwa SPSK AM, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 85-742-11-48 - dyżuruje położnictwo. Białostocki Ośrodek Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12, tel. centr. 85-66-46-711.

### OSTRE DYŻURY

REHABILITACJA - SP ZOZ Wojewódzki Szpital Zespolony, KARDIOLOGIA INWAZYJNA, CHIRURGIA I ORTOPEDIA, REANIMACJA, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, KARDIOLOGIA (OIOK), POŁOŻNICTWO I GINEKOLOGIA - SP Szpital Kliniczny, tel. 85-746-80-00. GRUŹLICA DOROSŁYCH, ZAKAŻNY DOROSŁYCH, NEFROLOGIA, DERMATOLOGIA, GRUŹLICA DZIECIĘCA - Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. centr. 85-7409-500. DZIECIĘCE: ONKOLOGIA, REANIMACJA, DZIECIĘCE: WEWNĘTRZNY, NEUROLOGIA, OTOLARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, CHIRURGIA, ORTOPEDIA, DZIECIĘCY OBSERWACYJNO-ZAKAŻNY. - Samodzielny Dziecięcy Szpital Kliniczny, ul. Waszyngtona 17, Izba Przyjęć, tel. 85-745-07-47. CHOROBY WEWNĘTRZNE - Samodzielny Szpital Miejski im. PCK - NEUROLOGIA. SP Psychiatryczny ZOZ w Choroszycy

## KINA > BIAŁYSTOK

### FORUM

(tel. 85-742-23-70) Białystok, ul. Legionowa 5

tytuł	godzina	cena
Disco Robaczki	14.30, 16.00, 17.45, 20.00	bilet 13 zł oraz specjalny bilet „Rodzinny” / min. 3 os. - 11 zł od os./.

### KINO HELIOS

Galeria Biała, ul. Czesława Miłosza 2, (tel. 85 710 81 90), www.heliosnet.pl

tytuł	godzina
(piątek, sobota, niedziela)	
Step up 3	09.30, 11.45, 14.00, 16.15, 18.30, 21.00
Projekt dziecko, czyli ojciec potrzebny	11.15, 15.15, 17.15, 19.15, 21.15
Incepcja	09.45, 11.30, 12.30, 14.15, 15.15, 17.00, 18.00, 19.45, 20.45, 22.30
Uczeń czarnoksiężnika	10.00, 12.15, 14.30, 16.45, 19.00, 21.15
Wybuchowa para	09.45, 14.15, 16.30, 20.15, 22.30
Predators	12.00, 18.45, 21.00
Ryś i spółka	10.30, 12.30, 14.30, 18.15
Dzwoneczek i uczynne wróżki	9.30, 13.15, 16.30
Shrek forever	10.45, 13.00, 15.15, 17.30, 20.00, 22.15

Bilety: pn.-czw. normalny - 18 zł, ulgowy - 16 zł, pt.-ndz. normalny - 18 zł, ulgowy - 18 zł.

### KINO HELIOS

Galeria Alfa, ul. Świętojańska

tytuł	godzina
(piątek, sobota, niedziela)	
Step up 3d	11.15, 13.30, 15.45, 18.00, 20.15, 22.30
Incepcja	9.15, 12.00, 14.45, 17.30, 20.30
Uczeń czarnoksiężnika	9.30, 11.45, 14.00, 16.15, 18.30, 20.45
Wybuchowa para	12.00, 16.30, 19.00, 21.15
Predators	14.15, 19.45, 22.00
Saga zmierzch: zaćmienie	18.45, 21.15
Ryś i spółka	9.45, 11.45, 13.45, 15.45, 17.45
Dzwoneczek i uczynne wróżki	10.15, 12.00, 13.45, 15.30, 17.15
Shrek forever	10.15, 12.30, 14.45, 17.00, 19.15, 21.30

Bilety: pn.-czw. normalny - 18 zł, ulgowy - 16 zł, pt.-ndz. normalny - 21 zł, ulgowy - 18 zł.

## TEATRY > BIAŁYSTOK

### Teatr Arkadia Białystok, (byłe kino Syrena)

Wakacje w Teatrze Arkadia tylko dla grup zorganizowanych.

Spektakle teatralne:

„Ogród tysiąca piwonii”, dla dzieci do lat 10, baśń chińska (lalki buraku, papety, pacynki, żywy plan).

„Ganga - rzeka życia”, dla dzieci do lat 13, baśń indyjska (maski, kukły, żywy plan).

„Wagary z ekologii”, dla dzieci do lat 13, spektakl proekologiczny (kukły, papety, żywy plan).

„Opowieści pajaczk Sebastiana”, dla dzieci do lat 13, trzy polskie legendy (marionetki, papety, kukły, żywy plan).

„Poskromienie Złośnika”, dla dzieci do lat 10, spektakl uczący dobrego zachowania (kukły, papety, żywy plan).

„Jaś, Małgosia i las cyferek”, spektakl dla dzieci do lat 7, powstał w ramach stypendium artystycznego Prezydenta Miasta Białegostoku (kukły, papety, żywy plan). Cena biletów: 10 zł (minimum 30 osób).

Imprezy integracyjne. Gry, konkursy, zabawy prowadzone przez animatorów z wykorzystaniem atrakcyjnych rekwizytów, takich jak: pieszczoły, narty 3-osobowe, platformy, szcudła dziecięce itp. Cena biletów: 12 zł/2 godz. (minimum 30 osób).

Rezerwacje: 85 741 02 60, 602 50 49 49, arkadia@piasta.pl, www.teatr-arkadia.pl

## KINA > BIAŁOSTOCZYZNA

kino	tytuł	godzina	cena
Sokółka SOKÓŁ	Kobieta na Marsie, mężczyzna na Wenus	piątek, sobota, niedziela	brak
Międzyrzec Podlaski SŁAWA	Toy Story 3	piątek, sobota, niedziela	brak
	List do Julii	piątek, sobota, niedziela	brak

## KINA > SUWALSZCZYZNA

kino	tytuł	godzina	cena
Suwałki CINEMA LUMIERE	Ryś i spółka, czyli zwierzaki kontratakują	(pt.,sb.,ndz.), 11.30, 15.45	brak
	Uczeń czarnoksiężnika	(pt.,sb.,ndz.), 13.30, 17.45, 20.00	brak
	Incepcja	(pt.,sb.,ndz.), 15.15, 18.00, 20.45	brak
	Shrek Forever 3D	(pt.,sb.,ndz.), 12.00, 14.00	brak
	Step up 3D	(pt.,sb.,ndz.), 00.01, 10.45, 13.00, 16.00, 18.15, 20.30	brak
Augustów ISKRA	Step up 3D	(pt.,sb.,ndz.) 14.30, 17.00, 19.30	bilet: normalny 22 zł, ulgowy 18 zł
Gołdap DOM KULTURY	Toy Story 3	piątek, sobota, niedziela	brak
	Saga Zmierzch: Zaćmienie	piątek, sobota, niedziela	brak

## KINA > MAZURSKIE

kino	tytuł	godzina	cena
Elk POLONIA	Shrek Forever	15.00, 17.00, 19.00	brak
	Koszmar z ulicy Wiązów	20.45	
Mikołajki WOJTEK	Jutro będzie jutro	piątek, sobota, niedziela	brak
Olecko MAZUR	Kobieta na Marsie, mężczyzna na Wenus	piątek, sobota, niedziela	brak
	Istota	piątek, sobota, niedziela	brak
Ryn ŁABĘDŹ	Saga Zmierzch: Zaćmienie	piątek, sobota, niedziela	brak

## KINA > ŁÓMŻYŃSKIE

kino	tytuł	godzina	cena
Łomża MILLENIUM	Step up 3	14.00, 16.00, 18.00, 20.00	brak
Grajewo DOM KULTURY	Czwarty stopień	sobota, niedziela	brak
	Dzwoneczek i uczynne wróżki	sobota, niedziela	

## KINA > OSTROŁĘCKIE

kino	tytuł	godzina	cena
Ostrołęka Jantar	Step up 3	((pt.,sb.,ndz.) 16.00, 18.00, 20.00	brak

## BIAŁOSTOCZYZNA

### SŁUŻBA ZDROWIA

BIELSK PODLASKI Szpital, ul. Kleszczelowska 1, izba przyjęć - tel. (85) 833-27-50. CZARNA BIAŁOSTOCKA Przychodnia Rejonowa, ul. Torowa 1, tel. 85-710-19-99, 85-710-39-03. HAJNÓWKA SPZOZ, ul. Lipowa 190, fax 85-684-26-79, Centralna Izba Przyjęć, tel. 85-682-92-47, ŁAPY Szpital, Korczaka 23, tel. 85-715-28-36, 85-715-28-31; SPZOZ, Korczaka 2, 85-715-28-32, 85-715-28-33. MOŃKI Pogotowie, tel. 85-716-23-67; SP ZOZ centrala: 85-716-24-07, 85-716-25-52, 85-716-25-92, 85-716-26-50; SOKÓŁKA SPZOZ, ul. Sikorskiego 40, tel. 85-722-04-63; Niepubliczny ZOZ Przychodnia nr 1 „Medyk”, ul. Piłsudskiego 9a, tel. 85-711-26-69; Niepubliczny Pielęgniarski ZOZ „Panaceum”, ul. Piłsudskiego 9a, tel. 85-711-26-69; Niepubliczny Zakład Medycyny Szkolnej „SZKOL-MED”, ul. Mickiewicza 2a, tel. 85-711-25-74; Niepubliczny ZOZ Przychodnia Stomatologiczno-Lekarska E&B

Falkowsky, ul. Piłsudskiego 9a, tel. 85-711 90 66; Niepubliczny ZOZ „VITA” SC, ul. Sikorskiego 40, tel. 85-722-05-07; Niepubliczny ZOZ „PRO-MED”, ul. Sikorskiego 40, tel. 85-722-04-72. SIEMIATYCZE SPZOZ, ul. Szpitalna 8, tel. 85-655-22-00, SUPRAŚL Przychodnia Rejonowa, ul. Dolna 2, tel. 85-718-35-23. WASILKÓW Przychodnia Rejonowa, ul. Kryńska 32, tel. 85-716-53-33.

### TELEFONY ALARMOWE

HAJNÓWKA Policjny telefon zaufania, tel. 85-682-50-55, MOŃKI Policja 997, tel. 85-716-22-81. SOKÓŁKA Komenda Powiatowej Policji, tel. 85-711-02-12; Komenda Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej, tel. 85-711-22-54.

### RZECZNIK PRAW KONSUMENTA

BIELSK PODLASKI tel. 85-730-81-10 w. 42. HAJNÓWKA tel. 85-682-27-18 w. 112. MOŃKI tel. 85-716-61-00. SIEMIATYCZE tel. 85-655-27-11 w. 330. SOKÓŁKA tel. 85-711-08-76.

## SUWALSZCZYZNA

### TELEFONY INFORMACYJNE

AUGUSTÓW Informacja kolejowa 94-36; Informacja autobusowa 87-643-36-49; SUWAŁKI Informacja kolejowa 94-36; Informacja autobusowa 87-566-27-63; Biuro numerów 87-567-96-90; Biuro napraw telefonów 9696 (os. Północ), 914 (centrum).

### TELEFONY ALARMOWE

AUGUSTÓW Policja 87-643-93-33; Straż Pożarna 998; Pogotowie Ratunkowe 999 lub 87-643-29-99; Pogotowie Energetycz-

ne 991; SEJNY Policja 87-516-20-63; Straż Pożarna 998; Pogotowie Ratunkowe 999 albo -87-516-20-09; Pogotowie Energetyczne 87-516-20-87; Telefon Zaufania 87-517-33-33;

SUWAŁKI Policja 87-567-24-03; Straż Pożarna 87-567-82-09; Pogotowie Ratunkowe 999 albo 87-567-25-70; Pogotowie Ciepłownicze 87-566-42-56; Pogotowie Drogowe 87-566-42-87; Pogotowie Energetyczne 991; Pogotowie Gazowe 992; Pogotowie Opiekuńcze 87-566-25-9; Telefon Zaufania 988 albo 87-566-25-40.

## ŁÓMŻYŃSKIE

### TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe - 999; Policja - 997, oficerowie dyżurni policji: Grajewo - 86-272-22-21, Kolno - 86-278-27-25, Łomża - 86-316-54-61, Wysokie Mazowieckie - 86-275-22-11, Zambrów - 86-271-23-01, Straż Pożarna - 998, Pogotowie Gazowe - 992, Pogotowie Ciepłownicze - 993, Pogotowie Energetyczne - 991, Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne - 994, Pogotowie Drogowe - 96-37, Pogotowie Weterynaryjne - 983, Pogotowie Opiekuńcze 86 216-64-39; Telefon Zaufania AA 86- 215 07 77.

### TELEFONY INFORMACYJNE

Biuro Napraw Telefonów - 96-96, Informacja PKP: Grajewo - 86-272-35-85, Szepietowo -

275-18-22, Informacja PKS: Grajewo - 86-272-25-01, Kolno - 86-278-23-55, Łomża - 86-218-55-54, Wysokie Mazowieckie - 86-275-21-44, Zambrów - 86-271-31-97.

### SŁUŻBA ZDROWIA

Pogotowie Ratunkowe: CIECHANOWIEC, tel. 86-277-19-99; GRAJEWÓ, tel. 86-272-27-00; KOLNO, 86-278-21-09; ŁÓMŻA, centrala - 86-216-62-15; ZAMBRÓW, tel. 86-271-28-27.

### APTEKI

ŁÓMŻA, Apteka leków gotowych i recepturowych, ul. ks. Anny 2, tel. 86-219-89-28, czynna pn.-sob. 9-19, niedz. 9-16. Apteka „MEDICA” - leki gotowe, recepturowe, termokosmetyki: ul. Kazaska 6/2, tel. 86-216-80-89, czynna poniedziałek-piątek, godz. 9-19, sobota, godz. 9-15.

## MAZURSKIE

### TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe 999; Policja 997; Straż Pożarna 998; Pogotowie Gazowe 992; Pogotowie Ciepłownicze 993; Pogotowie Energetyczne 991; Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne 994; Pogotowie Drogowe 954.

### SŁUŻBA ZDROWIA

Elk Mazurskie Centrum Zdrowia, ul. Baranki 24, Izba Przyjęć, tel. 87-620-95-12, Pogotowie Ratunkowe, ul. Baranki 24, tel. 87-620-22-22, Ambulatorium Chirurgiczne, ul. Baranki 24, tel. 87-620-95-12, Szpital Wojskowy, ul. Kościuszki 28, tel. 87-621-67-10, Pogotowie Ratunkowe, ul. Toruńska 6a, tel. 87-610-22-22.

GIŻYCKO Szpital Powiatowy, ul. Warszawska 41, tel. 87-428-52-71; Pogotowie Ratunkowe, ul. Bohaterów Westerplatte 4, tel. 87-428-55-55. GOŁDAP Szpital Miejski, ul. Słoneczna 7, tel. 87-615-02-75; Pogotowie Ratunkowe, ul. Sło-

neczna 9, tel. 87-615-02-75. OLECKO Szpital Powiatowy, ul. Gołdapska 1, tel. 87-520-22-95; Pogotowie Ratunkowe, ul. Gołdapska 1, tel. 999.

### TELEFONY INFORMACYJNE

Biuro napraw telefonów 9696; Informacja PKP 9436; Informacja PKS: w Elku 87-610-33-52, w Giżycku 87-428-50-87, w Gołdapi 87-615-02-94, w Olecku 87-520-26-13; w Węgorzewie 87-427-25-51.

### TELEFON ZAUFANIA

Elk - 87-621-64-44; GIŻYCKO - 87-428-2-73.

### RZECZNIK PRAW KONSUMENTÓW

Elk Powiatowy Rzecznik Praw Konsumentów, tel. 87-621-83-22. OLECKO Powiatowy Rzecznik Praw Konsumentów, tel. 87-520-24-75 wew. 7.

## OSTROŁĘCKIE

### TELEFONY ALARMOWE

OSTROŁĘKA Pogotowie Ratunkowe 999, 29-764-35-44; Policja 997; Straż Pożarna 998; Pogotowie Gazowe 992; Pogotowie Ciepłownicze 993; Pogotowie Energetyczne 991; Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne 994.

### TELEFONY INFORMACYJNE

Informacja PKP 29-760-26-81; Informacja PKS 29-764-41-88.

### RZECZNIK PRAW KONSUMENTÓW

Ostrołęka - 29-764-20-79.

### TELEFON ZAUFANIA

Dla skłóconych małżeństw (0-xxxx-22) 29-728-64-35; Niebieska Linia dla ofiar przemocy w rodzinie 0-800-12-00-02; Pomarańczowa Linia 0-800-14-00-68.

### SŁUŻBA ZDROWIA

OSTROŁĘKA Informacja Pogotowia 29-764-35-44.



zadzwoń do reportera

Donata  
Zmiejsko



85 748 74 54

www.wspolczesna.pl

GAZETA WSPÓŁCZESNA

6 sierpnia 2010

piątek

**Porady >>** Aby każdy miał szansę być zadowolonym z wyjazdu

# Wakacje, na których uda się wypocząć

**Zaplanujmy taki urlop, by po pierwsze – udało się na nim zregenerować siły, po drugie – by był czas na przygotowanie się do powrotu do pracy.**

Agata Sawczenko  
asawczenko@prasapodlaska.pl

**P**lany są takie: pierwszy tydzień urlopu spędzimy nad morzem, potem jedziemy do znajomych w Malborku, a na ostatnie kilka dni przeniesiemy się do Krakowa. Wracamy do domu w niedzielę rano, żeby był czas na pranie. W poniedziałek rano wysyłamy dzieci do babci na wieś, a sami wracamy do pracy.

Wygląda na dobrze przemyślany urlop. Okazuje się jednak, że trzy tygodnie z rodziną zamienia się w koszmar. Bo mąż cały rok oszczędzał na wycieczkę do ciepłych krajów, więc kręcił nosem na zimne polskie morze. No a dzieci koniecznie chciały jechać na Mazury, bo marzyły o kilku dniach pod żaglami. Jednym słowem – urlop okazał się kompletną kląpą: wszyscy marudzili i narzekali.

## A może na Księżyc?

Czy jest więc sposób, by dobrze spędzić urlop?

– Przede wszystkim musimy pamiętać, że każdy jest inny, każdy potrzebuje czegoś innego – mówi Jacek Sochacki, psycholog. – A często jest to niestety tak, że rodzice arbitralnie, bez porozumienia z dziećmi, nad ich głowami ustalają, co dla nich będzie dobre. A potem nie mogą zrozumieć, że te dzieci się z tego powodu nie za bardzo cieszą. Każdy powinien się zorientować, że gdy kogoś nie dopuszczymy do dyskusji na jakiś temat, to trudno potem się dziwić, że efekt tej dyskusji mu się nie podoba.

Więc, aby każdy miał szansę być z wyjazdu zadowolony, to dobrze byłoby, żeby wszystkie zainteresowane osoby mogły w rozmowie na temat tego urlopu uczestniczyć. Bo później na tym wspólnym wyjeździe będziemy się męczyć.

– Oczywiście trudno pytać trzylatka czy nawet czterolatka, gdzie chciałby spędzać wakacje – mówi Jacek Sochacki. – Bo on powie, że najchętniej na księżycu albo na Saharze. Albo chciałby zamarznąć w śniegach Mount Everest, bo to mu się wydaje atrakcyjne. A dla nas dorosłych mniej trochę.



**Ważne jest to, żeby przed wyjazdem na urlop ogarnąć wszystkie sprawy, żeby nie musieć brać ze sobą telefonu albo laptopa. Podczas wakacji mamy zregenerować siły.**

Niemniej trzeba by się do tego, co się będzie działo na wakacjach, jakoś przygotować, porozmawiać ze wszystkimi zainteresowanymi i spróbować ustalić kompromis.

– Najważniejsze, żeby ta nasza przedwakacyjna rozmowa nie przypominała rozmowy prewencyjnej, czyli poinformowania przez oficera, który ma dyżur, co się będzie działo,

jak złamiemy regulamin – przestrzeżenie Jacek Sochacki.

Spytajmy po prostu dziecko, co by chciało na wakacjach robić. I spróbujmy mu to umożliwić. To wcale nie musi być bardzo trudne. Są na przykład dzieci, którym jest obojętne, gdzie pojedą, ale żeby tam był komputer. Albo możliwość jazdy na rowerze. Albo też koleżanka. Ważne, żeby jak jedzie grupka, każdy miał możliwość bycia wysłuchanym, żeby pogodzić te interesy. To jest ważna sprawa.

## Żeby dzieciom było miło

Ważne jest też to, żeby nie myśleć tylko o sobie – wtedy, gdy urlop spędzamy w grupie – czy to z rodziną, czy ze znajomymi. I jeśli mamy dzieci, pamiętajmy, że niestety musimy trochę ten urlop potraktować jako zadanie do wykonania: robimy dzieciom wakacje. Bo to dzieciom ma być miło.

– Jeśli ma się dzieci, to z założenia urlopu nie da się dobrze spędzić, bo jest on zadaniem bardziej dedykowanym tym najstarszym czy najmłodszym członkom rodziny, a nie dorosłym – przyznaje Jacek Sochacki.

Podobnie jest, jak w rodzinie są starsi.

– Bo jeżeli moja mamusia ma 80 lat i uwielbia spędzać wakacje nad morzem, a ja jestem jedynakiem i tylko ja tej mamusi zostałem, to siłą faktu będę spędzał te wakacje z mamusią nad tym morzem – mówi psycholog. – Chociaż morza serdecznie nie cierpię i dobrze się czuję, gdy się robi w okolicach 5 stopni Celsjusza, bo gdy się robi 30, to mi mózg wyparowuje.

Są więc takie sytuacje, że urlopu fajnie spędzić się nie da.

– Nie róbmy więc z tego jakiegoś fetyszu, fałszywki bożka, bo sami sie-

bie będziemy denerwować – radzi psycholog.

Ważne jest to, żeby próbować się w tej sytuacji jakoś odnaleźć. Jeżeli mamy taką okazję, żeby znaleźć coś nie tylko dla siebie – i nie tylko dla kogoś – to zróbmy to.

Bo inaczej popsujemy sobie urlop tym, że ktoś arbitralnie podejmie za wszystkich decyzję i potem przez całe wakacje się będzie walczyć, bo nie mieliśmy siły się sprzeciwić na początku.

## A ja chcę poczytać

Ważne jest jeszcze to, żeby przed wyjazdem na urlop ogarnąć wszystkie sprawy, żeby nie musieć brać ze sobą telefonu albo laptopa. Żeby przeciąć połączenie z rzeczywistością, z pracą. Że jeśli jadę na wakacje, to jadę na wakacje. A nie – jestem na wakacjach, ale muszę sterować z wakacji firmą, sprawdzić, czy dzieci posprzątały w mieszkaniu i tak dalej.

– Czyli jednym słowem też troszkę dostrzec, że jeśli umrzemy, to może świat się nie zawali. I pozwolić sobie na taką próbną śmierć, w sensie społecznym.

Na wakacjach jesteśmy w zupełnie innym otoczeniu, w innym krajobrazie. Dla jednego środowiska jesteśmy hibernowani, a próbujemy odnaleźć się w drugim i to jest w pewnym sensie przyгода. Jednak żeby odpocząć w czasie wolnych dni, wcale nie trzeba wyjeżdżać.

– Jeden z moich przyjaciół miał taki zwyczaj, że wszystkim mówił, iż wyjeżdża za granicę, po czym – gdy wszyscy dawali się na to nabrać – on zostawał u siebie w mieszkaniu, obkładał się gazetami, które kupował

sobie przez cały rok i nie miał czasu czytać, oglądał sobie seriale w telewizji, których nie miał czasu oglądać. I wychodził na 20 minut wieczorem, tylko żeby zrobić sobie zakupy. I to wszystko – opowiada Jacek Sochacki.

Dlaczego tak robił?

– Bo miał ludzi dość, bo bał się gdziekolwiek wyjechać, żeby w jakimś kurorcie nie dał Boże znowu kogoś znajomego nie spotkać. Był taką osobą, która do wypoczynku potrzebowała samotności i wyizolowania się – tłumaczy psycholog.

## Do pracy!

Jednak każdy – nawet najdłuższy urlop kiedyś się kończy. Sposobów by bez bólu wrócić do pracy, jest chyba tyle, ilu urlopowiczów. Najbardziej popularne jest danie sobie jednodwójnego dnia na odpoczynek w domu albo... takie zorganizowanie sobie pracy w pierwszych dniach, by jak najmniej się napracować.

– Każdy potrzebuje czegoś innego – potwierdza Jacek Sochacki. – To zależy, ile trwa ten urlop, jak nam na tym urlopie było. Bo jeśli wybiorę się na urlop w nieodpowiednim towarzystwie, to nie tylko już następnego dnia będę tęsknił do pracy, ale jak wrócę do niej, to nawet słowem nie będę chciał słyszeć o tym urlopie. Bo to był horror i katarga.

Ale jeśli na tych wakacjach było miło i fajnie, to oczywiście mądrze i rozsądnie jest zostawić sobie tę strefę buforową. Żeby nie było tak, że przyjeżdżam o 11 w nocy, a na 8 rano idę do pracy.

Dobrze jest przyjechać choć dzień wcześniej, żeby rozpakować się, ułożyć jakoś w mieszkaniu. Żeby nie stresować się, nie fundować sobie gwałtownych przeskoków: z bezruchu, z bezczynności w taką bardzo intensywną rzeczywistość.

– A takiego gadania, jak było na urlopie, opowiadania, nie da się uniknąć, bo wszyscy będą pytali, jak tam było na tym urlopie. Jedni oczywiście z nadzieją, że mieliśmy naprawdę fajne wakacje, bo dobrze nam życzą. Drudzy z nadzieją zupełnie odwrotną: diabli ich biorą, jeżeli mieliśmy fajny urlop, a oni nie – mówi Jacek Sochacki.

Jesteśmy różni, więc najlepiej kończyć ten urlop tak, żeby to zakończenie urlopu i przejście do pracy, było takie, jak nam się chce, żeby wyglądało tak, jak to lubimy.

Czasem rzeczywiście warto wrócić kilka dni wcześniej, żeby móc popowiać wszystkim w rodzinie i znajomym, jak to wspaniale było na urlopie, a czasem warto wrócić na ostatnią chwilę, żeby tych spotkań uniknąć. Jeden wzorzec powrotu to chyba nie istnieje.



## Internetowe Biuro Ogłoszeń Prasowych

- 26 tytułów z całej Polski
- ponad 8 mln Czytelników
- bez wychodzenia z domu



Źródło: PBC General Millward Bron SMG/KRC, wskaźnik CCS, fala I-XII.2009, n=13976

[www.wspolczesna.pl/nadaj](http://www.wspolczesna.pl/nadaj)

## regiofirma.pl



GAZETA WSPÓŁCZESNA Firmy z Twojego regionu i z całej Polski!

Szukasz pracownika?

## regiopraca.pl

Zaprojektuj swoje biuro, gabinet, sklep, bank...

**fadbet** s.a.

[www.fadbet.com.pl](http://www.fadbet.com.pl)

ul. 27 Lipca 60  
15-182 Białystok  
tel. 85 664 40 71  
tel. kom. 606 992 222



Białystok, ul. Stołeczna 2



ATRAKCYJNE MIESZKANIA Z ANTRESOLĄ I LOKAL UŻYTKOWY przy ul. Św Boboli 3A

**DO ODBIORU**

**TARTAK SUPRAŚL**  
BIAŁOSTOCKA 13  
© tel. 085 718 30 70  
fax. 085 718 33 55  
e-mail: zpds@o2.pl

- elementy budowlano-szkieletowe
- wieżby i łaty
- podłoga
- szalówka imitująca białe - różne wzory
- impregnacja ciśnieniowa
- transport

SUSZENIE TARCICY **RATY**  
pon.-pt. 7.00-16.00, soboty 8.00-13.00

**WARCHLAKI**  
Konkurencyjne ceny!!!!  
Z Danii, Holandii, Niemiec  
Waga: 21-30 kg  
Tel. 784 519 989  
86 215 11 15 wew.24  
www.phkonrad.com.pl

**ELMiR**.pl  
www.ELMiR.pl  
SZAFY Z DRZWIAMI SUWANymi  
MEBLE NA WYMIAR  
STUDIO KUCHENNE  
ZAŚCIAMKI, UL. SZOSA BARANOWICKA 64/1,  
tel./fax 746-62-06, fax 746-62-07  
DH KORAL, ul. WYSZYŃSKIEGO 2/1, lok. 111  
tel. 744-44-30

**INTEGRO**  
Hurtownia artykułów szkolnych, biurowych i zabawek  
WWW.INTEGRO.BIALYSTOK.PL  
Handlowa 7, 15-399 Białystok  
nr tel. 85 745 52 03  
Sprzedaż wyłącznie HURTOWA

**PODLASKI INKUBATOR**  
www.podlaskiinkubator.pl  
Uwaga !!!  
Rozpoczynamy rekrutację na BEZPŁATNE szkolenia e-learningowe „Zarządzanie małą firmą i przedsiębiorczość społeczna”.  
Dla aktywnych uczestników szkolenia czekają atrakcyjne, 2-dniowe wyjazdy studyjne.  
Tematyka szkoleń: Podstawy prawne założenia podmiotu ES, Marketing w działalności ES, Finanse podmiotów ES, Zarządzanie podmiotami ES.  
ZAPRASZAMY!  
Regionalny Instytut Społeczno-Ekonomiczny, Białystok 15-879, ul. Św. Rocha 11/1 lok. 403  
KAPITAŁ LUDZKI NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI **RISE** FUNDACJA UNIA EUROPEJSKA FUNDUSZ SPOŁECZNY  
Człowiek - najlepsza inwestycja  
Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

praktyczne pożyczki  
**tani WYPOCZYNEK**  
przykłady:  
kwota pożyczki 1000 zł miesięczna rata 34 zł okres 36 mies. RRSO 18,43%  
kwota pożyczki 2000 zł miesięczna rata 69 zł okres 36 mies. RRSO 17,99%  
Spółdzielca Kasu Oszczędnościowo-Kredytowa  
**SKOK CHMIELEWSKIEGO**  
PRAKTYCZNE POŻYCZKI ■ LOKATY ■ KREDYTY ■ ROR  
Serdecznie zapraszamy:  
Białystok: ul. Warszawska 18, tel. 85 743 62 00, ul. Legionowa 9/1, lok. 16, tel. 85 745 52 63, Bielsk Podlaski: ul. Mickiewicza 31, tel. 85 730 54 99, Sokółka: ul. Piłsudskiego 3a, tel. 85 711 12 87, Hajnówka: ul. 3 Maja 45, tel. 85 682 30 49, Grajewo: Osiedle Centrum 26, paw.1, tel. 86 261 02 98.  
Siedziba Kasy: Lublin, ul. Wallenroda 2E, tel. 81 446 30 00, www.skok-chmiel.pl



regiomoto.pl

**SPRZEDAJESZ SAMOCHÓD?**

Zaparkuj w

**regiomoto.pl**

wrzuć na luz i zarabiaj

**NAUKA ZA DARMO**  
we wszystkich szkołach  
gwarantujemy brak ukrytych opłat

- **Policealne Liceum Zawodowe**
- technik administracji
  - technik agrobiznesu
  - technik archiwista
  - technik bhp
  - technik ekonomista
  - technik handlowiec
  - technik informatyk
  - technik obsługi turystycznej
  - technik organizacji reklamy
  - technik prac biurowych
- **Liceum Ogólnokształcące 2- i 3-letnie**
- Zajęcia tylko w soboty i niedziele  
2 razy w miesiącu.
- NASZE SZKOŁY działają już OD 17 LAT!**

**TWP**  
Towarzystwo Wiedzy Powszechnej  
ul. Warszawska 2, 15-063 Białystok,  
tel. 85 74-35-106, 85 74-35-705  
www.twp.bialystok.pl

**CENTRUM POGRZEBOWE W BIAŁYMSTOKU**

**Jacek Komarnicki**  
ul. M. Skłodowskiej-Curie 22, tel. 85 744 33 88  
ul. Wojskowa 3/1, tel. 85 744 74 53 - biuro

**PRACA**

**ZATRUDNIĘ**  
KONSTRUKTOR technolog odzieży damskiej, szwaczki, pomoc na overlock. 500-240-181.

**AUTOMOTO**

**SPRZEDAM**  
MERCEDES 124, 2.0, (1992) diesel, stan bdb, kierowca kobieta. 10.000 zł. 503-766-650.

**NIERUCHOMOŚCI**

**SPRZEDAM**  
3-POK., Sybiraków 15, 350.000 zł. 517-722-141.  
DZIAŁKI budowlane 566 mkw., 592 mkw., Starosielce, 663-770-722.

**WYNAJMĘ**  
2-POKOJOWE, studentkom, Sybiraków, (86)277-68-27.

**OGŁOSZENIA Z OSTATNIEJ CHWILI**

3-POK, Włókiennicza, umeblowane, 503-766-650.  
STOLARNIA lub inna działalność, (85)718-31-13.

**NAUKA**  
LO dla Dorosłych, Boh. Monte Cassino 25, 745-13-73.

**TURYSTYKA**  
HOLANDIA, Belgia, Niemcy, w soboty, 505-188-557.

**BIZNES**  
SPRZEDAM dobrze prosperujący sklep ogólnospożywczo-przemysłowy w dzierżawionym lokalu w Białymstoku. Tel. 508-076-956 w godz. 8.00-15.00.

**ZLEĆ OGŁOSZENIE DROBNE**  
do Gazety Współczesnej

**SMS-em**

Jak zlecić ogłoszenie?

- 1 Wpisz w telefonie komórkowym dowolnej sieci SMS-a z treścią ogłoszenia. Zaczynaj od podania kodu złożonego z nazwy naszej gazety, czyli WSP i numeru rubryki, w której ma się znaleźć ogłoszenie, np. 01, a dalej - po kropce - jego treść. Całość powinna wyglądać tak (prosimy nie używać polskich znaków): **WSP09.Kupię mieszkanie, tel. 123456**
- 2 Wyślij SMS-a z treścią ogłoszenia pod numer 91968. Każdorazowe przesłanie SMS wiąże się z naliczeniem opłaty przez operatora w wysokości **23,18 PLN z VAT** (19 PLN + VAT).
- 3 Otrzymasz potwierdzenie przyjęcia ogłoszenia z naszego Biura Reklamy, które sprawdzi czy jest ono zgodne z zasadami określonymi w regulaminie
- 4 Twoje ogłoszenie znajdzie się w Gazecie Współczesnej w najbliższym możliwym terminie.
- 5 Wiadomość SMS pod numer 91968 może być przesłana przez Ogłoszeniodawcę raz na 15 minut.
- 6 Dozwolona liczba znaków w SMS-ie (wraz ze spacjami i interpunkcją) nie może przekroczyć 130 znaków.
- 7 Regulamin wysyłania i publikowania ogłoszeń przez SMS dostępny jest na stronie internetowej [www.wspolczesna.pl](http://www.wspolczesna.pl)



Wykaz rubryk - ogłoszeń SMS

- |                       |                            |                       |                         |
|-----------------------|----------------------------|-----------------------|-------------------------|
| 01 Praca/zatrudnienie | 08 Nieruchomości/sprzedam  | 15 Turystyka          | 22 Różne/inne           |
| 02 Praca/szukam pracy | 09 Nieruchomości/kupię     | 16 Zwierzęta          | 23 Maszyny i urządzenia |
| 03 Automoto/kupię     | 10 Nieruchomości/poszukuję | 17 Biznes             | 24 Materiały budowlane  |
| 04 Automoto/sprzedam  | 11 Nieruchomości/zamienię  | 18 Rolnictwo/sprzedam | 25 Zyczenia             |
| 05 Automoto/inne      | 12 Nieruchomości/wynajmę   | 19 Rolnictwo/kupię    | 26 Zakupy               |
| 06 Automoto/inna      | 13 Nieruchomości/stancje   | 20 Różne/sprzedam     | 27 Zdrowie              |
| 07 Nauka              | 14 Komputery               | 21 Różne/kupię        | 28 Usługi               |

**PRACA**

**ZATRUDNIĘ**

- DO myjni samochodowej, 500-585-691.  
DO pracy w gospodarstwie, 608-531-032.  
GALERIA Kwadrat Sp. z o.o. Zatrudni do sklepów spożywczych w Białymstoku pracowników na stanowisko: Sprzedawca -kasjer (mile widziane doświadczenie i badania na nosicielstwo) przy ul. Magnoliowej 9, KEN 48, Upalna 84, Słonecznikowa 9, Bacieczki 223, Dubois 14, Malmeda 6, Cw proszę wysłać na e-mail: [bliski@galeriakwadrat.com.pl](mailto:bliski@galeriakwadrat.com.pl) w temacie emaila proszę o dopisek: CV - adres sklepu **GOSPODARSTWO mleczne, o/Moniek, 696-781-506.**  
KELNERKĘ z możliwością zakwaterowania w Zajeździe Zagłoba, (85)731-71-13.  
KIEROWCĘ C+E na chłodnię -Mlekovița. 502-073-936.  
KIEROWCĘ C+E, doświadczenie międzynarodowe, 668-239-423.  
KIEROWCÓW w transporcie międzynarodowym wschód-zachód, „chłodnie” na stałe łapy k/Białegostoku, tel. 602-591-457, 602-557-199.  
MĘŻCZYZNA, gospodarstwo. k/Grajewa. 662-077-356.  
MĘŻCZYZNĘ w gospodarstwie rolnym. Zakwaterowanie, wyżywienie, wynagrodzenie. 500-186-499.  
OPIEKUNKĘ osób starszych NIEMCY. 729-118-034.  
PIELĘGNIARKĘ, praca wyjazdowa. 506-293-665.

PRACOWNIKÓW do dojenia krów i do pomocy w oborze, tel. 516-238-899.

W zakładzie kamieniarskim, tel. 602-462-142.  
ZATRUDNIĘ gospodynię domową, w domu koło Jeleniej Góry, z zakwaterowaniem. Wymagana umiejętność gotowania, zdrowie, dyspozycyjność, wykształcenie średnie, wiek do około 40 lat. Tel. 695-725-857.  
ZATRUDNIĘ osobę do prac biurowych, gm. Radziłów, 501-170-194.

**AUTOMOTO**

**KUPIĘ**

SKUP, złomowanie, zaświadczenia do wyrejestrowania, CRS Białystok, tel. (85)869-14-31, 602-622-250.

**SPRZEDAM**

- AUDI A4, 1.9TDI, 110 KM, 1997, 500-581-734.  
AUTOBUS turystyczny z klimatyzacją, DAF SB3000, Suwałki, 502-644-599.  
FIAT Uno. 1993 r. uszkodzony. 700 zł. 504-998-039.  
FORD Transit osobowy, 7.000,- (85)719-71-58  
HONDA Civic, 1.4 (1998) 1-wł., 8500 zł. 601-803-315.  
MERCEDES 124, 2.5D, (1991), 6000,- 887-115-820  
MERCEDES 250 C. Diesel. 1993 r. uszkodzony przód, 4000 zł: Szczuczyn. 608-648-266.  
MZ 150 (1991), bdb, +części, 2100,- 795-533-529  
ŠKODA Felicia, (1998) 77 tys przeb. 500-295-392.  
TANIE części, skup aut, 500,- 501-206-406, (85)715-27-95  
VOLKSWAGEN Golf III kombi, diesel, (1994), 5.500,- (85)719-71-58  
WV passat kombi TDI 2,0 (2006), bogata wersja, 43500 do negocjacji, 662-258-588.  
WV Passat, 1,9 D 1997. 11300 zł 798-343-131.

**ZAKUPY**

**HURTOWNIE**

KOPCIUSZEK HURTOWNIA ODZIEŻY UŻYwanej, SUWAŁKI, LIPOWA 41A, WWW.KOPCIUSZEK.COM, 507-240-027.  
LUKSEMBURG -Austria, odzież używana bezpośredni importer. Hurtownia Białystok ul. Ciołkowskiego 167, tel. 600-403-866.

**PRACA**

**ZATRUDNIĘ**

- MARS hurtownia odzieży używanej. Bezpośrednie dostawy z Anglii, Irlandii, Niemiec. Białystok ul. Kleberga 22, (85)664-72-11, 602-393-013.
- NIERUCHOMOŚCI**
- KUPIĘ**  
DEVELOPER kupi działki budowlane w Białymstoku, tel. (85) 654-55-67  
KUPIĘ jakiegokolwiek mieszkanie na wsi do remontu do 10 tys. zł. 518-259-470.

\*ATRAKCYJNE NOWE MIESZKANIA W DOBREJ CENIE  
Czarna Białostocka, 0(660)440-899,  
www.FOR-BUD.pl

- 1,65 ha, rolno-budowlana. Grajewa. 664-672-925.  
1/2 bliźniaka, Warneńczyka, tel. (85)675-54-63.  
11 ha w Hołny Majera z dostępem do jeziora przy trasie na Litwę, 3 km od granicy, 602-218-912.  
3-POKOJOWE, 60,5 m2, Dziesięciny, (85)662-03-93.  
3-POKOJOWE, 1lp, cegła, atrakcyjne, 604-610-886.  
47 m2, cegła (1999), Pułaskiego, 501-309-415.

DO WYBORU koloru  
Wyróżnij się kolorem

**NIERUCHOMOŚCI**  
MIESZKANIA, DOMY, LOKALE, DZIAŁKI, BIURA NIERUCHOM.

POSIĘGNIJ SIĘ DO NASZEGO KOLORU

- 499.000 zł nowy dom wolnostojący w stanie deweloperskim, ul. Łącznikowa. 501-088-077.  
4-POK., Nowe Miasto, 600-050-017, 660-680-226.  
ATRAKCYJNY domek letniskowy we wsi Kuligi (Biebrzański Park Narodowy) 145000 zł. 601-077-564.  
BLAZAKI garaże- tanio i solidnie, (85)730-18-00, 694-052-905.  
BLAZAKI garaże tanio, transport montaż gratis, 506-900-520, (52)348-71-48, (41)263-27-42.  
BLIŹNIAK w realizacji, ul. Komety. 501-088-077.  
BRONCZANY- sprzedam dom do wykończenia 200/3500 mkw, cena 450.000 zł. 668-266-504.  
BUDYNEK handlowy 240m2, Dziesięciny, 784-998-777  
CHOROSZCZ 62m2, 3-pok., 500-895-630  
DOM parterowy w stanie surowym zamkniętym, poddasze użytkowe, pow. 150 mkw, w centrum Augustowa, 50m do bulwarów rzeki Netty. 502-981-972  
DZIAŁKĘ nad jeziorem Rybczyźnie. 70 zł/m2. 501-298-618

**POSZUKUJĘ**

NAJME kawalerkę -Wasilków, Białystok. 606-264-448.

**SZUKAM terenów przemysłowych (dzierżawa) w Ełku, Gołdapi, Olecku, Sejnach, o pow. 0,1 ha. Preferencje: blisko centrum, teren utwardzony 513-442-909.**

**WYNAJMĘ**

3-POK., najchętniej rodzinie, ul. Dworska, Wysoki Stoczek od zaraz. 790-713-502.

**ZAKŁADY TŁUSZCZOWE w BODACZOWIE**

**RZEPAK SKUP 2010 KONTRAKTACJA**

**Punkt SKUPU i KONTRAKTACJI:**  
**- HAPR SKŁODOWSKI Andrzejewo,**  
ul. Warszawska 53, tel. (86) 270 69 12

**Punkty KONTRAKTACJI:**  
**- HAPR SKŁODOWSKI Zaręby Kościelne,**  
ul. Czyżewska 20, tel. (86) 270 69 00  
**- HAPR SKŁODOWSKI Szulborze W.,**  
ul. Wyszyńskiego 22, tel. (86) 270 69 12  
**- HAPR SKŁODOWSKI Daniłowo,** tel. (86) 270 69 12

Zakłady Tłuszczowe w Bodaczkowie  
tel.: 84 682 20 17, 84 682 20 90 wew. 245

Wyrazy najgłębszego współczucia z powodu tragicznej śmierci

**SYNA KAMIŁA**  
kol.  
**KAZIMIERZOWI BOGDAN**

składają:  
Zarząd i załoga Monieckiej Spółdzielni Mleczarskiej w Mońkach



DO wynajęcia nowo wyremontowana hala magazynowa -produkcyjna o powierzchni 650 lub 750 m2. Okazja 9 zł/m2. Tel. 602-624-438.

**LOKAL**, Lipowa, Ilp., firmie, tel. 603-479-637.  
**M1** ul. Orzeszkowa, 508-076-916, (85)654-74-98.  
**MIESZKANIE** 53 m2, Lipowa, tel. 603-479-637.  
**NOWE** Miasto, 4-pok. wysoki standard, (85)661-91-39.  
**WYNAJEM** lokal handlowy 150m2, Czarna Białostocka, (660)440-899.

## STANCJE

2-POKOJE paniom w Śródmieściu, (85)653-16-01.  
 POKÓJ studentowi/ studentce, tel. 506-682-021.

## NAUKA

**POLICEALNE** Studium Zaoczne PWG: PWG, opiekun w DPS i środowiskowy, administracja, żywienie z dietetyką, Technikum Ekonomiczne Zaoczne. Białystok, Bema 105, www.pwg.bialystok.pl semestr I GRATIS, tel. (85)744-08-34.

**SALON** fryzjerski przyjmie na naukę zawodu po gimnazjum, 501-224-847.

## KURSY

**AUTOMOBILKLUB** - prawo jazdy, (085)732-76-85.

## TURYSTYKA

**BELGIA**, Holandia, Niemcy -soboty, niedziele - DVD, klimatyzacja - 602-664-771, (85)747-00-01.  
**ANTWERPIA**, Belgia, Holandia, środa, piątek, sobota, niedziela, video, klima. 608-835-822, (85)662-16-00.  
**BELGIA**, Holandia - środa, piątek sobota, niedziela, DVD - szybko, mercedesem, 696-250-258.  
**BELGIA** sobota wieczór, 600-761-945, Robert  
**FRANKFURT** nad Meinem, Mannchain, Kaizeslauter -busem, video, klima -Wtorek, Sobota., 516-800-066.  
**ALSMEER HOLANDIA, PIĄTEK, WTOREK 518-349-303**  
**BELGIA** -środa, sobota, niedziela. 505-364-015.  
**BELGIA**, Holandia czwartek -środa, 502-701-966.  
**BELGIA**, Niemcy, Holandia wtorki, środy, 514-625-587.  
**DOMEK** do wynajęcia, Góry Sudawskie, 512-373-452  
**DOMEK** w Bakałarzewie nad jeziorem. 664-552-984.  
**NIEMCY, HAMBURG** - Bremen -Sobota, 504-304-526.  
**RAJGRÓD**, jezioro, 4 osoby. 25 zł. 506-408-098.

## ZWIERZĘTA

**ODDAM** puchate kotki w dobre ręce. (85)743-13-13.

## BIZNES

**SPRZEDAM** prywatny Żłobek od września, Niepubliczne Przedszkole ul. Marczykowska, lokal wynajmowany, www.naszekrasnoludki.pl, tel. 693-992-829.  
**SPRZEDAŻ** sp.z o.o. Tania 519-395-616.

## POŻYCZKI

**DOBRE POŻYCZKI** POD DOPŁATY DLA ROLNIKÓW, TANIE KONSOLIDACYJNE, NA OŚWIADCZENIE, WYSOKIE LOKATY, PENNE UBEZPIECZENIA. SKOK „RAFINERIA”, BIAŁYSTOK TEL. (85)742-70-47, ŁÓMŻA TEL. (86)215-12-10. ZAPRASZAMY!

**POŻYCZKA** 500 zł, natychmiastowa, całe województwo, bez zaświadczeń, tel. (85)732-30-22.

**POŻYCZKA** miesięczna, minimum formalności wypłata natychmiast. Korzystna oferta, ubezpieczenia asystance dla kredytobiorcy. 600-700-304.

**POŻYCZKI** do 4000 zł dla zadłużonych, bez BIK, tel. (85)742-17-51.

**POŻYCZKI** pozabankowe na wszystko! 608-248-349

**ROLNICY, dział. gosp., całe woj. (515)048-900.**

## ROLNICTWO

### KUPIĘ

**BYDŁO** pourazowe, maciory, knury. Płatne gotówką, lub po uboju. Dojazd 24 h/dobę, ok. Suwałk, Grajewa, Białegostoku., 516-940-508.

**FIRMA** kupi bydło wybrakowane. Odbiór w dniu zgłoszenia. Teren całego Podlasia. Najwyższe ceny. 507-367-541.

**FIRMA** kupi bydło wybrakowane, pourazowe, maciory knury. Odbiór z gospodarstwa. Płatne gotówką. Szybki dojazd. Najwyższe ceny. Faktura, wyrejestrowanie, tel. 695-187-861 669-955-408.

**PRASE** kosztującą kupię, 604-104-335.  
**SKUP** bydła pourazowego do 5 zł., tel. 516-347-901.  
**SKUP** bydła pourazowego i maciory. Płatne gotówką do 5 zł lub po uboju, tel. 508-694-061.

**SKUP** koni rzeźnych eksportowych, 606-954-202.

**SKUP** koni, źrebiąt, 603-651-516.

### SPRZEDAM

**JAGROTECHNIKA** -przyczepy do sianokoszonki, beczkowozy, prasy, schładzalniki, inne. Transport gratis. Raty. Pisz, Warszawska 41, (87)423-25-17, (87)425-00-59, 603-703-243.

**HURTOWNIA WORTEL:** tanie opony, oleje, akumulatory. Dostawa gratis! Zambrów, Mazowiecka 57, 86/276-00-00.

**OPONY** traktorowe i kombajnowe - tania. Hurtownia Gumpol Zambrów, ul. Magazynowa 18 (POLMOZBYT), (86)271-35-11, (86)271-35-36.

**200** używanych maszyn. Ciągniki: Ursus, Zetor, Mtz. Kombajny zbożowe -50sz: Class, Volvo, New Holland, MF. Piugi - 50 szt, talerzówki - 50 szt, żmijki, grubery, wały, gniotowniki, rozsiewacze, siewniki, przednie napędy. Raty 0%, Przesnysz, 692-999-007.

**TERAZ WNIOSKI:** Młody Rolnik, Renty Strukturalne, Różnicowanie, Korzystanie z usług doradczych- Cross Compliance. Agro-Doradca, tel. 600-960-433.

**BIZON** Z056 (1988), 500-064-931.

**CLAAS** części do kombajnów zbożowych od 10., 604-674-416.

**CLAAS** Dominator 76 (1986) stan bdb 54.000., 604-674-416

**DOJARNIE** rurociągowo, schładzalniki mleka- montaż, zamiana, atesty, (87)423-48-77, 603-860-885.

**JĄŁOWICE** cielne hodowlane w ciągłej sprzedaży na bazie w Krasowie Wielkim 8 koło Piekut. Tel. (065)572-73-36, fax.(65)573-86-31, 602-666-196, (86)476-16-91.

## RÓŻNE

### KUPIĘ

**BRZOZE**, olchę, dąb, grab, jesion, 661-921-290.  
**BRZOZE**, olchę, świerk, dąb, tel. 501-179-456.  
**DREWNO**, papierówkę, 728-998-381.  
**KUPIĘ** las do wycinka, 692-092-525.

**KUPIMY złom żelazny i metali kolorowych. Złom żelazny- 860 zł/t (740 LT); aluminium 4,8 zł/kg (4 LT). UAB Torlina - Lazdijai, Mariampol, tel. 513-442-909 (Polska).**

**LAS**, papierówkę, wycinka, tel. 694-426-665.  
**SOSNE**, świerk, brzoze, olchę, dąb, 608-713-032.

## AUTOMOTO

### CZĘŚCI

#### SPRZEDAM

**CZĘŚCI** Citroen AX 1.1 (1996), od 10.- 662-070-525

## MASZyny I URZĄDZENIA

### SPRZEDAM

**CEOWNIK** 12,16 cm 18 zł m.b. 503-045-030  
**SEKIERORĘBAK** do pieńków 25 KM, (85)653-83-77.

## MATERIAŁY BUDOWLANE

### SPRZEDAM

**PROMOCJA sierpniowa.** Producent sprzedaje kostkę brukową, wszystkie wzory i kolory. Wysoka jakość, najniższe ceny. www.brukpolska.pl. Komunalna 3, (85) 653 88 22.

**PROMOCJA wrześniowa.** Producent sprzedaje kostkę brukową, wszystkie wzory i kolory. Wysoka jakość, najniższe ceny. www.brukpolska.pl. Komunalna 3, (85) 653 88 22.  
**STAŁ** zbrojeniowa „12”, 12 m. 6 T. (86)272-75-82.

**PRZYDOMOWE** oczyszczalnie ścieków, 601-176-431.  
**ROBOTY** kamieniarskie -ogrodzenia, podjazdy, ścieżki, altanki, inne, tel. 514-049-426.  
**STANY** surowe wykonam, 608-474-270.  
**STANY** surowe, dachy, wykończenia. 501-655-810.  
**STUDNIE** abisyńki, głębinowe, solidnie! 504-320-592.  
**STUDNIE** głębinowe tania, sprawdź! 600-772-149.

**STUDNIE** głębinowe, odwierty, 666-566-556.

**STUDNIE**, pompy ciepła. 0604-651-727.  
**ŚWIADCTWA** energetyczne, tel. 530-628-856.  
**TYNKI** tradycyjne, gipsowe, najtaniej. 721-075-547.  
**UKŁADANIE** kostki brukowej, granitowej, 508-784-869.  
**WYKOŃCZENIE** wnętrz, docieplenia, 693-121-622.

### OGRODZENIA

**PRODUCENT** ogrodzeń betonowych, murowanych bram, balustrad, siatki, słupki, podmurówki, tania stal i profile, montaż, tel. 609-554-376, (85)731-08-97.  
**SIATKI** ogrodzeniowe, słupki, bramy, przęsla, rusztowania, łomza: 86/216-22-27, 608-332-905.

### ELEKTRYCZNE

**INST.** elektryczne, pomiary, automatyka przemysłowa, sterowanie. Wykończenia budowlane, 515-133-855.

### CYKLINOWANIE

**CYKLINOWANIE** układanie profesjonalne, 607-321-675  
**PODŁOGI -SPRZEDAŻ, UKŁADANIE.** (85)667-12-03.

### HYDRAULICZNE

**PRZYŁĄCZA**, instalacje sanitarne. 668-401-313.

### ANTENY

**SATELITARNE**, montaż, naprawa, tel. 603-220-913.

### NAPRAWA AGD

**PRALKI**, lodówki, teren, 606-342-131, (85)743-18-47.

### NAPRAWA RTV

**NAPRAWA RTV i LCD**, (85)661-76-31, 602-120-966.

### CZYSZCZENIE DYWANÓW

**CZYSZCZENIE** dywanów, futrzaków, tapicerki, żaluzji. Odbieramy, odwozimy, 607-149-302. Promocja -15.08.

### PRZEPROWADZKI

**WWW.** przeprowadzki.bialystok.pl, 693-433-543.

### OKNA I DRZWI

**BIAŁOSTOCKA** Fabryka Okien, ul.Pogodna 22, ekspresowe terminy, profesjonalny montaż, serwis gwarancyjny, obsługujemy odbiorców detalicznych, pomiar i wycena gratis, e-mail: handel@bfo.com.pl, tel. (85)7422008..

**OKNA** PCV, najniższe ceny w mieście, profesjonalny montaż. (85)746-14-46, 600-380-772, 602-488-413  
**OKNA**, drzwi, solidnie. www.atros.pl, (85)744-42-22.

### DACHY

**ALPIN-DACH** malowanie dachów -dobre, 664-367-003.  
**BLACHA** +krycie, 602-299-342.  
**DACH** -naprawy, obróbki, podbitki. 516-035-801.  
**DACHY**, więźby, materiały, 504-409-200.  
**KRYCIE** dachów -tania. 0602-333-644.  
**KRYCIE** dachów. (85)675-04-84, 791-651-555.  
**KRYCIE**, więźba, budowa poddaszy. Elewacje, ocieplenie domów. Suwałki, okolice, 0501-564-471.  
**MYCIE** dachów!!! 604-590-996.

**PAPĄ** termozgrzewalna, solidnie, 516-321-649.

**WIĘZBY**, skomplikowane krycie, 602-777-760.

### ŚLUSARSKIE

**BALUSTRADY**, meble ze stali nierdzewnej, 781-933-672.  
**KOWALSTWO**, balustrady, ogrodzenia, (85)741-96-56.

### TRANSPORT

**KOPARKO**-ładowarka, solidnie, tania. 608-588-447.  
**PRZEWÓZ** maszyn rolniczych 1.50 km, 691-722-812.

### INNE

**NAGROBKI** granitowe, w dobrej cenie. 601-924-904.

### ROLNICTWO

**MYCIE** i malowanie obór, 504-433-810.  
**TARCIE** drewna trakiem przewoźnym, 504-921-727.

## MATRYMONIALNE

### BIURA MATRYMONIALNE

**MARIAŻ**, (85)675-13-15, 604-167-379.

**ZA TREŚĆ REKLAM I OGŁOSZEŃ REDAKCJA NIE ODPOWIADA**

**DAJESZ OGŁOSZENIE, ALE NIE CHCESZ UJAWNIAĆ PRYWATNEGO NUMERU?**

**KUP STARTER HEYAH!**

**Starter Heyah 5 PLN to Twój nowy numer do ogłoszeń oraz 5 PLN na rozmowy i SMS-y.**

**WIĘCEJ NA WWW.HEYAH.PL**

### SPRZEDAM

**EKOGROSZEK** pieklorz, (86)275-50-90.

**MŁOT** kowalski resorowy. 604-423-612.  
**PALETY** 600 szt. tania. (86)272-49-62, 605-880-193.  
**SOFE** 3-osobowa, kolor beż, rower górski młodzieżowy, tel. 692-887-910.  
**SPRZEDAM** drewno opałowe, 692-092-525.

## ZDROWIE

### GINEKOLOG

**GABINET** ginekologiczny, Lipowa 6, 602-170-344.  
**GINEKOLOG** A-Z, 515-555-720.

**GINEKOLOG** bezzabiegowo. 666-265-373.

**GINEKOLOG** kobieta. 512-927-928.

### PSYCHIATRA

**ALKOHOLOWE** odtrucia (także domowe). Kropiółki, nerwice, depresja. Terapia (NFZ). NZOZ - VIRTUS, Antoniuk Fabr. 10 Białystok, tel. (85)661-53-33.

**CENTRUM PSYCHIATRYCZNE - DR CHOROSZUCHA. NERWICE, DEPRESJE, ALKOHOLOWE ODTRUCIA, ZABURZENIA SEKSUALNE. PODLEŚNA 16, 85/732-77-35.**

**ODTRUCIA** alkoholowe - profesjonalnie, dyskretnie -także domowe. 604-847-051.

**ODTRUCIA** alkoholowe w domu Pacjenta poleca dr Ireneusz Pawłowski, tel. 694-657-868.

**JĄŁÓWKI** wysokocielne. k/Grajewa. 510-050-716.

**KIACZ** sokółską ze źrebakiem, tel. 508-068-650.

**KOMBAIN** JD 970 na części, 10000zł. (85)721-92-13.

**PHU ROL-MIX** oferuje jałowice hodowlane z dolewem HF oraz jałowki mięsne. Dowóz zwierząt do odbiorcy, 602-731-229, (61)437-75-27.

**PLUG** 3-skbowy Grudziądz z zabezpieczeniem. mało używany. 3000 zł. k/Szczuczyna., 606-306-159.

**PRZEDSIĘBIORSTWO** Holstein -jałowice wysokocielne, krowy pierwsiaki HF 100%, (85)650-15-61, 600-783-948.

**PRZYCZEPY** rolnicze i ciężarowe, 698-647-458.  
**ROZRZUTNIK** 2-osiovy. 5000 zł. 606-306-159.  
**SIECZKARNIA** Claas SL695. 507-194-654.

**SPRZEDAŻ: KROWY PIERWIASTKI HF z Niemiec.** Ceny od 5999 zł, selekcja za granicą. PH KONRAD w sprzedaży także JĄŁOWICE z Niemiec i Holandii Tel. 86/215-11-15 wew. 24.

**WAPNO** nawozowe CaOmg 75/25, CaOmg 30/15. Śruta sojowa, rzepakowa, otręby, (86)275-50-90.

**WAPNO** nawozowe, magnezowe, tlenkowe od 50 zł/tona. (029)717-90-02, 606-215-384, 608-605-070, 602-181-499.

**ZBIORNIK** DeLaval 1200 l. 2002 r. (86)273-20-71.  
**ZBIORNIKI** mleka 400 - 2000 l, montaż, serwis. Dojarki przewodowe. Sklep. (86)272-67-97, 502-534-434.

**ZGRABIARKA** do siana (2002) 4,25cm, hydraulicznie składana, 8.500 zł, tel. 609-264-609.





## Szachy >> MŚ junierek Druga wygrana Warakomskiej

Jedną z 18 zawodniczek, które z grona 81 startujących w szachowych mistrzostwach świata junierek do lat 20 zdobyły w dwóch partiach 2 punkty jest Anna Warakomska (Javena Hańcza Suwałki). Taki dorobek punktowy mają jedynie trzy z 17 reprezentantek Polski, które rywalizują w turnieju w Czarnej na Podkarpaciu. Oprócz Warakomskiej 2 zwycięstwa mają na swym koncie także mistrzyni FIDE Klaudia Kulon (AZS Hetman Politechnika Koszalińska) i Maria Gościński (Wisła Kraków).

W drugiej rundzie 18-letnia suwalczanka zmierzyła się z młodszą o 5 lat Antoniną Górą. Nasza mistrzyni FIDE była zdecydowaną faworytką. I właściwie od początku partia przebiegała pod jej dyktando. Ania najpierw zdobyła przewagę piona. Potem zaatakowała. Rywalka popełniła koszmarny błąd i po 38 posunięciach poddała się.

Wczoraj wieczorem Anna Warakomska zmierzyła się z Czeszką Kateriną Nemcovą. Przeciwniczka uznawana jest za jedną z kandydatek do medalu. Ma 20 lat i tytuł arcymistrzyni. W Czarnej gra z 10. numerem startowym, a suwalska szachistka – z 25. W pierwszych dwóch partiach reprezentantka Czech pewnie pokonała Annę Skrzypczak i mistrzynię FIDE Dinarę Saduakassową (Kazachstan).

Przypomnijmy, że turniej zakończy się po rozegraniu 13 rund partii.

(dk)

## Strzelectwo >> Historyczny sukces zawodniczki UKS Kaliber Białystok

# Justyna na medal

**Pierwszy raz w historii reprezentant UKS Kaliber Białystok zdobył medal mistrzostw świata juniorów! Dokonała tego Justyna Sienkiewicz.**

Mariusz Klimaszewski  
mklimaszewski@wspolczesna.pl

Ten fantastyczny sukces 17-letnia Justyna Sienkiewicz osiągnęła w drużynowym turnieju pistoletowej konkurencji PPN 40, w którym wywalczyła brązowy medal. Mistrzostwa świata juniorów rozgrywane są w Monachium.

– Jechaliśmy po historyczny medal i mamy go – cieszy się prezes UKS Kaliber Białystok Włodzimierz Aleksiejuk.

Radość w klubie jest tym większa, że pierwsze starty naszych strzelców nie należały w Niemczech do najlepszych. W reprezentacji Polski znalazła się trójka zawodników Kalibra: Justyna Sienkiewicz oraz Paweł



Justyna Sienkiewicz wystrzelała w drużynie brązowy medal mistrzostw świata juniorów

Pietruk, także specjalizujący się w strzelaniu z karabinu i Żaneta Iwaszuk.

– Pietruk i Iwaszuk strzelali na swoim poziomie, plasowali się jednak w środku stawki. Mistrzostwa w Monachium to zawody, gdzie aby

włączyć się w walkę o medale należy bić swoje rekordy życiowe – dodaje Aleksiejuk.

Medalową drużynę Polski obok Justyny Sienkiewicz stanowiły Karolina Baszeń – wychowanka UKS Kaliber, a obecnie broniąca barw Hamera

Kozienice oraz Katarzyna Dubieka z Gwardii Zielona Góra.

Złote medale wywalczyły Koreanki, a srebrne Chinki. W mistrzostwach świata juniorów czekają nas jeszcze dwa starty Żanety Iwaszuk.

## Petanque >> Białostoczanie grali w Międzynarodowym Turnieju w Kownie Polskie bule nad Niemnem

Zawodnicy Białostockiego Klubu Petanque startowali ostatnio w silnie obsadzonym turnieju gry w bule w Kownie na Litwie. Są to jedne z ciekawszych zawodów tej dyscypliny sportu, na które przyjeżdżają drużyny z całej Europy. Nie inaczej było i w tym roku, gdy na bulodromach usytuowanych pod wielkim mostem łączącym brzegi Niemna stawili się reprezentanci z Estonii, Łotwy, Rosji, Holandii, Szwajcarii, najsilniejsze zespoły Litwy oraz pięć ekip z Polski z ośrodków w Białymstoku, Ciechanowie, Śremie, Stargardzie Gdańskim oraz Gibach.

Konfrontacja z doświadczonymi graczami zagranicznymi dla białostoczan była niestety bolesną lekcją. Nasze dwa triplety: „Zemsta Teściowej” w składzie Paweł Baranowski, Łukasz Onoszko oraz gościnnie grający Andrius Purkevicius, jak również „Lwiątko” (Urszula, Mariusz i Maurycy Klimaszewscy) nie zdołały awansować do fazy play-off. Z 27 ekip awansowało osiem najlepszych.

Zemsta zanotowała trzy zwycięstwa i dwie porażki (12. miejsce), a Lwiątko odpowiednio 1–4 (26. miejsce).

Także zawodnikom z Gib nie udało się zakwalifikować do play-off. „Gibusy” (Izabela Bieluczyk, Andrzej Mosiewicz, Violetta Farjaszewska) zajęli 21. miejsce.



Zbigniew Hening rozkłada ręce. Jego team (Farhen-Giby) spisał się najlepiej z Polaków zajmując w tripletach piąte miejsce

„Gibusy II” (Ryszard Mosiewicz, Jędrzej Bartkowiak, Janusz Moroz) – 14. miejsce.

W turnieju doubletów także nie powiodło się naszym drużynom. „Zemsta Teściowej” (Paweł Baranowski, Łukasz Onoszko) z 2 zwycięstwami i jedną porażką, „Lwiątko” (Urszula i Mariusz Klimaszewscy) z 1 zwycięstwem i 3 porażkami oraz 7-letni Maurycy Klimaszewski grający z 11-letnim swoim kolegą Robertasem z Litwy odpadli w eliminacjach.

Gibusy w składzie Andrzej Mosiewicz, Ryszard Mosiewicz po walce w play-off (16 najlepszych ekip) zostały sklasyfikowane na 12 miejscu.

Najlepsze wyniki z polskich drużyn osiągnęli: 5. miejsce w tripletach „Farhen-Giby” (Leszek Farjaszewski, – Zbigniew Hening, Stefan Bartkowiak oraz 9. miejsce w doubletach Mariusz Stawicki oraz Artur Bobiński z Klubu Petanki Ciechanów.

(mark)

promocja

GAZETA  
WSPÓŁCZESNA

czytaj  wydania

e wydania to gazeta w cyfrowej wersji

zamawiasz i czytasz przez Internet

masz dostęp do gazety 24h  
z każdego miejsca na świecie

wystarczy klik na [www.e-wspolczesna.pl](http://www.e-wspolczesna.pl)  
i masz gazetę

bądź 

cyfrowy kiosk  
[www.e-wspolczesna.pl](http://www.e-wspolczesna.pl)





**Piłka nożna >>**  
W niedzielę  
Śląsk – Jaga

Rozpoczynający się w piątek sezon piłkarskiej ekstraklasy stoi pod znakiem powrotu do ligi znanych polskich piłkarzy oraz dwóch wielkich firm - Widzewa Łódź i Górnika Zabrze. Tytułu broni Lech Poznań, ale bardzo trudno wskazać faworyta rozgrywek.

Białostocka Jagiellonia w pierwszym meczu zagra w niedzielę na wyjeździe ze Śląskiem Wrocław. Po czwartkowym meczu w eliminacjach Ligi Europy z Arisem podopieczni trenera Michała Probiezja lecą samolotem do Berlina, a ze stolicy Niemiec autokarem już prosto do Wrocławia.

Mecz Jagiellonii z zespołem trenera Ryszard Tarasiewicza rozpocznie się o godz. 17 i będzie transmitowany na kanale Orange Sport (powtórka w poniedziałek, godz. 11.15).

W trakcie przerwy wakacyjnej w wielu klubach doszło do wręcz spektakularnych transferów. Do Lecha Poznań wrócił Artur Wichniarek, do Wisły Kraków Maciej Żurawski, a do Widzewa Rafał Grzelak. GKS Bełchatów skusił Marcina Żewłakowa, Śląsk Wrocław - Przemysław Kaźmierczaka, Cracovia - Arkadiusza Radomskiego, natomiast Korona Kielce - Andrzeja Niedzielana.

Największe jednak zainteresowanie wzbudziło podpisanie umowy przez Polonię Warszawa z Euzebiuszem Smolarkiem, jeszcze kilka lat temu uznawanego za największą gwiazdę polskiego futbolu.

(PAP opr. mark)

**▲ Program 1. kolejki piłkarskiej ekstraklasy:**

**6 sierpnia, piątek:**  
PGE GKS Bełchatów - Polonia Bytom (godz. 17.45); Górnik Zabrze - Polonia Warszawa (20.00).

**7 sierpnia (sobota):**  
Widzew Łódź - Lech Poznań (15.45); Korona Kielce - KGHM Zagłębie Lubin (19.15).

**8 sierpnia (niedziela):**  
Lechia Gdańsk - Ruch Chorzów (14.45); Śląsk Wrocław - Jagiellonia Białystok (17.00); Wisła Kraków - Arka Gdynia (19.15).

**16 sierpnia, poniedziałek:**  
Legia Warszawa - Cracovia (18.45).

**Piłka nożna >>** W drugiej kolejce tylko Wigry zagrają u siebie

# Sokół rozpoczyna przygodę z II ligą

**Wigry ze Zniczem, Sokół z Resovią, a Ruch ze Świttem. Rywale naszych drugoligowców są wyjątkowo trudni.**

Mariusz Klimaszewski,  
Wojciech Drażba  
sport@wspolczesna.pl

Jedynie suwalskie Wigry w drugiej kolejce drugoligowych rozgrywek grupy wschodniej zagrają na własnym stadionie. Ich rywalem będzie spadkowiec z I ligi. Znicz Pruszków przed tygodniem ograł na wyjeździe 3:1 Stal Rzeszów, z którą suwalczanie przedwcześnie wymęczyli zwycięstwo 1:0 w Pucharze Polski.

– Wyślanicy Znicza przyjechali na to spotkanie, poznali nasze dobre i złe strony – opowiada Marek Witkowski, trener Wigier. – My zaś wiemy, że pruszkowianie zagęszczają środek pola i wyprowadzają szybkie kontry, w których rej wodzi groźny Tomasz Feliksiak. Postaramy się im przeciwstawić, znaleźć na nich jakąś receptę, czymś ich zaskoczyć – zapewniamy.

Suwalczanie cieszą się jeszcze z pucharowego awansu, ale sen z oczu szkoleniowca spędzają pierwsze kontuzje kluczowych graczy. Od dawna narzekający na pachwinę defensywny pomocnik Michał Danilczyk będzie musiał poddać się zabiegowi. Wielce wątpliwy jest wy-



Dzidosław Żuberek jest najbardziej doświadczonym piłkarzem Sokola Sokółka Okna i Drzwi. W sobotę Sokół gra z Resovią.

stęp Tomasza Bajki, prawego obrońcy.

Po spadku, Znicz zatrudnił w roli trenera 34-letniego Roberta Podolińskiego, wychowanka Cresovii Siemiatycze, który był asystentem Artura Płatka w Cracovii Kraków. Pruszków chce wrócić do I ligi, nadzieje na włączenie się do walki o awans mają też Wigry. W niedzielę zanoszą się więc na niezłe widowisko. Początek spotkania o godz. 17.

O poprawienie wizerunku, po wpadce w pierwszej kolejce z Wisłą Płock 0:3, do Nowego Dworu Mazowieckiego udają się piłkarze Ruchu Wysokie Mazowieckie. Ich mecz ze Świttem odbędzie się już w piątek, o godz. 18.

Z kadry trenera Sławomira Kopczewskiego wypadł chory Paweł Stróżyk. Drobny uraz ma Przemysław Kołtątaj, ale szkoleniowiec jest dobrej myśli co do występu piłkarza ze Świttem.

– Nie tak sobie wyobrażaliśmy pierwszy mecz z Wisłą – wraca myślami do spotkania rozegranego tydzień temu trener Kopczewski. – Z meczu ze Świttem chcemy wrócić z tarczą – dopowiada.

Swoją przygodę z II ligą rozpoczyna drużyna trenera Witolda Mroziewskiego – Sokół Sokółka. Od razu jedna trafia na silnego przeciwnika Resovię Rzeszów (sobota, godz. 17).

– To jeden z głównych kandydatów do awansu. Gramy na wyjeździe, zaczynamy więc z wysokiego „C”. Wszyscy jesteście ciekawi, jak się reprezentujemy na tle tak silnego rywala – powiedział nam szkoleniowiec Sokola. ▲

**Piłka nożna >>** Po porażce ze Spartą Praga Lechowi Poznań pozostaje już tylko walka w eliminacjach Ligi Europy  
**Koszmar trwa. Liga Mistrzów znowu nie dla polskich drużyn.**

Polskiej drużyny w Lidze Mistrzów nie ma już od 1996 roku. Ostatnim naszym zespołem uczestniczącym w najbardziej prestiżowych klubowych rozgrywkach europejskich był Widzew Łódź. Łodzianie do Ligi Mistrzów awansowali po pamiętnym dwumeczu z Broendby Kopenhaga.

Duże nadzieje wiązaliśmy z ostatnim występem Lecha Poznań. Niestety, tylko nadzieje, gdyż jak zwykle skończyło się wielką kląpą. Mistrz Polski odpadł już w III rundzie eliminacji po dwóch porażkach ze Spartą Praga po 0:1.

Mistrz Czech szybko rozwiął marzenia „Kolejorza” o wielkich pieniądzach i grze w Lidze Mistrzów. Rozczarowania po środowym spotkaniu na własnym boisku nie krył Sławomir Peszko.

– Smutek w naszej szatni był ogromny. Ja zostałem w Poznaniu po to, żeby grać w Lidze Mistrzów, a tu trzeba przelknąć gorycz porażki i nastawić się na Ligę Europejską – zaznaczył.

– Nie możemy być zadowoleni ze swojej gry, skoro w czwartym, kolejnym spotkaniu nie strzelamy bramki. Wiadomo, że w meczu o taką stawkę tych sytuacji nie stworzymy sobie 10 czy 15, ale najwyżej dwie-trzy. I trzeba było jedną wykorzystać na początku i mecz inaczej by się potoczył. Po raz kolejny niezłe zaczynamy spotkanie, a później przeciwnik odbiera nam pewność na naszym boisku – ocenił Peszko.

Mocno zastanawiające jest to, że piłkarze Lecha Poznań od czterech spotkań nie mogą strzelić bramki, a przecież mistrzowie Polski w po-

przednim sezonie byli najsukuteczniejszą drużyną w ekstraklasie – w 30 spotkaniach zdobyli 51 bramek.

(PAP, opr. mark)

**▲ Wyniki rewanżowych meczów III rundy eliminacji LM (tłustym drukiem drużyny, które awansowały):**  
Hapoel Tel Awiw - FK Aktobe 3:1; pierwszy mecz 0:1  
RSC Anderlecht - Llansantfroid 3:0; 3:1  
Lech Poznań - Sparta Praga 0:1; 0:1  
HJK Helsinki - Partizan Belgrad 1:2; 0:3  
FC Kopenhaga - BATE Borysów 3:2; 0:0  
MSK Żylna - Litex Lowecz 3:1; 1:1  
FC Basel - VSC Debreczyn 3:1; 2:0  
Dinamo Zagrzeb - Sheriff Tyraspol 1:1 dogr. (1:1; 0:1); karne: 5-6; 1:1  
FC Salzburg - Omonia Nikozja 4:1; 1:1  
Rosenborg Trondheim - AIK Sztokholm 3:0; 1:0  
Zenit St. Petersburg - Unirea Urziceni 1:0; 0:0  
KAA Gent - Dynamo Kijów 1:3; 0:3  
Fenerbahce Stambuł - Young Boys Berno 0:1; 2:2  
PAOK Saloniki - Ajax Amsterdam 3:3; 1:1  
Celtic Glasgow - SC Braga 2:1; 0:3



Zawodnik Lecha Poznań Grzegorz Wojtkowiak (z lewej) walczy o piłkę z Bony'm Wilfriedem ze Spartą Praga



Aris Saloniki  
Jagiellonia

2:2 Karabach  
Wisła Kraków

3:2 A. Radwańska  
D. Safina

2:0

# GW sport

www.wspolczesna.pl

W niedzielę Jagiellonia zainauguruje nowy sezon ekstraklasy meczem ze Śląskiem Wrocław



**Piłkarze nożni >>** Jagiellonia była bliska pokonania „bogów wojny” z Salonik

# Dla nas jesteście bohaterami

**Z honorem żegnają się z europejskimi pucharami piłkarze Jagiellonii. Po pełnym dramaturgii meczu w Salonikach zremisowali z Arisem 2:2.**

Krzysztof Sokółski z Salonik  
ksokolski@wspolczesna.pl

Już na dwie godziny przed rozpoczęciem wczorajszego meczu na stadion Kleantes Vikelidis zmięły tłumy kibiców Arisu oraz spore grupy fanów Jagiellonii. Podążając w kierunku obiektu mogącego pomieścić 25 tysięcy widzów, spotkaliśmy w centrum miasta kilkudziesięciosobową grupę sympatyków Jagiellonii. „Jesteśmy zawsze tam, gdzie nasza Jaga gra aaaa”... – śpiewali kibice, wzbudzając duże zainteresowanie przechodniów.

## Najpierw były przyjazne gesty

– Skąd oni są? Z Amsterdamu? – pytały dwie panie, które wyszły ze sklepu z ubraniami. Wczoraj Ajax grał z PAOK-iem. Remis 3:3 wyeliminował PAOK z rywalizacji o Ligę Mistrzów, co wzbudziło euforię fanów Arisu... „Nie, z Białegostoku, z Jagiellonii” – powiedzieliśmy zaciekawionym Greczynkom. „Skąd? Z Jagiellonii, a gdzie to jest? A w Polsce. Fajnie, głośno śpiewają – pokiwaliśmy z uznaniem.

Niestety, było to jedyne przyjazne gesty Greków w stosunku do fanów z Białegostoku. Zdążające na stadion Arisu autokary z naszymi kibicami zostały obrzucane kamieniami i koktajlami mołotowa. Także powybijano członkowie zarządu białostockiego klubu. Na szczęście nic nikomu się nie stało (szerzej o tych wydarzeniach piszemy na stronie pierwszej).

## Na stadionie, jak w tyglu

Na stadionie także było, jak w tyglu. Bębny, śpiewy fanatycznych fanów Arisu robiły swoje. Niestety, i nasi kibice nie potrafili utrzymać nerwów na wodzy. Jeszcze przed początkiem spotkania musiała interweniować policja używając gazu.



Juan Carlos Toja (z prawej) próbuje minąć Hermesa. Jagiellonia zremisowała z Arisem 2:2, ale żegna się z europejskimi pucharami.

W trakcie meczu sędzia, po wyrzuceniu rac z sektora białostockich fanów, przerwał mecz, gdy po raz kolejny interweniowała na trybunach grecka policja.

A sam mecz był pięknym widowiskiem, w którym piłkarze Jagiellonii, niczym herosi walczyli z „bogami wojny” (tak nazywają w Grecji drużynę Arisu).

Najpierw w 19. minucie Chorwat Daniel Cesarek strzałem głową uzyskał prowadzenie dla gospodarzy, ale w 25 minucie był już remis. Marcin Burkhardt uderzył z kilkunastu metrów, piłka odbiła się od Ronaldo Guiaro i wpadła do siatki.

Goście nie zwalniali tempa. Pięknie strzelił Maciej Makuszewski, na którego nieoczekiwanie postawił wczoraj trener Michał Probiez. Michalis Sifakis obronił z najwyższym trudem. Potem także Grzegorz Sandomierski popisał się cudowną interwencją i do przerwy mieliśmy zasłużony remis.

## Dogrywka była bliska

Druga połowa zaczęła się kapitalnie. Burkhardtowi znowu dopisało szczęście. Po jego strzale z wolnego piłka odbiła się od Neftiego i wpadła

do siatki. 2:1 dla Jagi, a kibice na trybunach zaczęli się żegnać i wznosić modły. Nikt w Salonikach nie dopuszczał myśli o porażce.

## Sędzia dał Grekom karnego a Probiez wysłał na trybunę

Piekielna atmosfera gęstniała z każdą sekundą, a presji uległ także rumuński arbiter Alexandru Deaconu. W 73. minucie dopatrzył się faulu Mladena Kascelana we własnym polu karnym. Probiez zaczął protestować. W jego stronę z trybun posypały się butelki i rozmaite przedmioty. Sędzia podbiegł do ławki i... kazał Probiezowi zająć miejsce na trybunach. Jedenastkę wykorzystał Cesarek. 2:2.

Już na konferencji prasowej wielu dziennikarzy miało wątpliwości, czy sędzia podyktował karnego za rzekomy faul Kascelana czy też za starcie Skerli z Koke.

Wynik już się nie zmienił. Jaga miała jeszcze swoje szanse. Grecy w ostatnich minutach zaczęli grać na czas, kombinować byle tylko dotrzeć do ostatniego gwizdka sędziego. Udało im się. My żegnamy się z europejskimi pucharami. Ale za Jagę na pewno nie musimy się wsty-

dzić. Nie zagra w Lidze Europy, lecz pokazała, że jest klasową drużyną.

## ▲ Aris Saloniki – Jagiellonia 2:2 (1:1)

1:0 – Cesarek 19 min.

2:2 – Burkhardt 25 min.

1:2 – Nefti samobójcza 66 min.

2:2 – Cesarek 75. z karnego.

Aris: Sifakis – Neto (84 Koulouheris), Roncideo, Lazaridis, Pereira – Nafti (77 Priftas), Toja Vega, Caivo (69 Cesnuskas), Jarvito – Cesarek, Koke.

Jagiellonia: Sandomierski – Norambuena, Kijanskas, Skerla, El Mehdi (46 Kascelan) – Makuszewski (51 Frankowski), Grzyb, Hermes, Kupisz – Burkhardt (83 Lato) – Grosicki.

Żółte kartki: Vega, Nafti, Koulouheris, Sifakis (Aris); El Mehdi (Jagiellonia)

Sędziowie: Alexandru Deaconu (Rumunia). Widzów: 18 000. ▲

reklama

Relacje z Salonik sponsoruje firma

FRANCE CAR BARUCH

BARUCH.COM.PL

CZĘŚCI SAMOCHODOWE

**Piłkarze nożni >>**

„Biała Gwiazda” zgasta



Paweł Brożek dla Wisły zdobył tylko jedną bramkę

Piłkarze Wisły Kraków przegrali z drużyną Karabach Agdam 2:3 (0:3) w rewanżowym meczu III rundy eliminacji Ligi Europejskiej i odpadli z dalszych rozgrywek.

Aby awansować, Wisła Kraków musiała wygrać i to co najmniej dwiema bramkami. Okazało się to zadaniem za trudnym dla podopiecznych Henryka Kasperczaka. Mecz nie był tak zacięty, jakby to wskazywał wynik. Tylko do straty pierwszej bramki polski zespół był równorzędny przeciwnikiem dla Karabachu Agdam.

W 20. min. Maciej Żurawski znalazł się z piłką w polu karnym drużyny z Azerbajdżanu. Po jego strzale z 14 metrów Farhad Walijew wypuścił piłkę z ręką, ale zaraz naprawił swój błąd.

W 28. min. najpierw „pomógł” bramkarzowi Wisły słupek, a kilkadziesiąt sekund później musiał on wyciągać piłkę w siatce po strzale głową Afrana Ismajłowa. Po stracie gola krakowscy obrońcy dalej grali bardzo niefrasobliwie i w 33. min. – po dośrodkowaniu z prawej strony Ismajłowa – celną główką popisał się Raut Alijew.

Jeszcze przed przerwą Karabach przeszedł o losach awansu. W 35. min. Rashad F. Sadikow mając przed sobą tylko Jovanicia celnie uderzył.

W 57. min. po strzale z bliska Pawła Brożka, Wisła zdobyła pierwszą bramkę, zaś wynik spotkania ustalił w 88. min. Rafał Boguski.

▲ Karabach Agdam – Wisła Kraków 3:2 (3:0)

Bramki: 1:0 – Afran Ismajłow 28, 2:0 – Raut Alijew 33, 3:0 – Rashad A. Sadigow 35, 3:1 – Paweł Brożek 57, 3:2 – Rafał Boguski 88.

▲ Inne wyniki III rundy eliminacji Ligi Europy (tłustym drukiem drużyny, które awansowały):

Rapid Wiedeń – Beroe Stara Zagora 3:0 i 1:1

OFK Belgrad – Galatasaray 1:5 i 2:2.

FK Teteks – IF Elsborg 1:2 i 0:5

(PAP, opr. mark)





**Jak przekonać dzieci i młodzież, że teatr to fajna rzecz? Można zaprosić ich na specjalne warsztaty, które pokażą im teatr od kuchni i pozwolą poczuć się aktorem na prawdziwej scenie. Okazuje się, że taka propozycja spotyka się z dużym odzewem, co więcej - młodzi ludzie chcą w teatrze spędzać wakacje. Dlaczego to robią i jak sztuka wpływa na ich życie?**

>> 6

## Jak młodzi ludzie pokochali teatr



## w magazynie

Urszula Ludwiczak  
uludwiczak@wspolczesna.pl

**B**iałostocianie potrafią korzystać z życia. Jak pokazują wyniki naszych badań, cenią sobie uroki życia seksualnego, a to że w naszym regionie kochamy się dłużej niż w innych województwach potwierdzają też wyniki ogólnopolskich sondaży. Białostoczanom i Podlasiąnom zaglądamy do łóżek na str. 4

Sierpień miesiącem trzeźwości - to hasło zna chyba każdy katolik. Niestety, chociaż kościół nawołuje do abstynencji, nie za bardzo widać to po frekwencji w pubach, izbach wytrzeźwień czy oddziałach detoksykacji. O odstawieniu alkoholu w tym miesiącu czy

całkowitym wyeliminowaniu go z życia musi każdy zdecydować sam. Bywa, że wcześniej trzeba sięgnąć dna. O problemie alkoholizmu piszemy na stronie 5.

1 sierpnia weszła w życie nowelizacja ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, która zakazuje bicia dzieci. Te przepisy budzą kontrowersje, oburzają się zwłaszcza miłośnicy dawania klapsa w ramach kary.

Za klapsa nikt do więzienia zamykać raczej nie będzie, jednak specjaliści są zdania, że wychowywać trzeba przede wszystkim miłością, a jak karać, to też z sercem i głową, bez bicia. Bo każdy uraz, fizyczny czy psychiczny, zostawia ślad i krzywdzi dziecko. Jak bardzo, piszemy na str. 8 w tekście "Gdy bicie zastępuje miłość".

Kolejny nasz społeczny temat to rozmowa z socjologiem, Anną Wójtewicz, która ostrzeżenie przed bezkrytycznym podchodzeniem do norm i wzorców, jakie niesie nam współczesny świat. Gdzie naturalność jest nieładna i nieatrakcyjna, i każdy chce dążyć do tego, co pokazywane jest w mediach. Jak bardzo może to być niebezpieczne i jak ważne jest uczenie przyszłego pokolenia kochania swojego ciała, piszemy na str. 12.

I jeszcze temat, który zainteresuje pewnie wszystkich - pioruny. W ostatnich tygodniach burze w naszym regionie są wyjątkowo częste. Skąd się biorą i jak najlepiej się uchronić przed piorunem - czytamy na str. 10/11 w tekście "Grom prosto z nieba".

Zapraszamy do lektury.

## przegląd tygodniowy

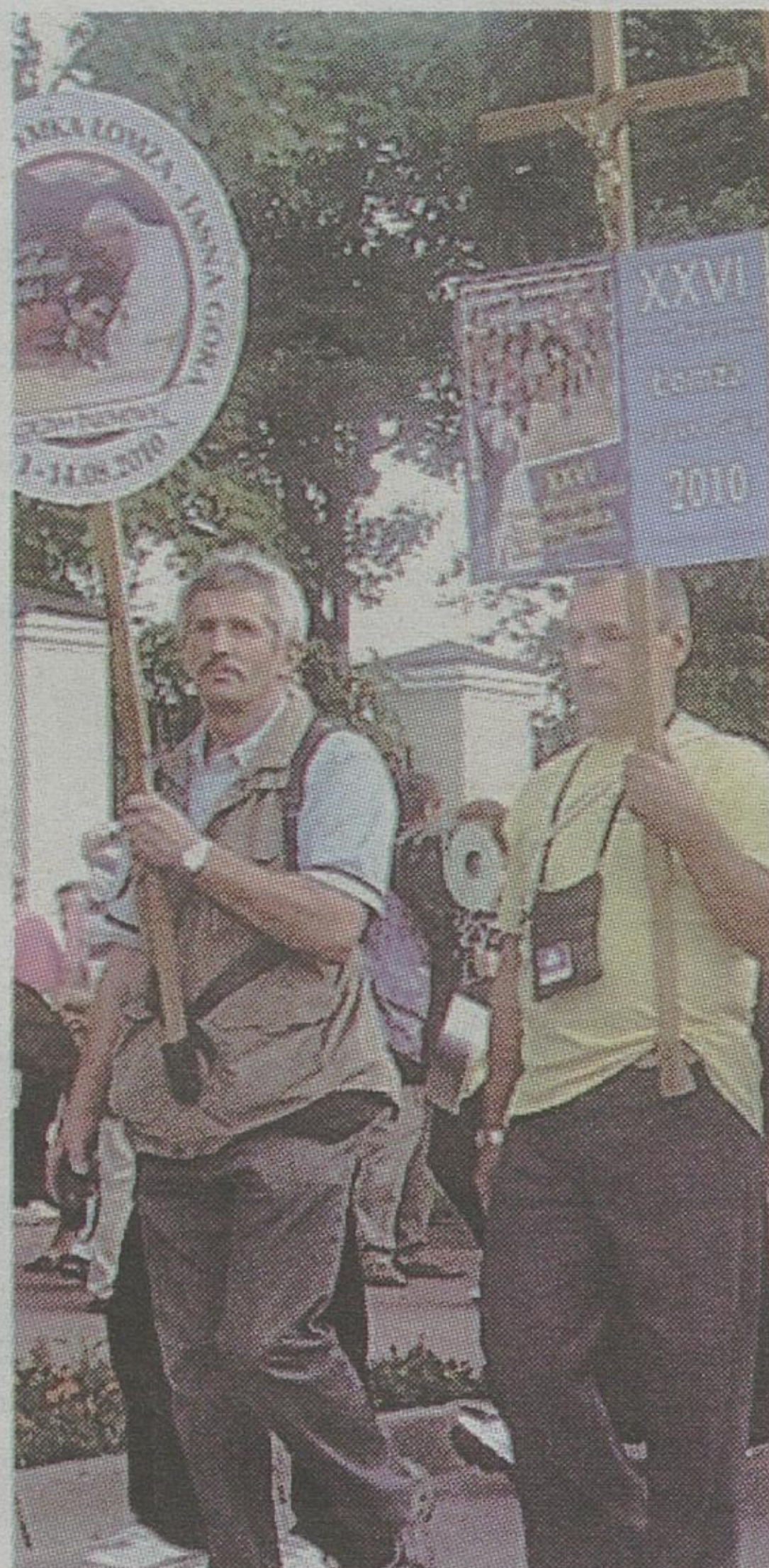
## Pogrzeb prezydenta Suwałk



>> Rodzina, przyjaciele i tysiące suwalczan towarzyszyło Józefowi Gajewskiemu w ostatniej drodze.

>> piątek

## Wyruszyli na Jasną Górę



>> Tysiące mieszkańców naszego regionu wyruszyło w pieszą pielgrzymkę do Częstochowy.

>> niedziela

## Kolejny sędzia oskarżony



>> Dariusz G. to już czwarty sędzia piłkarski z Suwałk, oskarżony o przyjęcie korzyści majątkowej.

>> poniedziałek

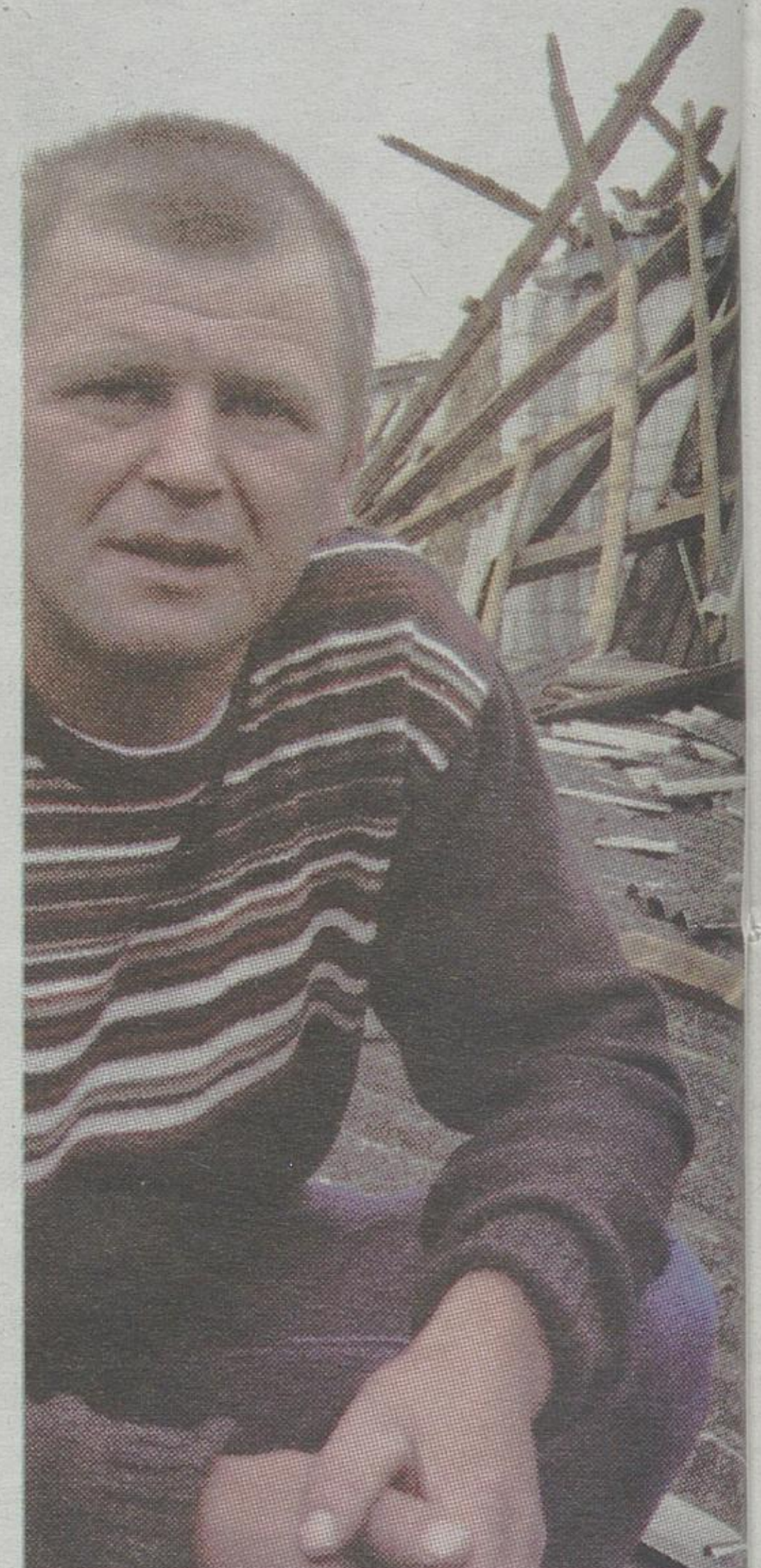
## Kościół chce odszkodowania



>> Kościół prawosławny chce od burmistrza Łap zadośćuczynienia za działkę, gdzie kiedyś stała cerkiew.

>> wtorek

## Żywioł niszczył wszystko



>> Mieszkańcy łomżyńskiego liczą straty po nawałnicy, jaka przeszła nad tym terenem.

>> środa

**R**odzina, samorządowcy, władze województwa i tysiące suwalczan pożegnały w piątek zmarłego nagle Józefa Gajewskiego, prezydenta Suwałk.

W czwartek trumna ze zwłokami została wystawiona w urzędzie miasta. Wartę honorową pełnili ratuszowi urzędnicy i samorządowcy z sąsiednich miast. Hołd zmarłemu oddał m.in. prezydent elekt Bronisław Komorowski. W piątek, w południe, kondukt wyruszył z ratusza do konkatedry św. Aleksandra, gdzie odbyło się nabożeństwo żałobne. Józef Gajewski został pochowany na cmentarzu parafialnym przy ul. Bakalarzewskiej. Pośmiertnie otrzymał Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski.

Podczas śródowej sesji rady miasta wygaszony został mandat Józefa Gajewskiego. Umożliwiło to premierowi powołanie osoby, która będzie pełnił obowiązki prezydenta do czasu wyborów.

W niedzielę ze śpiewem na ustach pątnicy z Łomży i innych miast w regionie wyruszyli w liczącą ok. 440 km trasę do Częstochowy. Na Jasną Górę dotrą 13 sierpnia. – Pierwszy raz pielgrzymowałem w ubiegłym roku – mówi Marcin Żebrowski z Łomży, który w niedzielę pieszo wyruszył na Jasną Górę. – Tym razem zdecydowałem się kolejny raz. Przez trud pielgrzymowania chcę podziękować za zdaną maturę i dostanie się na studia. W XXVI Pieszej Pielgrzymce Łomżyńskiej na Jasną Górę bierze udział ok. 800 wiernych z diecezji łomżyńskiej.

Miał dwukrotnie przyjąć łapówkę za korzystne dla Kujawiaka Włocławek wyniki meczów. Jeśli prokuratorские zarzuty się potwierdzą Dariusz G., sędzia piłkarski z Suwałk, nie tylko nigdy nie wyjdzie już w tej roli na boisko, ale pozbawiony zostanie również praw do wykonywania zawodu nauczyciela. A na co dzień pracuje w szkole.

Wrocławska prokuratura, która od dłuższego czasu tropi korupcję w polskim futbolu skierowała właś-

nie do sądu kolejny akt oskarżenia. Objęto nim ponad sto osób, w tym Dariusza G., oskarżonego o przyjęcie korzyści majątkowej w wysokości kilku tysięcy złotych.

Kościół prawosławny żąda od miasta Łapy nieruchomości jako zadośćuczynienia za działkę, na której przed wojną stała cerkiew. Jej roszczenia będą sporne kontrowersje. Zdaniem burmistrza Łap, Cerkwie się nie należy. Starsi mieszkańcy Łap pamiętają cerkiewkę, zbudowaną w 1906 r. – Na terenie świątyni było kilka grobów – mówi Halina Grodzka, mieszkanka Łap. – Obecnie są tam garaże, a niedaleko jest blok przy ul. Sikorskiego 5.

Katastrofalne skutki pozostawiła po sobie nawałnica, która przetoczyła się we wtorek nad naszym regionem. Największe spustoszenie siała na terenie gminy Mały Płock. Pozrywane dachy, strzaskane i powyrywane z korzeniami drzewa są jednak niczym w porównaniu z szokiem, jaki przeżyli mieszkańcy.



## kronika wypadków umysłowych

## Strzeż żyrandola!

Konrad Kruszewski  
kkruszewski@wspolczesna.pl

ostatnie wydarzenia na Krakowskim Przedmieściu w Warszawie pokazują, że istnieje jakaś grupa Polaków, która uznaje, że kościół nie jest dla krzyża zbyt godnym miejscem, w każdym razie nie godniejszym od ulicznego chodnika. W inie sprzeciwu wobec umieszczenia krzyża w kościele, grupa ta może się nawet ukrzyżować. Uznaje ona również, że ręce księży, to nie są ręce na tyle godne, aby mogły ponieść krzyż, czy to do świątyni, czy też na Jasną Górę. Dlatego też „obrońcy” są gotowi ukrzyżować się nawet drugi raz, aby nie dopuścić księży do krzyża.



Niestety, z dużym rozczarowaniem nie dostrzegłem wśród tych „prawdziwych obrońców” krzyża Jarosława Kaczyńskiego, który razem z partyjnymi kolegami podgrzał atmosferę do stanu wrzenia. Możliwe, że był w grupie ludzi szturmujących barierkę, ale kamery tego nie uchwyciły. Szkoda. Prezes PiS miałby w swoich papierach kombatanckich zaświadczenie o boju pod krzyżem i jego bohaterkiej obronie. A był to bój porównywalny jedynie z cudem nad Wisłą. Można nawet powiedzieć, że był to drugi cud nad Wisłą. Mała grupka „bohaterów” (głównie kobiety i emerytów) powstrzymała siepaczy Tuska, Komorowskiego i Putina, wspomaganą przez Ży-

dów w sutannach czyli tych księży, którzy po krzyż przyszli, a których grupka „obrońców” nazywała albo ubekami, albo Żydami (nie wiadomo, co gorsze). W każdym razie cud się dokonał, o czym zaświadczyła pani „obrończyni” Anna takimi słowami: „Przecież nie nas starych się przelekli, tylko ręki Pana”.

Żałuj Jarosławie, że cię tam nie było. Dziś bowiem Polska nie dzieli się już na tych, którzy stali tam, gdzie stali i na tych, którzy stoją tam, gdzie stało zomo. Dziś Polska dzieli się na tych, którzy stali pod krzyżem (kiedyś będą za to dawali medale) i na tych, którzy stoją tam, gdzie stali siepacze w sutannach i harcercskich mundurkach - oraz jeden kancelaryjny urzędnik w garniturze (za to z obstawą goryli), który pierwszy zdezerterował. Widocznie przestraszył się „ręki Pana”.

Żałuj Jarosławie, że w tym nie uczestniczyłeś, bo przeżyłbyś chwilę triumfu nad Komorowskim, który tak cię upokorzył w wyborach. Okazało się bowiem, że Bronisław Komorowski razem z kancelarią i z całą powagą urzędu prezydenckiego nie potrafi przegonić sprzed pałacu grupki osób znanych głównie z występów w filmie pana Pospieszalskiego. Rzeczywiście, rację miał Donald Tusk, kiedy mówił, że urząd prezydencki jest PO potrzebny tylko po to, aby strzeż żyrandoli, bo na nic innego nie ma siły. Problem jest tylko taki, że Komorowski wygląda na człowieka, który nawet żyrandola nie potrafi upilnować. Może się przecież zdarzyć, że ta emerytka Anna spod krzyża, razem z tym aktorem Pospieszalskiego, który występy w telewizyjnych serialach zamienił na występy na Krakowskim Przedmieściu, oraz w towarzystwie tego wampira, który usiłował wygrzebać z ziemi zwłoki Bronisława Geremka wejść z krzyżem do Pałacu Prezydenckiego i rozkażą: „Oddaj żyrandol!”

I co? Trzeba będzie oddać. Można będzie co prawda grać na zwłokę i podpisać trójstronne porozumienie z księżmi i dziećmi w mundurkach, które zagwarantuje, że żyrandol zostanie przeniesiony do kościoła, albo nawet i na Jasną Górę, ale to nic nie da. Wymieniona bowiem przeze mnie trójka charakteryzuje się tym, że nie respektuje porozumień z księżmi i dziećmi. Wystawią przy żyrandolu strażę, odetną do niego dostęp i się okaże, że nie jest pan nawet strażnikiem żyrandola, panie prezydencie.

Chyba, że jest pan od nich cwańszy. Że rację ma deputowany Migalski, który twierdzi, że PiS tańcuje tak, jak mu pan z Tuskiem zagracie. I że do tego krzyża też piszecie muzykę, bo chodzi wam o to, żeby PiS wirował w koło krzyża, zamiast rozliczać PO z programu i podatków. Jeżeli rzeczywiście tak jest, to ta wyreżyserowana nieudolność w sprawie krzyża jest posunięciem mistrzowskim. Teraz bowiem mało kto zajmuje się tym, że PO łamie obietnice i podnosi podatki (a miała obniżać) tylko wszyscy naparzają się o krzyż.

I jeszcze jedno. Od lat narzekamy, że Polska nie jest atrakcyjnym krajem dla turystów. Sami nie wie-

**Komorowski wygląda na człowieka, który nawet żyrandola nie potrafi upilnować. Może się przecież zdarzyć, że ta emerytka spod krzyża, razem z aktorem Pospieszalskiego i „wampirem”, który usiłował wygrzebać z ziemi zwłoki Bronisława Geremka wejść z krzyżem do Pałacu Prezydenckiego i rozkażą: „Oddaj żyrandol!”**

**I co? Trzeba będzie oddać. Nawet porozumienie z dziećmi w mundurkach nie pomoże.**

my, co posiadamy. Takiego widowiska, jak wojna o krzyż w wersji live czyli na żywo, bez żadnej reżyserii, nigdzie we współczesnej Europie się nie uświadczy. A jeżeli się do tego doda takie okoliczności, że ta wojna, co jakiś czas wybucha w kraju w około 90% katolickim, to turyści będą walić drzwiami i oknami. Reklama w mediach światowych jest za darmo. Wystarczy tylko uzgodnić terminy, żeby biura podróży miały czas przygotować ofertę z odpowiednim wyprzedzeniem. Właściwie kancelaria prezydencka już tak postępuje, bo przecież zapowiedziała, kiedy i o której godzinie będzie krzyż wynosić. Tylko termin był za krótki, bo zaledwie kilkudniowy. To musi być przynajmniej miesięczne wyprzedzenie. Trzeba zarezerwować noclegi, posiłki itp., a i obrońcy zyskają czas na dobrojenie się. Skoro kilkaset tysięcy ludzi potrafi przybyć na udawaną bitwę pod Grunwaldem (w sumie też z krzyżami w roli głównej), to dlaczego nie mieliby przyjechać, aby zobaczyć prawdziwą uliczną wojnę?

## zawirowania

## Ełcki absurd totalny

Kiedy w Ełku zakończył się remont ul. M. Dąbrowskiej, to okazało się, że na środku jezdni stoją dwa słupy betonowe, więc w żaden sposób nie da się po niej jeździć. – Zgodnie z przetargiem prace musieliśmy zakończyć do 23 lipca i tak zrobiliśmy. A słupy zostały na drodze, bo energetycy nie zdążyli ich przesunąć – wyjaśnił Tadeusz Soroka z firmy Sonar, remontującej drogę. Energetycy mają czas. – Nikt w tej sprawie nie zawinił. Musimy poczekać, aż zakończą się procedury związane z projektem przesunięcia słupów – powiedział Artur Urbański, zastępca prezydenta Ełku.

Poczekamy. Jak energetycy będą usuwali słupy, to znowu zniszczą nawierzchnię. Tak, że już można zaczynać kolejny remont.

## Białostocki Oskar nieobrzezany

Na tegorocznym spotkaniu młodzieży z przewodniczącym Parlamentu Europejskiego Jerzym Buzkiem na Przystanku Woodstock wystąpił niejaki Oskar z Białegostoku, który zadał fundamentalne

pytanie Buzkowi: „Czy pan jest Żydem?”. Byłego premiera zamurowało. Wtedy pospieszyli z pomocą pozostali młodzi uczestnicy spotkania i gromadnie zakrzyknęli: „Wszyscy jesteście Żydami!”

I tylko Oskar z Białegostoku nieobrzezany!

## Złodziej katolik

Ełcką katedrę znowu okradziono. Jak zarejestrowała kamera we wnętrzu świątyni, złodziej najpierw uklęknął, pomodlił się, a potem zabrał pieniądze razem ze skarbonką.

Prawdziwy Polak-katolik.

## Ambitne dzieci z Wysokiego

Trójka chłopców (w wieku 11 - 13 lat) z Wysokiego Mazowieckiego bawiła na koloniach w Poroninie. Już na wstępie dzieci piły się do usioru, a jak je ocucono w szpitalu w Zakopanem, to zeznały, że miały zamiar wypić jeszcze pięć półlitrówek wódki. Kolonie te były finansowane z funduszu przeciwalkoholowego.

Teraz chodzi o to, żeby na kolonie z funduszu przeciwalkoholowego wysyłać dzieci niepijące.

## Pampersy budowlane

W Piątnicy pod Łomżą niejaki Bolek od dziesięciu lat gromadzi na swojej posesji śmieci w różnym stopniu rozkładu, co wywołuje smród nie do wytrzymania. – Okna nie można otworzyć, bo zalatuje odorem gnijących mebli i innych śmieci. On potrafił nawet pampersy tu suszyć – opowiada jeden z sąsiadów. – A to mi się wszystko przyda – tłumaczy Bolek – to są materiały na budowę.

Z wysuszonych pampersów będzie termoizolacja?

## Powtórka z rozrywki

W Mońkach powtórka z rozrywki. Miesiąc temu pijany tatuś wraz z pijanym sąsiadem kazali 13-letniemu synkowi (trzeźwemu) zawieźć się do sklepu po piwo. Uniknęli kary, bo przeblagali policjantów i obiecali, że nigdy więcej się to nie powtórzy. Nigdy więcej oznaczało do poniedziałku tego tygodnia, kiedy znowu cała trójka (trzeźwe dziecko za kierownicą, pijany tatuś i sąsiad) została załapana przez patrol policyjny.

Tak wygląda tercet egzotyczny po moniecku. (kk)



**Obyczaje >>** Zobacz, co o swoim życiu erotycznym mówią białostoczanie

# Kochamy się chętnie i długo



**Miłość na łonie natury preferuje wielu białostoczan – wynika z naszej ankiety. Niektórzy białostoczanie cenią sobie jednak miejsca dużo bardziej ekstremalne. Zdarzało im się uprawiać seks na klatce schodowej lub przymierzalni.**

**Seks w sypialni? Po co, skoro można uprawiać miłość w kuchni, łazience albo ... przymierzalni sklepu. Mieszkańcy Białegostoku są w tej kwestii bardzo otwarci. Co więcej, uprawianie seksu jest ważne nie tylko dla osób młodych, ale też dla tych po sześćdziestce.**

**Anna Warakomska**  
redakcja@wspolczesna.pl

**T**akie wnioski wypływają z sondażu, jaki przeprowadzili w lipcu studenci Letniej Szkoły Dziennikarstwa prowadzonej przez „Gazetę Współczesną”. Nasze ankiety wypełniło prawie 500 białostoczan w wieku 18-60 lat. Większość respondentów przyznała, że seks jest dla nich ważnym elementem życia. Jak bardzo?

Większość ankietowanych przedkłada uprawianie miłości nad wizytę u rodziny, zakupy w galerii a nawet oglądanie ulubionego serialu w telewizji. Są też tacy, dla których seks jest ważniejszy od miłości – 5 proc. respondentów oraz od przyjaźni – 8 proc.

Z drugiej jednak strony ankieta pokazała, że uprawianie miłości wcale nie jest ulubioną formą spędzania wolnego czasu. Ponad połowa badanych wskazała, że najchętniej odpoczywa przed komputerem bądź telewizorem. Wielu białostoczan, zwłaszcza kobiet wolne chwile poświęca też dzieciom. Z kolei czytaniu książek po pracy oddaje się 9 proc. mieszkańców miasta, a prasy 6 proc. Modne staje się też uprawianie sportu. Taką formę aktywności preferuje 10 proc. respondentów.

## **Młodzi mają więcej partnerów**

Białostoczanie, szczególnie ci w wieku 18-24 lat deklarują sporą aktywność seksualną. Aż 19 proc. ankietowanych przyznało się do uprawiania miłości z więcej niż sześcioma partnerami. Czterech partnerów miało 12 proc. badanych, a pięciu – 5 proc. Z kolei 28 proc. ankietowanych przyznało się do współżycia z dwoma partnerami. Dużo bardziej konserwatywni okazali się respondenci po sześćdziestce. Do współżycia z sześcioma bądź więcej partnerami przyznało się 15 proc. badanych, do seksu z pięcioma – 6 proc., a z czterema – 10 proc. Zdecydowana większość ankietowanych z tej grupy wiekowej współżyła z jednym bądź dwoma partnerami.

– Najwyraźniej przemiany obyczajowe dotyczą w większym stopniu osób młodych – komentuje prof. Zbigniew Izdebski, seksuolog. – Te ostatnie są także dużo bardziej otwarte w rozmowach o sprawach intymnych niż ich rodzice.

Nie oznacza to jednak, że dla białostoczan po sześćdziestce seks nie jest ważny. Deklarują oni bowiem, że spędzają na miłosnych igraszkach średnio pół godziny dziennie, czyli zaledwie o minutę krócej niż młodszy respondenci.

Białostoczanie wypadają w ankiecie jako osoby raczej dochowujące wierności. Do zdrady przyznało się bowiem 26 proc. badanych. Co ciekawe, więcej osób, bo 32 proc. wyznało, że było zdradzonych przez swoich partnerów. Byli jednak i tacy, którzy stwierdzili, że o zdradzie nawet nie chcieliby wiedzieć.

## **Zamiast w sypialni, w samochodzie**

Jeśli seks, to tylko w łóżku i zgaszonym świetle – takiemu pogładowi hołduje coraz mniej mieszkańców Białegostoku. Nasza ankieta pokazała, że białostoczanie wykazują nieraz sporą inwencję wybierając miejsca do zbliżeń. Jeśli już decydują się uprawiać seks w domu, to niekoniecznie w sypialni. Lepsza niż kilka lat temu sytuacja mieszkaniowa młodych ludzi sprzyja igraszkom na przykład w kuchni czy łazience. Nie muszą się już oni bowiem obawiać, że miłosne uniesienia przerwie nagle wejście rodziców czy też rodzeństwa. Są też tacy, którzy zamiast w mieszkaniu wolą kochać się w piwnicy bądź garażu.

Najczęściej wskazywane przez respondentów miejsca, w których uprawiali miłość to samochód, łono natury czy parking.

– Nic w tym dziwnego – ocenia prof. Izdebski. – Tak było nawet w czasach, gdy najczęściej spotykanym samochodem był „maluch”. Wielu osobom nie przeszkadzało to, że jest ciasny i niewygodny. Z kolei łono natury to także od dawna miejsce bardzo sprzyjające miłości, zwłaszcza latem, podczas różnego rodzaju wyjazdów.

Niektórzy białostoczanie cenią sobie jednak miejsca dużo bardziej ekstremalne. Respondenci wskazywali na przykład, że zdarzało im się uprawiać seks na klatce schodowej, w windzie czy przymierzalni w sklepie. Niektórzy mocnych wrażeń poszukiwali też kochając się w łóżku kolegi, kiedy ten... spał obok.

## **Kochamy się najdłużej**

Badania nad życiem seksualnym mieszkańców m.in. naszego województwa prowadził także prof. Izdebski. Z publikacji „Ryzykowna dekada. Seksualność Polaków w dobie HIV i AIDS” wynikało, że przodujemy w seksualnych wyczynach. Sondaż wykazał na przykład, że Podlasianie kochają się najdłużej. Stosunek trwa u nas bowiem przeciętnie 18 minut. Średnia krajowa wynosi natomiast 14,5 minuty. Najslabiej w badaniu wypadli mieszkańcy Lubelszczyzny. Akt miłosny w ich wykonaniu trwa 5 minut. Skąd tak dobry wynik właśnie w województwie podlaskim?

Profesor Izdebski przypuszcza, że powodem może być bliskość pogranicza i związana z tym otwartość na nowe doświadczenia i drugiego człowieka. Seksuolog zaznacza jednak, że długość stosunku jest ważna, ale znacznie istotniejsza jest jakość współżycia. To, czy jesteśmy z niego zadowoleni.

Z satysfakcją seksualną najlepiej jest z kolei na Opolszczyźnie. Deklaruje ją aż 91 proc. ankietowanych. W lubelskim jest to prawie 73 proc., a u nas ponad 75. Ten wynik sytuuje nas nieco poniżej średniej krajowej, która wynosi 77,7 proc.

Badania prof. Izdebskiego pokazują również, że poniżej średniej krajowej wypadamy też jeśli chodzi o seks oralny. Do uprawiania tego rodzaju miłości przyznało się niewiele ponad 13 proc. respondentów. Prym w tej dziedzinie wiodą z kolei mieszkańcy województwa mazowieckiego. Seks oralny uprawia tam ponad 36 proc. ankietowanych. To znacznie więcej niż średnia krajowa, która wynosi 23,9 proc.



**Spoleczeństwo >>** W sierpniu duchowni narwołują do abstynencji alkoholowej

# Nie pij chociaż przez miesiąc

**Sierpień w kościele katolickim uznany jest za miesiąc trzeźwości. Duchowni narwołują do abstynencji, zwłaszcza osoby pijące za dużo. Ale zerwać z nałogiem nie jest łatwe. Dlatego także w sierpniu izby wytrzeźwień są pełne.**

**Andrzej Zdanowicz**  
azdanowicz@wspolczesna.pl

**M**am ponad 60 lat. Większość swego życia przepiełem – mówi Wiktor z małej wsi niedaleko Hajnówki. – Najpierw pracowałem jako dobrze zarabiający księgowy, później byłem traktorzystą na koniec zamiatałem ulice i nawet z tej pracy mnie zwolnili. Wszystko przez picie. Alkohol zabrał mi wszystko zdrowie rodzinę, pieniądze.

Wiktor nie pije od 12 lat. Regularnie chodzi na meetingi Anonimowych Alkoholików. Zerwać z nałogiem nie było łatwo. Próbował parokrotnie, ale bez powodzenia. Dopiero po przejściu kilku terapii udało mu się pokonać uzależnienie.

– Od kiedy wytrzeźwiałem udało mi się odbudować kontakty z córką – opowiada. – Ona jest już dorosła. Dopiero teraz zobaczyła we mnie ojca.

Takich osób jak Wiktor jest dużo więcej.

– W naszym ośrodku od dawna wszystkie miejsca są zajęte – mówi Monika Zys, psycholog i terapeuta z Dziennego Oddziału Terapii Uzależnienia od Alkoholizmu w Białymstoku. – Jedni odchodzą po zakończonej terapii, na ich miejsce przychodzą nowi.

## Miesiąc trzeźwości

Sierpień w kościele katolickim jest miesiącem trzeźwości. Duchowni apelują, aby w tym okresie powstrzymać się spożywania od alkoholu i środków odurzających. Akcja ta szczególnie kierowana jest do osób uzależnionych.

– W sierpniu wspominamy wiele ważnych wydarzeń państwowych i kościelnych, m. in. odbywa się pielgrzymka na Jasną Górę, dlatego episkopat ustanowił go miesiącem trzeźwości – opowiada ks. Andrzej Dębski, rzecznik białostockiej kurii. – Modlitwy sprawowane w kościele to ofiara wiernych za wszystkich tych, którzy nadużywają alkoholu.

W apelu Zespołu Konferencji Episkopatu Polski ds. Apostolstwa Trzeźwości czytamy, że w Polsce jest aż 2,5 mln osób pijących ryzykownie i szkodliwie. Grupa ta jest źródłem największych problemów w wymiarze ogólnospołecznym.

Biskupi apelują: „Wobec nowych wyzwań należy raczej zmniejszać dostępność alkoholu. Trzeba



**Nawet jeden drink, może prowadzić do uzależnienia. Może lepiej wybrać wodę?**

ograniczyć ilość punktów sprzedaży, a także zakazać handlu alkoholem na stacjach paliw oraz między godziną 22 wieczorem a 8 rano. Trzeba też wprowadzić całkowity zakaz reklamy alkoholu.”

## Alkoholików nie ubywa

Niestety, praktyka pokazuje, że miesiąc trzeźwości nie ma wpływu na liczbę osób zgłaszających się do ośrodków zajmujących się pomocą osobom uzależnionym i współuzależnionym. Nie zmniejsza się także liczba osób trafiających do izby wytrzeźwień. – W niedzielę 1 sierpnia trafiło do nas 28 osób, w tym dwie kobiety – mówi Marian Hodun,

dyrektor białostockiej izby wytrzeźwień. – Nie jest ich mniej niż zazwyczaj.

Nawoływanie do trzeźwości może przynieść pozytywne skutki, o ile alkoholik rozstanie się przynajmniej na ten czas z nałogiem.

– Każda taka akcja jest dobra, bo może skłonić osobę uzależnioną do odstawienia alkoholu, przynajmniej na jakiś czas – podkreśla Monika Zys. – W niektórych przypadkach nawet taka krótka przerwa w picie może uratować życie.

Terapeutka podkreśla rolę edukacyjną tego typu akcji. – Do naszej placówki co raz częściej trafiają osoby, które piją szkodliwie – twierdzi terapeutka. – Na tym etapie pracy mogą one jeszcze uniknąć uzależnienia.

W Białymstoku jest sporo osób dotkniętych problemem uzależnienia.

– Tylko w tym roku trafiło do nas 219 wniosków o przymusowe leczenie – informuje Karolina Sacharczuk z białostockiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. – Najczęściej składane były indywidualnie lub kierowane przez instytucje (ośrodki pomocy społecznej, policję, kuratorów). Po rozpatrzeniu wniosku osoby uzależnione trafiają na leczenie. Czasem kierujemy sprawę do sądu.

Z alkoholizmu nie można całkowicie się wyleczyć. Osoba dotknięta uzależnieniem nie ma szans na kontrolowane picie. Do końca życia musi wystrzegać się alkoholu.

– Alkoholizm objawia się utratą kontroli, dotknięta nim osoba nie potrafi pić z umiarem. Nawet jeśli udaje się jej, na jakiś czas odstawić alkohol, to i tak wraca do nałogu – dodaje Monika Zys.

## Jak pomóc alkoholikowi?

– Jeśli zauważymy u osoby bliskiej syndromy uzależnienia należy zaprowadzić ją do psychologa – radzi terapeutka. – On stwierdzi czy nasze podejścia są słuszne i ewentualnie skieruje uzależnionego na leczenie.

Do psychologa mogą zgłosić się także osoby, u których ktoś z rodziny jest uzależniony. Współuzależnienie również wymaga pomocy psychologa. W razie kłopotów można zgłosić się także do lokalnej komisji rozwiązywania problemów alkoholowych. – Najgorsze jest wyręczenie osoby uzależnionej z jej obowiązków – przestrzega Monika Zys. – Wówczas może ona nie zauważyć swego problemu z nałogiem. ▲

promocja

S p r z e d a j e s z s a m o c h ó d ?

regiomoto.pl

Wjedź na autostradę, możliwości



**Sztuka >>** Dzięki zajęciom, młodzi ludzie na pewno jeszcze tu wrócą

# Pokochać teatr

**Czerwony Kapturek zjadł wilka, a Agata szukała pracy, aż w końcu praca znalazła ją. Wszystko za sprawą młodych ludzi, którzy zamiast letniego wypoczynku wybrali spędzenie wakacji w teatrze. I ten teatr pokochali.**



Uczestnicy warsztatów w Białostockim Teatrze Lalek zaprezentowali swoje własne „Grimmspiracje”. Było trochę strasznie, trochę śmiesznie, ale przede wszystkim bardzo teatralnie.

**Urszula Krutul**  
ukrutul@wspolczesna.pl

**P**rzygaszone światła, wypełniona po brzegi sala teatralna i błysk fleszy. Nagle, jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki milkną wszystkie rozmowy i kurtyna idzie w górę. Kto z nas nie zna tego uczucia, kiedy z niecierpliwością czeka na pojawienie się aktorów na scenie? Nie każdy jednak może zobaczyć, jak teatr wygląda od środka. Taką szansę, przez całe wakacje, tym najmłodszym i tym trochę starszym, dawał Białostocki Teatr Lalek i Teatr Dramatyczny im. A. Węgierki w Białymstoku. Obie te placówki realizowały (i realizują) warsztaty „Lato w teatrze”.

## **Czerwony Kapturek zjadł wilka**

Na pierwszy ogień w tym roku poszedł Białostocki Teatr Lalek. To tam, trochę młodsze dzieci przez dwa tygodnie, pod okiem aktorów białostockich Lalek – Sylwii Janowicz-Dobrowolskiej i Artura Dwulita, przygotowywały przedstawienie „Grimmspiracje”. Chciały w nim pokazać, jak oswoić strach.

– Mamy różne lęki – mówi Julka. – Niektórzy boją się pajaków, inni wampirów i zombie. W teatrze, na scenie stajemy się tym, czego się boimy. Podczas odgrywania ról strach mija. Bo przecież nie można bać się samego siebie.

Na scenie dzieci pokazały trochę inną twarz braci Grimm. Na deskach BTL-u to Czerwony Kapturek zjadł wilka. Jaś i Małgosia zamienili Babę Jagę w stary piernik, a Kopciuszek zabrał dobrej wróżce różdżkę i zaczarował swoje siostry i macochę. A chwilę potem zrezygnował z księcia i wyjechał na studia, żeby dalej się kształcić.

W Teatrze Dramatycznym ze sceną zaznajamiali się uczestnicy nieco starsi. Młodzież w wieku od 16 do 19 lat została podzielona na dwa turnusy. Pierwszy z nich w teatrze szalał twórczo od 19 lipca do 1 sierpnia. Pomagali im w tym pracownicy Dramatycznego i Stowarzyszenie Teatr Okno. Fina-

lem dwutygodniowej pracy 28 uczestników z grup: aktorskich, kostiumowo-scenograficznej i dziennikarsko-promocyjnej był pokaz dramatu Dany Łukasińskiej „Agata szuka pracy”.

– Na zajęcia chciałam dostać się już w tamtym roku – zdradza Ewa. – Jednak nie udało się. Teraz, jak tylko ogłoszono nabór, od razu się zgłosiłam. Podoba mi się to, że na warsztatach zdobyliśmy wiele ciekawych i praktycznych umiejętności, które możemy wykorzystać nie tylko na scenie, ale też i w życiu codziennym.

Opiekę nad grupą teatralną, najliczniejszą – bo aż 16 osobową, sprawowali Bernard Maciej Bania i Krzysztof Zemło. Opiekunką pięcioosobowej grupy kostiumowo-scenograficznej była Elżbieta Wysocka, a o grupę dziennikarsko-promocyjną dbali Ania Danilewicz i Jerzy Szerszunowicz. Jakby tego było mało, koordynowaniem wszystkich i wszystkiego zajęła się Monika Bania.

– To była ciężka, acz przyjemna praca – twierdzi Bernard Maciej Bania. – Niektórzy z uczestników mieli już styczność z teatrem, inni byli kompletnie „zieloni”. I to bardzo dobrze, bo dzięki temu byli bardzo otwarci i chłonili wiedzę. W trakcie war-

sztatów mieliśmy sporo frajdy, ale pojawiały się również lzy, stesy. Ale to też dobrze. Wszak emocje są solą teatru.

– Staraliśmy się pracować z tymi młodymi ludźmi w taki sposób, żeby za jakiś czas, już po zakończeniu warsztatów, tego teatru im zabrakło – dodaje Krzysztof Zemło. – Żeby do niego wracali.

## **Motyw Lustra i teatr animacji**

W trakcie warsztatów przewijał się motyw lustra. Nic dziwnego. Motyw teatru jako zwierciadła pojawił się bowiem już w starożytności. I ta właśnie Idea Lustra zrealizowana została jako przedstawienie „Agata szuka pracy”.

– Może nie wszyscy będziemy w przyszłości aktorami, krawcami czy krytykami teatralnymi – stwierdzili podsumowując warsztaty uczestnicy pierwszego turnusu. – Ale dzięki tym zajęciom pokochaliśmy teatr i na pewno będziemy do niego wracać.

A teraz w Teatrze Dramatycznym szaleją już uczestnicy drugiego turnusu akcji. Tym razem w dwóch grupach aktorskich instruktorami są Magda Kiszko (animacja formy) oraz trzymający pieczę nad grupą muzyczno-aktorską Jacek Dojlićko (pantomima, maska). W grupie kostiumowo-scenograficznej zajęcia prowadzi Ewa Zemło, a w dziennikarsko-promocyjnej, tak jak przy okazji pierwszego turnusu – Jerzy Szerszunowicz i Anna Danilewicz. Zajęcia przebiegają pod grupą animacji. Tu również pojawi się wspomniany wcześniej motyw lustra. Punktem wyjścia były skojarzenia młodych ludzi: literackie, życiowe. Dalsza praca to próba przekucia wyobrażenia, czy literackiego obrazu na język teatralnej ekspresji. Efekty zobaczyć będzie można już 15 sierpnia o godz. 16.30 i 18.30 na deskach Teatru Dramatycznego. Wstęp na pokazy jest bezpłatny. Program Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Instytutu Teatralnego realizowany jest w kilkunastu teatrach w Polsce, odbywa się po raz trzeci w BTL-u i po raz drugi w Teatrze Dramatycznym. ▲

**Może nie wszyscy będziemy w przyszłości aktorami, krawcami czy krytykami teatralnymi. Ale dzięki tym zajęciom pokochaliśmy teatr i na pewno będziemy do niego wracać.**



Rozmowa >> Z Suzanne Vega, międzynarodowej sławy piosenkarką i artystką

## Mogłam otworzyć parę drzwi

**Suzanne Vega to artystka, która na scenie muzycznej trwa od lat. Jakie są jej ulubione piosenki, i o czym marzy opowiedziała Urszuli Krutul**

▲ Co jest dla Ciebie najważniejsze w muzyce, w piosenkach?

– Słowa i uczucia, które przynosi. Swoista wiadomość, którą ludzie przekazują. Tak. Zdecydowanie słowa.

▲ Jakie są Twoje ulubione piosenki? Zarówno z Twojego repertuaru jak i z repertuaru innych wykonawców?

– Mam dwie moje własne ulubione piosenki. Pierwsza to „Caramel”, która jest bardzo zmysłowa, uwielbiam też „Blood makes noise”, bo jest pełna gniewu. Jeżeli chodzi o inne piosenki, to ciężko mi wymienić jakieś tytuły, bo to się cały czas zmienia. Lubię jedną z piosenek Richarda Thompsona „I write in your sleeps dream”. Jest bardzo mało znana. Pochodzi z albumu z 1994 roku. Mam na jej punkcie obsesję i słucham jej codziennie. A nawet kilka razy dziennie.

▲ Jak podoba Ci się Białystok?

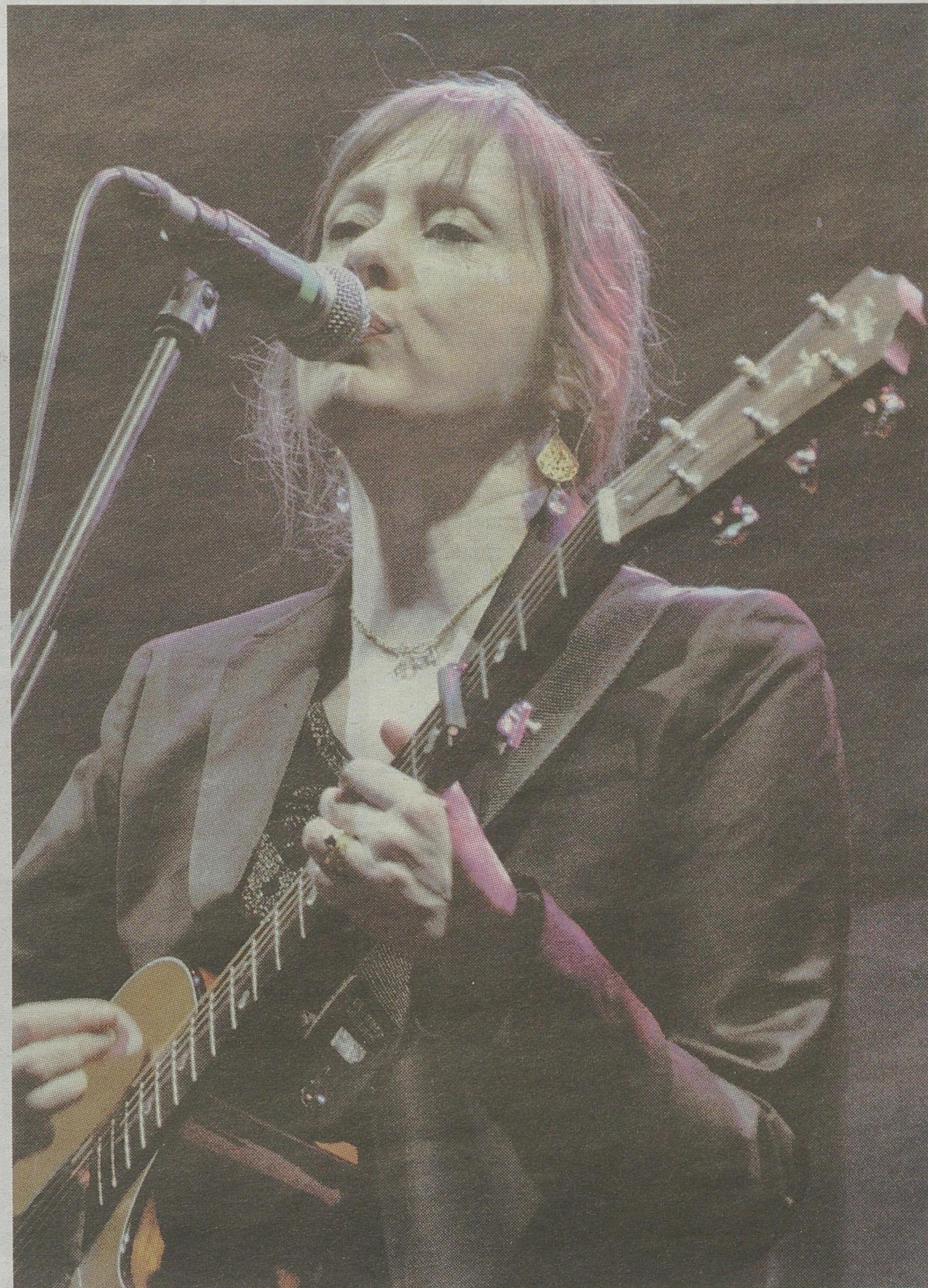
– Jest fantastyczny. To zdecydowanie był najlepszy występ z tych czterech, które zagrałam w Polsce. Z najlepszą publicznością.

▲ Jaka jest największa różnica pomiędzy publicznością w Polsce i w Nowym Jorku?

– Publiczność nowojorską trudniej jest przyciągnąć. W Polsce ludzie bardziej doceniają muzykę, są wdzięczni za muzykę, zwracają uwagę na słowa. Dociera do nich poezja. Ma dla nich sens. To chyba też wynika trochę z polskiej historii. Tu muzyka ma znaczenie. Wiadomość, którą chcę przekazać przez piosenki jak „The men who played God”, bardziej dociera do ludzi tutaj, w Polsce.

▲ Występowałaś w 4 polskich miastach. Czy możesz wymienić różnice między tymi miastami?

– Tak. Pierwsze miasto miało szaloną publiczność, która śpiewała, tańczyła i krzyczała. Bilety były za darmo, więc każdy mógł przyjść i się pobawić. W dru-



Suzanne Vega zagrała w Białymstoku podczas Dni Miasta. Nie zabrakło największych przebojów, jak „My name is Luka”.

gim mieście publiczność była trochę cichsza, ale prosili o konkretne piosenki. Widać było, że je znali. Publiczność w trzecim mieście była bardzo cicha i dużo starsza. I bardzo nieśmiała do samego końca. Białostocka publiczność była świetna. Były zachowane proporcje między śpiewaniem, tańceniem, a krzykiem. I zdecydowanie publiczność tutaj była największa.

▲ Jakie pytanie najczęściej słyszysz w wywiadach?

– Sądzę, że chyba jest to pytanie o to czy uważam, że „otwierałam drzwi” dla kobiet w muzyce w latach 80.? Wiele ludzi pyta mnie o to. Odpowiadam, że mam za sobą wiele doświadczenia i, że pewnie mogło tak się zdarzyć. Że mogłam „otworzyć” parę drzwi.

▲ Jakie są Twoje marzenia?

– Moim marzeniem jest robić więcej muzyki, więcej pisać, próbować różnych dróg i możliwości. Pisać bardziej wnikliwe teksty, bardziej emocjonalne, tworzyć lepsze melodie. Napisać kiedyś książkę. W przyszłym roku stworzyć sztukę i zagrać w niej jedną z ról. Spisać kiedyś swoją historię życia i pomagać ludziom. Działać na rzecz praw człowieka. Chciałabym też napisać coś na ten temat.

▲ W jakiej roli, jeśli chodzi o muzykę, sprawdzasz się najlepiej? Jako twórczyni tekstów, muzyki...?

– Zdecydowanie najlepiej czuję się w pisaniu piosenek, w tworzeniu poezji i słów do moich utworów. To jest coś, co naprawdę ma znaczenie, co jest dla mnie ważne. To było na początku, śpiewanie przyszło później. Mam młodsze rodzeństwo i to właśnie moim braciom i siostram śpiewałam piosenki, kiedy byli mali, kiedy chciałam, żeby poszli spać, albo przestali walczyć ze sobą. Ale to pisanie napędza mnie do działania. To coś dzięki czemu czuję dreszcze. ▲

promocja

Fachowcy z Twojego regionu!

reg!ofirma.pl

co

murarz

np. firma budowlana

gdzie

podlaskie Białystok

np. lubelskie Zamość

SPRAWDŹ

GAZETA WSPÓŁCZESNA

szukaj >>



Społeczeństwo &gt;&gt; Od 1 sierpnia obowiązuje prawny zakaz bicia dzieci i większa

## Gdy bicia zastępuje

**Pięcioletni Jaś przez pierwsze dni w Domu Dziecka prawie nie wychodził spod stołu. Cały czas powtarzał „po co ja żyję”, „jestem nikomu niepotrzebny”. Gdy poszedł do zerówki i nie wyszła mu literka podczas zajęć, wybiegł ze szkoły i stanął na szosie. Mówił, że chce aby go przejechał samochód.**

Urszula Ludwiczak  
uludwiczak@wspolczesna.pl

**J**asiek ma typowe objawy dziecka maltretowanego – uważa Anna Zieniewicz, dyrektor Domu Dziecka w Krasnem. – Ile czasu mu zajmie i czy w ogóle uda mu się kiedyś otrząsnąć z przeżyć, jakie miał we własnym domu, nie wiadomo.

Właśnie po to, aby do przemocy w rodzinach nie dochodziło, a jeśli dojdzie, aby jak najszybciej reagować, znowelizowano ustawę o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie. Weszła w życie 1 sierpnia. Choć budzi nieco kontrowersji, jest szansa, że może coś w naszym społeczeństwie zmienić.

**Jaś nigdy nie narysował domu**

Sześcioletni Jasiek do Domu Dziecka w Krasnem trafił pierwszy raz trzy lata temu. Wtedy malucha zabrano rodzicom w środku zimy z powodu zaniedbania.

– Na dworze był mróz, chłopczyk biegał po podwórku, a od kolan do pachwin miał popękana skórę, takie rany do półtora centymetra głębokości – opowiada Anna Zieniewicz. – My go tu leczylimy, on krzyczał z bólu. Ale mama chłopca zapewniła sąd, że się zmieniła, i choć nasze zdanie było inne, dostała Jasia z powrotem.

Minęły dwa lata i Jaś wrócił do Domu Dziecka. Tym razem policja i kurator dowiedzieli tu także jego młodszą siostrę Anię, która przyszła na świat w międzyczasie.

– W pierwszych dniach jak Jaś był u nas, to połowę czasu spędzał pod łóżkiem, stołem czy ławką, ciągle powtarzał „nikomu nie jestem potrzebny”, „po co ja żyję”, „po co mnie ta ziemia święta nosi” – tak jakby miał to nagrane, w kółko – opowiada dyrektor domu. – Powtarzał to ze sto razy. Ja, która spotykam się z draństwem na co dzień i niejedno widziałam, wymiękłam.

Jaś trochę się teraz uspokoił. Ale nigdy nie dołącza do grupy rówieśników, zawsze jest sam, z boku. W jednej ręce zawsze trzyma swojego misia. W drugiej, czasem, ukochany komputer-zabawkę. Nigdy nie narysował domu. Nie wydaje okrzyków radości, tak jak inne dzieci. On się nie cieszy z niczego. I nadal czasem powtarza, że nikomu nie jest potrzebny. A gdy w zerówce nie wyszła mu literka, wybiegł z klasy i stanął na szosie, aby go rozjechał samochód.

– Jaś jest pod opieką specjalistów, m.in. psychologa i psychiatry, wszyscy go tu wspieramy, zapewniamy że jest potrzebny. Ale jego terapia będzie trwała długo – mówi dyrektor Zieniewicz.

Czasem Jaś opowiada o tym, jak był lany przez ojca. Gdy jego mama na jakiś czas wyjechała, czterolatek miał za zadanie opiekować się młodszą siostrzyczką. Dostawał za to, że płakała lub zrobiła w pieluchę. W Domu Dziecka Jaś zachowuje się tak, jakby siostry nie miał. Ucieka od niej. Nie reaguje też na odwiedziny rodziców. Gdy przychodzą, nie przerywa zabawy, nie podbiega. Nie bierze od nich ciastka czy zabawki, ale pogłębia się w zabawie. – Czasem Jaś mówi, że tata go bił, jak był niegrzeczny. Bił, czym popadnie, kopał. Jego wartość człowieka to minus sto. I to zrobiły mu osoby, które powinny kochać bezwarunkowo. Trzeba teraz Jasia doprowadzić do zera, a potem odbudować tę wartość na nowo – mówi pani dyrektor.

Czy Ania doznawała przemocy, trudno powiedzieć. Ale opiekunowie zauważyli, że gdy załatwi się w pampersa, płacze.

Rodzice obojga nie uważają, aby znęcali się nad dziećmi. Czasem był klaps, jak zasłużyły. Pracownicy Domu Dziecka wystąpili o pozbawienie ich władzy rodzicielskiej.

**Tysiące interwencji rocznie**

Statystyki mówią, że w 2002 roku ok. 3,5 tys. dzieci było pokrzywdzonych przez dorosłych, w 2006 - już prawie 15 tys., z czego ponad 5,5 tys. było ofiarami przemocy w rodzinie. W 2004 roku ofiarami przemocy domowej w Polsce padło w sumie 31 tys. dzieci do lat 13 i 15 tys. w wieku 13-18 lat.



**Krzywdzenie dzieci to np. przemoc fizyczna i psychiczna, wykorzystywanie seksualne, zaniedbywanie, przemoc emocjonalna. Każda forma pozostawia ślad na całe życie.**

W naszym regionie w ub. roku odnotowano 1462 przypadki przemocy wobec dzieci do lat 13 i 679 wobec 13-18 latków. W pierwszym półroczu 2010 odpowiednio 751 i 363. – Od 5 lat stosunek małoletnich w grupie ofiar przemocy domowej wynosi ok. 40 proc. – mówi Kamil Tomaszczuk z zespołu prasowego podlaskiej policji.

Głównymi sprawcami przemocy wobec dzieci są rodzice (70 proc.), zjawisko to występuje w 30 proc. rodzin miejskich i 40 proc. - wiejskich. W 2/3 przypadków związana jest z alkoholem. Ale bić i znęcać się potrafią nie tylko rodzice z tzw. marginesu. Także ludzie wykształceni, z tytułami naukowymi.

Do podlaskich szpitali każdego roku trafia kilkadziesiąt dzieci, co do których podejrzewa się, że są ofiarami przemocy ze strony rodziców czy opiekunów. Mają fizyczne objawy: złamania, uszkodzenia narządów wewnętrznych czy centralnego układu nerwowego. Najczęściej to dzieci w wieku od 3 miesięcy do 4 lat, bo u nich podatność na uszkodzenie ciała jest największa. Takie dzieci się nie poskarżą. Dlatego czasem te prawdziwe obrażenia wychodzą dopiero po głębszych badaniach diagnostycznych. Ale nawet jak je widać, nieraz trudno udowodnić, że są efektem pobicia lub wieloletniego znęcania się nad dzieckiem.

– Pamiętam przypadek niemowlęcia, które trafiło do nas z powodu trudności w oddychaniu, było blade, apatyczne – opowiada dr Witold Olański, kierownik Kliniki Medycyny Ratunkowej Dzieci Uniwersyteckiego Dziecięcego Szpitala Klinicznego w Białymstoku. – Badania wykazały, że ma zmiany pourazowe w obrębie kości czaszki. Ale czy to było działanie osób trzecich, nie wiemy.

Jak mówi dr Olański, pracownicy UDSK są szczególnie wyczuleni na przypadki, w których można podejrzewać, że ma się do czynienia z dzieckiem krzywdzonym. – Gdy są wątpliwości dotyczące tego, w jaki sposób doszło do urazu, lub nie można znaleźć ewidentnej przyczyny jakiejś choroby, zbieramy dodatkowy wywiad od rodziców czy opiekunów dziecka, albo policji czy pogotowia, które przywiozło malucha i może określić chociażby, z jakiego środowiska jest to dziecko – mówi dr Olański. – Jeśli dziecko jest starsze, wkracza psycholog, który na podstawie odpowiednich testów może ustalić prawdopodobieństwo tego, czy dziecko było krzywdzone. Mamy wreszcie możliwość przeprowadzenia szeregu badań diagnostycznych, jak USG, RTG czy tomografii, które też mogą odpowiedzieć na szereg pytań. Możemy wezwać na konsultację specjalistów.

Gdy podejrzenia lekarzy się potwierdzają, powiadamiane są odpowiednie organa: policja, prokuratura, sąd. W latach 2001-2006 19 dzieci leczonych w Klinice Chirurgii Dziecięcej UDSK w Białymstoku, było ofiarami przemocy ze strony członka rodziny. W przypadku 6 pacjentów, u których stwierdzono wielorakie, ciężkie, powstałe w różnym czasie obrażenia, zawiadomiono Sąd Rodzinny, który zdecydował, że w 4 przypadkach rodzicom ograniczono prawa rodzicielskie, a dzieci ze szpitala zostały wypisane do placówki opiekuńczej - Domu Dziecka.

M.in. po to, aby jak najlepiej pomagać ofiarom przemocy, w ub. roku przy wojewodzie podlaskim powstał specjalny zespół doradczy koordynujący na terenie województwa działania służb zajmujących się przeciwdziałaniem przemocy w rodzinie. W jego skład wchodzi m.in. policjanci, lekarze, pracownicy opieki społecznej, kuratorzy. Niestety, dotąd zespół spotkał się może dwa razy.

**Przemoc była zawsze**

– Problem dziecka krzywdzonego, to temat stary jak świat – mówi dr Olański. – To było zawsze, tylko się o tym nie mówiło tak głośno, jak teraz. Trudno więc oceniać skalę zjawiska, bo to, że takich przypadków stwierdza się więcej, może być efektem większej wykrywalności i wiedzy na ten temat, a nie większej skali.

Do UDSK co roku trafia mniej więcej taka sama liczba pacjentów, u których podejrzewa się zespół dziecka krzywdzonego. To głównie ofiary przemo-



ochrona ofiar przemocy

## miłość

**74**

**Głównymi sprawcami przemocy wobec dzieci są rodzice, zjawisko to występuje w 30 proc.**

**rodzin miejskich i 40 proc. -**

**wiejskich. W 2/3 przypadków**

**związana jest z alkoholem.**

cy fizycznej, którą najbardziej widać (siniaki na ciele, złamania). Ale krzywdzenie to nie tylko fizyczne znęcanie się nad słabszym. – Można mówić o całej gamie przemocy: to może być głodzenie, zaniedbywanie podstawowych potrzeb, wykorzystywanie seksualne, przemoc emocjonalna czy psychiczna – wylicza dr Witold Olański. – Ale czy doszło do krzywdzenia dziecka w konkretnym przypadku, trudno od razu przesądzać. Choć urazy fizyczne najlepiej widać, to nie możemy od razu uznać, że np. pęknięta czaszka u noworodka to efekt znęcania się, a nie tego, że dziecko wypadło z łóżeczka. Bo to przecież mógł być wypadek.

Gdy nie ma fizycznych oznak znęcania się, bywa, że wskazówką dla lekarzy, że dzieje się coś złego, jest zachowanie dziecka, które jest nieufne, bojaźliwe, zachowuje się nieadekwatnie do sytuacji. Przy psychicznym znęcaniu na porządku dziennym jest upokarzanie, poniżanie, zastraszanie, używanie w stosunku do ofiary słów wulgarnych. W efekcie dziecko zaczyna źle się rozwijać fizycznie, ma niskie poczucie własnej wartości, jest lękliwe, znerwicowane. Ale bywa i tak, że za nic w świecie nie powie, że jest bite czy poniżane.

Czasem jest tak, że jedno z rodziców zaczyna w końcu na krzywdę dziecka reagować. Przywozi je do szpitala czy idzie na policję i opowiada o znęcaniu przez partnera czy ojca dziecka.

## Klaps prawnie zakazany

Jak pokazują wyniki badań społecznych ogólnopolskiej kampanii „Dzieciństwo bez przemocy”, tylko jedna trzecia Polaków to zdecydowani przeciwnicy bicia dzieci. 27 proc. respondentów nigdy nie uderzyło swojego dziecka.

Karę, którą badani najczęściej stosowali w wychowaniu swoich dzieci, było karcenie klapsami – 69 proc. rodziców dyscyplinowało dzieci w ten sposób. Użycie pasa w wymierzaniu kary fizycznej to doświadczenie 19 proc. badanych. 7 proc. z nich uderzyło swoje dziecko w twarz. Około połowa badanych była za prawną regulacją zakazu bicia dzieci.

I taki zakaz właśnie wszedł w życie 1 sierpnia. Od tego dnia obowiązuje nowelizacja ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie. Zakazuje ona bicia dzieci (w toku prac nad zmianami wykreślono punkt mówiący o zakazie przemocy psychicznej). W drastycznych przypadkach będzie można odbierać dzieci rodzicom. Ustawa ma szczególnie chronić ofiary przemocy. Czy jej zapisy się sprawdzą, okaże się wkrótce.

– Każda próba zmniejszenia liczby małoletnich ofiar przemocy w rodzinie jest dobra – mówi Kamil Tomaszczuk z podlaskiej policji.

– Ustawa jest dobra, bo zwraca uwagę, że problem istnieje – mówi dr Olański. – Może ludzie częściej będą reagować, gdy usłyszą, że za ścianą coś się dzieje.

– Rodzicom, którzy dobrze się opiekują dzieckiem, ta ustawa nie zagraża. Ona ma pomóc dziecku maltretowanemu – mówi Anna Zieniewicz. ▲

Imiona dzieci zostały zmienione

## To hańba dla Ostrowa

– rozkłada ręce pięćdziesięcioletnia kobieta.

– Żeby tak zabić

w biały dzień... Zofię

Ch. widziała jeszcze

w czwartek, parę godzin

przed śmiercią.

Późniejsza ofiara za-

bójcy kupowała

na targu klapki. Te,

które pogubiła, kiedy

morderca gonił ją sa-

mochodem.

Dramaty &gt;&gt; Jan Ch. się nie przyznaje

## Zosia miała pecha, pokochała mordercę

Dariusz Jędrzyška  
redakcja@wspolczesna.pl

**N**a chodniku przy ul. Lubartowskiej stoi kilka zniczy. To droga prowadząca do centrum Ostrowa. Na jednym końcu stoi remiza strażacka, na drugim sklep z butlami z gazem. Na środku jest mostek, a kilkanaście metrów przed nim niewyraźna plama krwi na jezdni. Dwóch mężczyzn z łopatami czyści pobocze. Jeden dobrze zna Zofię Ch. i jej byłego męża. Był ich sąsiadem na ulicy Króla Zygmunta, gdzie małżeństwo przed kilku laty wynajmowało dom.

– Ja go pijanego nie widziałem – wspomina Jana Ch. jeden z mężczyzn – A ona się skarżyła na niego, że nerwowy, chce, żeby szybko było ugotowane, a daje tylko 10 zł na obiad.

Drugi z mężczyzn pracował z ojcem Zofii. – Porządny człowiek – wspomina. A o tym, co zaszło mówi tak: Straszna rzecz się stała, nikt sobie na to nie zasłużył.

## Potrafił, zabił, uciekł

Z komunikatu policji: *Do zdarzenia doszło w miniony czwartek w Ostrowie Lubelskim. W idącą chodnikiem 46-letnią kobietę uderzył samochód osobowy. Kobieta podniosła się z ziemi i zaczęła uciekać. Kierowca wysiadł z pojazdu i ruszył za nią. Gdy do niej dobiegł, powalił ją na ziemię i zaatakował zadając jej rany ostrym narzędziem. Zaraz potem wsiadł w samochód i odjechał. 46-latką zmarła na miejscu zdarzenia na skutek odniesionych obrażeń.*

– Widziałem tylko jak ktoś leży na ulicy, a samego potrącenia już nie – opowiada pracownik pobliskiego sklepu. – Potem usłyszałem sygnał pogotowia.

Karetka przejeżdżała przez Lubartowską przypadkiem, bo wiozła pacjenta. Zatrzymała się przy zakrwawionej kobiecie. Reanimacja trwała prawie godzinę. Przyleciał już helikopter, który miał zabrać ranną do szpitala w Lublinie. Ale wrócił bez pacjentki. Rany były zbyt ciężkie. Kobieta nie przeżyła.



Przed obcymi to on był grzeczny, a w domu rozpoczął się horror – tak o byłym szwagrze mówi Stanisław Petryszak, brat zamordowanej

Zabójca dopadł Zofię, gdy szła do domu. Miała jeszcze do przejścia najwyżej 200 metrów. Od dwóch miesięcy wynajmowała drewnianą chatkę przy Nowym Świecie, gdzie mieszkała z dwójką dzieci: 13-letnią córką i 17-letnim synem. Trzeci – najstarszy – został przy ojcu, też na stacji w drewnianym domku przy szkole górniczej.

Ulica Nowy Świat ciągnie się wzdłuż cmentarnego muru. – Tę ulicę to powinni nazwać raczej Koniec Świata. Starzy wymierają, a z tymi nowymi to nie ma o czym porozmawiać – żali się jeden z najstarszych mieszkańców. Zamordowanej nawet nie zna. – Może ją i spotkałem przypadkowo w sklepie, bo krótko tu mieszkała. Jej córka tylko miała koleżankę u sąsiadki.

## Awantury

Z komunikatu policji: *Już w pierwszych chwilach podjętych działań śledczy ustalili, że sprawcą może być były mąż ofiary - 44 letni mieszkaniec Ostrowa Lubelskiego. Rozpoczęły się poszukiwania. Przeczyszowano okolice, teren miasta i gminy Ostrów Lubelski oraz gminy Uścimów. Sprawdzano okoliczne tereny rekreacyjne, jeziora, kompleksy leśne i opuszczone domostwa. Jak wynikało z naszych ustaleń, wraz z ukrywającym się 44-latkim przebywał jego nieletni syn. Z uwagi na brutalność działania i desperację sprawcy policjanci rozpoczęli wyścig z czasem, by zatrzymać 44-latka.*

– Przed obcymi to on był grzeczny, a w domu, gdy dzieci poszły spać, rozpoczynał się horror – tak o byłym szwagrze mówi Stanisław Petryszak, brat zamordowanej. – Przy mnie pchnął ją na piec i rozciął głowę, a potem kazał jej mówić, że się wywróciła. Jak go widziałem, to go zgasiłem parę razy, ale nic to nie pomogło. Krzyczał, że dzieci nie jego, że sąsiadów. Ciął jej ubrania... Ale ona mówiła, że się zakochała. Miała pecha, bo pokochała mordercę. 15 lat z nim tak wytrzymała, uciekała, ale przyjeżdżał po nią i przekonywał, żeby wróciła.

Brat Zofii mówi też, że Jan buntował przeciw niej dzieci. – A teraz zostały bez domu. Gdzie teraz mają pójść? Sąsiadka małżeństwa – jeszcze z ulicy Króla Zygmunta – twierdzi, że mogłaby powiedzieć wiele o traktowaniu Zośki przez męża. – Przychodziła i mówiła “nie mam pięć złotych na chleb, a dzieci głodne”, to dawałam jej coś ogrodu. A on przychodził i jeszcze miał o to pretensję, i awanturę robił.

## Rozwód po 15 latach

Ze stacji przy ul. Króla Zygmunta rodzina Ch. wyprowadziła się do domku przy szkole górniczej. Tam mieszkali razem tylko dwa lata, bo przed trzema laty kobieta ostatecznie od męża odeszła. – Pojechaliliśmy po nią. Była wycieńczona – wspomina brat.

Sąd orzekł rozwód. Kobieta zaczęła pracować w Młodzieżowym Ośrodku Socjoterapii przy szkole górniczej w Ostrowie Lubelskim, w którym uczy się trudna młodzież. Sprzątała pomieszczenia. – Skromna, nie rzucała się w oczy, sumienna – wylicza Janusz Wojciechowski, dyrektor ośrodka. – Dzieci się do niej dobrze odnosiły. Przez ostatni tydzień była na urlopie.

Zofia Ch. ostatni raz w rodzinie była w środę, dzień przed śmiercią. – Mówiła, że go do funduszu alimentacyjnego podała – opowiada Petryszak. – A on w czwartek był w tej sprawie w opiece społecznej. Potem mi tam powiedzieli, że nikomu nie groził, więc nie było podstaw, żeby wzywać policję.

W Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Ostrowie Lubelskim potwierdzają. – Był u nas w czwartek. Nie awanturował się.

– Skarżył się, że musi płacić alimenty – wspomina sąsiad Jana. – Jeszcze go w środę widziałem. Zapytałem, co słyshać, to odpowiedział tylko, że w porządku.

## Syn był w lesie razem z ojcem

Z komunikatu policji: *Prowadzone nieprzerwanie przez ponad dobę działania doprowadziły wczoraj do ustalenia miejsca pobytu poszukiwanego. Mężczyzna został zatrzymany na terenie kompleksu leśnego między Kaznowem a Ostrowem Lubelskim. Zatrzymanie było bardzo dynamiczne. Na widok policjantów 44-latek rzucił się do ucieczki, nie reagował na wezwania funkcjonariuszy oraz strzały ostrzegawcze. Po kilkudziesięciu metrach Jan Ch. został obezwładniony i zatrzymany. W pobliżu tego miejsca policjanci odnaleźli również przestraszonego, nieletniego syna 44-letniego mężczyzny.*

Sygnalów, gdzie mężczyzna może się ukrywać, było dużo. Mieszkańcy dzwoniли, że widzieli kogoś podobnego do niego. Policjanci przeczesywali kolejne sektory gminy. W piątek około godziny 17 w lesie pomiędzy Ostrowem Lubelskim a Kaznowem zauważyli dwóch mężczyzn. Jeden jechał na rowerze. Byli kilkaset metrów od skraj lasu.

Już po schwytaniu Jana Ch., prokuratura potwierdza: w samochodzie, który potrafił Zofię Ch. był nie tylko Jan Ch., ale i jego 17-letni syn. Chłopak został przesłuchany w charakterze świadka.

W prokuraturze zeznawał też Jan Ch. Nie przyznał się do dokonania zabójstwa. ▲



## Horoskop



### ▲ WODNIK 21 I - 19 II

Pozwól się ponieść wyobraźni. Wakacje są po to, żeby fantazjować i realizować swoje marzenia.



### ▲ RYBY 20 II - 20 III

Przyszły tydzień upłynie ci pod znakiem świetnego humoru. Wrzucić na luz i bierz życie takim, jakie jest.



### ▲ BARAN 21 III - 20 IV

Uważaj na swoje zdrowie. Nie pozwól, żeby coś wprawilo cię w stres lub chociaż małe zdenerwowanie. Szkoda czasu na zmartwienia.



### ▲ BYK 21 IV - 21 V

Czeka cię bardzo udany tydzień. Będziesz się realizować na gruncie rodzinnym i przyniesie ci to ogromną satysfakcję!



### ▲ BLIŹNIĘTA 22 V - 22 VI

W pracy doświadczysz ogromnego zamieszania. Nawet będziesz miał powód, by poczuć się winnym. Niestety, nawet doskonałym ludziom czasem musi powinąć się noga.



### ▲ RAK 23 VI - 22 VII

Czas na upragniony urlop! Pakuj walizkę, bo nawet nie zdajesz sobie sprawy, jak szybko będziesz miał okazję wyruszyć w trasę...



### ▲ LEW 23 VII - 23 VIII

Ktoś z twoich bliskich popadnie w długi i będzie bardzo potrzebował pomocy. Jeżeli wyciągniesz do niego pomocną dłoń, odplaci ci z nawiązką.



### ▲ PANNA 24 VII 23 IX

Popadniesz w konflikt z kimś spod znaku Barana. Ale nie przejmuj się, ta przyjaźń nigdy nie była szczera.



### ▲ WAGA 24 IX - 23 X

Podczas tego weekendu spędzisz miły wieczór z gronie znajomych. To będzie doskonała szansa na relaks.



### ▲ SKORPION 24 X - 22 XI

Pieniądże, pieniądze... Ech, te kłopoty finansowe. Ale nie martw się, nie ty jeden je masz i ludzie jakoś żyją! Dasz radę!



### ▲ STRZELEC 23 XI - 22 XII

Powinieneś zaprzyjaźnić się z kimś spod znaku Panny, a osoba ta pomoże ci rozwiązać twoje największe problemy.



### ▲ KOZIOROŻEC 23 XII - 20 I

Nie pytaj nikogo o drogę, bo możesz spotkać fałszywych przyjaciół, którzy źle ci podpowiedzą. Licz tylko na siebie.

**Co sekundę w powierzchni naszej planety uderza 100 piorunów. W każdej chwili na Ziemi szaleje 2,5 tys. burz. Co roku ginie od uderzenia pioruna co najmniej 1000 osób. W kilometr kwadratowy gruntu trafiają rocznie dwa pioruny, a w powierzchnię Ziemi ponad miliard.**

**A to ciekawe >** Nasz świat może by nie istniał,

# Grom prosto



**Błyskawica jest jedną z najtrudniejszych zagadek fizyki. Choć dysponujemy ogromną wiedzą i techniką, do dziś nie wiemy jak powstaje wyładowanie.**

Jacek Slonimski  
redakcja@wspolczesna.pl

Każda błyskawica trwa ułamek sekundy, ma 2 cm średnicy i od 1 do 50 km długości. Jej temperatura jest pięciokrotnie wyższa od powierzchni słońca i wynosi około 30 tys. stopni Celsjusza. Grom spada z nieba z prędkością równą 1/3 prędkości światła. Między burzami istnieją związki powodujące, że jeśli jedna burza cichnie, to druga rodzi się w odległości 1500 km.

Ofiarami piorunów 5 razy częściej padają mężczyźni niż kobiety. Przynajmniej raz w roku piorun trafia w lecący samolot pasażerski. Mieszkańcy wyspy Jawa bombardowani są średnio przez 222 dni w roku. Moc i siła pioruna tkwi w ogromnym impencie energii wyzwolonej w bardzo krótkim czasie. Gdyby jednak tę energię rozciągnąć, prądu nie starczyłoby nawet do zasilania małej żarówki przez okres miesiąca.

### Najtrudniejsza zagadka fizyki

Kto chociaż raz znalazł się w centrum burzy z piorunami, wie, jak potężną i przerażającą mocą obdarzone są siły natury. Każdy podczas burzy

czuje się jakoś dziwnie. Jest w nich coś intrygującego, coś przerażającego i zadziwiającego zarazem. Gdy nadchodzi burza wyłączamy z kontaktu telewizor, radio i inne odbiorniki energii elektrycznej i z niepokojem nasłuchujemy odgłosów złowrogich grzmotów. Ale to nie błyskawicy się boimy, tylko grzmotu.

Piorun generują całą gamę fal dźwiękowych o niskiej częstotliwości, które działają na psychikę człowieka powodując uczucie lęku. Dlatego nawet dalekie odgłosy wyładowań zawsze brzmią złowrogo, powodując nieprzyjemne uczucia.

Błyskawica jest jedną z najtrudniejszych zagadek fizyki. Choć dysponujemy ogromną wiedzą i techniką, do dziś nie wiemy jak powstaje wyładowanie. To, że związane jest z elektrycznością wiemy już od 250 lat. Pioruny to nic innego jak wyładowanie elektryczne między chmurą a ziemią o napięciu dochodzącym do kilku milionów Voltów.

Jednak naukowcy wciąż zastanawiają się skąd w chmurze uwalniają się tak ogromne potencjały elektryczne. Istnieje na ten temat kilka teorii, które jednak nie wyjaśniają w pełni istoty tego zjawiska.



gdyby nie wyładowania atmosferyczne

# z nieba

**Kto chociaż raz znalazł się w centrum burzy z piorunami, wie, jak potężną i przerażającą mocą obdarzone są siły natury.**

## Rodzaje piorunów

Każde wyładowanie jest inne. Większość ma miejsce wewnątrz chmury. Rozświetlają one chmurę od środka, a nazywamy je wyładowaniami płaskimi. Nie są groźne, gdyż nie docierają do ziemi. Najniebezpieczniejsze są pioruny liniowe. To one najczęściej zabijają ludzi. Wyładowanie to jest widoczne w postaci błyskawicy uderzającej z chmury w ziemię. Trwa ułamek sekundy, ma 2 cm średnicy i od 1 do 50 km długości.

Najbardziej fascynujące są pioruny kuliste. Na świecie jest zaledwie kilka zdjęć piorunów kulistych. Jest to niezmiernie rzadkie, ale chyba najbardziej fascynujące zjawisko atmosferyczne. To rodzaj elektrycznego wyładowania objawiającego się w postaci jaskrawo świecącej kuli. Piorun kulisty może mieć rozmiary od kilku centymetrów do kilku metrów. Pojawia się nagle, a spotkanie z nim należy do najbardziej zatrważających doświadczeń, jakich może nam dostarczyć przyroda. Kula świecącej plazmy może unosić się w powietrzu przez kilka minut, potrafi wpaść przez komin, przenikać przez ściany, krążąc po mieszkaniu, rozbić mur, wybuchnąć i zabijać ludzi.

Jeszcze rzadszy jest piorun perełkowy. Niektórzy naukowcy poddają w wątpliwość istnienie tego rodzaju wyładowania. Powstanie pioruna perełkowego zazwyczaj zapoczątkowane jest wyładowaniem liniowym. Po czym błyskawica dzieli się na szereg świecących, krótkich odcinków, przypominających łańcuch pereł. Zjawisko robi wrażenie jakby błyskawica nagle eksplodowała rozbijając się na wiele części. Przerwana linia pioruna paciorkowego ma zazwyczaj większą średnicę jak piorun liniowego. Niestety nie ma żadnych dowodów, poza relacjami świadków na to, że takie pioruny istnieją.

## Nie zawsze zabija

Tylko, co druga osoba trafiona przez piorun umiera. Ci, którzy przeżyją są najczęściej poważnie ranni. Piorun traktuje człowieka, jak pewien rodzaj opornika. Część energii przechodzi przez ciało ludzkie. W ułamku sekundy prąd przepływa przez osobę i wychodzi na zewnątrz. Główną przyczyną śmierci porażonego jest nieudolność pracy serca po przepływie silnego prądu. Przepływ przez ciało prądu pioruna powoduje szok, na który ludzkie serce reaguje migotaniem komór. Jest to nieregularne i szybkie drganie mięśnia sercowego, co (jeśli nie zostanie zastosowany masaż serca) w końcu powoduje ustanie pracy serca. Na przywrócenie poprawnej akcji serca i oddechu jest mało czasu - kilka minut, im dłużej nie zastosowana została pierwsza pomoc, tym mniejsze szanse na przeżycie.

Większość porażań, to nie porażenia bezpośrednie, lecz częściowe, gdy przez ludzkie ciało przepływa tylko część prądu pioruna. Takie przypadki występują najczęściej wtedy, gdy piorun uderzy w drzewo, pod którym schronili się ludzie. Wówczas większość prądu spływa do ziemi przez pień drzewa, ale nawet ten mały ułamek natężenia prądu płynący obok może zabić. Człowiek stojący pod drzewem, w które uderza grom, jest narażony nie tylko na porażenie prądem. Gdy piorun przenika do wnętrza drzewa zamie-

nia naturalne soki w roślinie w parę wodną o ogromnej temperaturze. Tworzy się gigantyczne ciśnienie, które rozsada pień drzewa. Drzewo pęka, a lecące z zabójczą prędkością drzazgi mogą dotkliwie poranić stojących obok ludzi. Zdarzają się pioruny o ogromnym natężeniu, zdolne wyrządzić wielkie zniszczenia, np. zamienić mały domek w stertę gruzu. Natomiast wyładowania, które mają małą moc, to pioruny zapalające. To one są przyczyną większości pożarów lasów i domostw.

Uderzenia piorunów powodują duże szkody w przemyśle energetycznym, niszczą także domowe urządzenia elektryczne - lodówki, pralki, telewizory, kasują pamięć komputerów.

Musimy nauczyć się, jak zabezpieczyć nasz świat przed wyładowaniami atmosferycznymi. Samoloty pasażerskie pokrywa się włóknem węglowym z cienką warstwą miedzi, która ma go chronić przed uderzeniem pioruna. Wymyśla się coraz bardziej skomplikowane piorunochrony.

## Bez nich nie byłoby życia

Być może nasz świat w ogóle by nie istniał gdyby nie wyładowania atmosferyczne. Naukowcy uważają, że pioruny mogły być bodźcem do powstania życia na Ziemi. Dzięki nim w pierwotnych oceanach wytworzyły się związki, z których następnie powstały żywe formy. Ogromna temperatura błyskawicy spala powietrze, czego produktem są azotany, podstawowy dla wielu roślin nawóz.

Pioruny zapewniają naszej planecie jedną trzecią tego kluczowego dla życia związku. Udo wodniono, że błyskawice występują nie tylko na Ziemi, ale także na innych planetach naszego układu słonecznego. Sonda kosmiczna Voyager sfotografowała na Jowiszu wyładowanie o długości kilku tysięcy kilometrów. Błyskawice występują więc wszędzie. Dopiero od niedawna zaczęliśmy zdawać sobie sprawę z tego jak wielki wpływ mają pioruny na nasze życie. Dokładniejsze zrozumienie ich natury może być kluczowe dla naszej przyszłości. Chyba jednak nie prędko człowiek potrafi opanować tę siłę.

## Jak uchronić się przed piorunem?

Dawniej na wsiach chroniono się przed piorunami biciem w dzwony lub ustawianiem gromnic w oknach. Porażonych często zakopywano w ziemi aż po szyję, by ziemia "wyciągnęła" z ich ciała elektryczność. Było to oczywiście absurdalne, bo w ciele nie ma już elektryczności i jej "wyciągnięcie" nie ma sensu. Dzisiaj wiemy już jak chronić się przed porażeniem.

Błyskawice trafiają w miejsca o najniższym oporze elektrycznym, najczęściej w drzewa, wzniesienia i wysokie budynki. Nie szukajmy więc schronienia pod drzewem. Gdy burza złapie cię w otwartym terenie postaraj się nie być najwyższy, złóż stopy i przykucnij, w żadnym wypadku nie kładź się na ziemi. Poszukaj obniżenia terenu. Jeśli włosy staną ci dęba, co jest takim systemem wczesnego ostrzegania, przykucnij i zwini się w kulę, to może piorun wybierze coś innego. Nie przebywaj przy obiektach metalowych takich jak: siatki ogrodzeniowe, słupy itp. Pozbądź się metalowych przedmiotów, jakie masz przy sobie. Wyłącz komórkę. Schron się w samochodzie, to najbezpieczniejsze miejsce. W przypadku uderzenia pioruna prąd spłynie po karoserii.

Jeżeli jesteś w domu nie podchodź do urządzeń elektrycznych, otwartych okien, kominów, armatury i rur wychodzących na zewnątrz. Nie używaj telefonu stacjonarnego przewodowego. Iskra może przejść od kabla przez telefon do słuchawki i zabić rozmówcę. Istnieje tylko jedna całkowicie bezpieczna kryjówka - w metalowej skrzyni, w klatce Faradeya. Ponieważ metal jest doskonałym przewodnikiem, prąd woli płynąć przez niego, niż przez jakąkolwiek zawartość klatki. A najlepiej w ogóle nie wychodzić z domu.

## Kącik samotnych serc

### Kochani!

**Czekamy na listy od wszystkich, którzy czują się samotni. Jeżeli czujecie, że życie z drugą osobą u boku mogłoby być łatwiejsze, ciekawsze... napiszcie. Możecie zamieścić u nas swój anons lub też wybrać sobie kogoś, kto już takowy zamieścił, i za naszym pośrednictwem się z nim skontaktować. Czekamy!**

### ZOSIA, 24 lata

Jestem wysoką i szczupłą blondynką po studiach. Chcę poznać kolegę - kawalera, poważnego, kulturalnego, również z wyższym wykształceniem, bez nałogów.

90624

### DAREK, 23 lata

Jestem 23-letnim chłopakiem, mam 186 cm wzrostu i poczucie humoru. Nie sposób się przy mnie nudzić, ale jednak jestem samotny. Lubię sport i muzykę, kocham psy. Poznam dziewczynę w wieku 20-26 lat, która jest czuła, cierpliwa, wyrozumiała i wie, czego chce. Nie jestem zainteresowany przelotnymi znajomościami. Szukam kogoś, kto chce poznać bliską osobę na dłuższy okres życia, a może i na całe życie. Jeżeli chcesz wiedzieć o mnie więcej, napisz. Na konkretne oferty odpowiem z pewnością.

90625

### UCZCIWY Z HAJNÓWKI,

Jestem samotny, prawnie wolny. Nie mam zobowiązań. Jestem niezależny finansowo. Lubię przyrodę i podróże. Poznam panią w wieku mniej więcej 50 lat, średniego wzrostu, domatorkę bez nałogów, która pragnie szczęśliwego życia.

90626

### POGODNA, 47 lat

Jestem wdową z jednym dzieckiem, już samodzielnym. Czuję się osobą wyjątkowo samotną. Jestem niekonfliktowa, stała w uczuciach, zadbana. Nie mam nałogów. Poznam pana o podobnych cechach charakteru, w wieku 50-60 lat, najchętniej z okolic Elku.

90627

### EMERYTKA,

Jestem kobietą w podeszłym wieku, wdową na emeryturze. Mieszkam sama na wsi i czuję się bardzo samotna. Chciałabym poznać pana w wieku 70-75 lat, bez zgubnych nałogów. Mam własne mieszkanie, więc pan mógłby zamieszkać u mnie. Jestem kobietą uczciwą, zaradną, nie mam nałogów. Mam dobry charakter. Czekam na listy od panów poważnie myślących.

90628

### PODLASIANIN, 38 lat

Jestem chłopcem miłym, spokojnym. Cenię w życiu lojalność, szacunek, wzajemne zrozumienie, zaufanie. Nie palę papierosów, nie piję alkoholu. Jestem katolikiem. Dziewczyno, jeśli jest ci smutno, jeśli szukasz osoby bliskiej sercu, proszę napisz do mnie. Może połączy nas nie sympatia? Pisz śmiało, warto mnie poznać. Zdjęcie mile widziane.

90629

### SAMOTNY, 49 lat

Mam 180 cm wzrostu, od dłuższego już czasu dokucza mi samotność. Liczę, że się do mnie odezwiesz i los pozwoli nam się spotkać. Jestem niepijącym kawalerem, katolikiem o pogodnym usposobieniu. Szukam dziewczyny. Jeśli jesteś panną z dzieckiem lub wdową, odezwij się.

90630

### SAMOTNA, 54 lata

Jestem samotną wdową bez nałogów. Lubię muzykę, przyrodę, kwiaty, spacerować. Dokucza mi samotność. Jestem na rencie po zmarłym mężu. Pragnę poznać pana w podeszłym wieku, zadbane, myślącego o dalszym życiu, na dobre i na złe. Nie pragnę bogactwa, tylko szczerości i wyrozumiałości. Przy spotkaniu opowiemy sobie więcej. Proszę podać numer telefonu, a przyspieszy to nasz kontakt.

90631

reklama

## POŻYCZKI GOTÓWKOWE

tylko **2,99%** rocznie\*

na dowolny cel - dla osób fizycznych, firm, rolników, emerytów - minimum formalności bez ZUS US BIK - niewielkie raty, niskie odsetki do 30 lat z możliwością spłaty wcześniej bez odsetek

Infolinia:

z tel. stacjonarnych **801 003 160**  
z tel. komórkowych **608 921 608\*\***

Przykładowa tabela rat na okres do 30 lat\*

<b>25 tys. zł</b>	<b>rata 155,27 zł</b>
<b>75 tys. zł</b>	<b>rata 465,80 zł</b>
<b>150 tys. zł</b>	<b>rata 931,60 zł</b>
<b>300 tys. zł</b>	<b>rata 1863,19 zł</b>

ZNAJDŹ SWÓJ ODDZIAŁ:

BIAŁYSTOK 85 6537060	ŁÓDŹ 42 6319370	NOWY SĄCZ 18 4145353
BIELSKO BIALA 33 8164346	BYDGOSZCZ 52 3455123	OLSZTYN 89 5321060
BYTOM 32 7876109	CZĘSTOCHOWA 34 3611475	OPOLE 77 4022005
GDĄSK 58 3074316	GLIWICE 32 2315611	PŁOCK 24 2623229
KALISZ 62 7671009	KATOWICE I 32 2000434	POZNAN 61 8352234
KATOWICE II 32 7826060	KIELCE 41 3434711	RADOM 48 3623123
KRAKÓW I 12 4261081	KRAKÓW II 12 4331035	RZESZÓW 17 8621320
LUBIN k.Wrocławia 76 8443302	LUBLIN 81 5323237	SŁUPSK 59 8485305
ŁÓMŻA 86 2166111		SZCZECIN 91 3594053
		TARNÓW 14 6277175
		WARSZAWA I 22 5929460
		WARSZAWA II 22 4203340
		WROCLAW 71 7970370
		ZAMOŚĆ 84 6392720

\* RRSP dla przyjętych założeń wynosi 7,08%  
\*\* koszt połączenia wg. stawki operatora  
Reklama nie stanowi oferty handlowej w rozumieniu kodeksu cywilnego.

[www.dobrapozyczka.com.pl](http://www.dobrapozyczka.com.pl)



**Rozmowa >>** Dla pokolenia 2000 będzie zupełnie naturalne, że...

# Pierwszy lifting? Po 30 -tce.

**O czasach, w których ciało naturalne jest ciałem niepożądanym i niezadbany z Anną Wójtewicz, socjologiem kultury z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika rozmawia Adam Willma**

▲ Kiedy widzę na ulicy młode dziewczyny, skojarzenie mam jedno - dziesięć lat temu w ten sposób nosiły się tirówki.

- To jest bardzo dobra intuicja. Część zachowań, które są dziś estetyczną normą, wcześniej była przynależna kobietom pracującym na ulicy. Widać to na przykład w makijażu - dziś 12-latkę malują się tak, jak panie lekkich obyczajów przed dekadą. I wcale nie jest to zjawisko nowe, nie od dziś moda czerpie wzorce z obszarów moralnie wątpliwych. Moja mama pamięta z czasów młodości, że dziadek zabraniał dziewczynom malować paznokcie, zwłaszcza u stóp, bo kojarzyło mu się to jednoznacznie - z prostytutką. Pośrednikiem są media w rodzaju MTV, które ten styl narzucają młodym dziewczynom.

▲ Co jeszcze pokażą nam dziewczyny? Niewiele im pozostało.

- Rzeczywiście niewiele i z punktu strategii uwodzenia to wielki błąd współczesnej kobiety. Im więcej pokażemy, tym mniej pozostaje nam tajemnicy, która jest częścią miłosnej gry. Z drugiej strony - dziewczyny próbują dostosować się do erotycznych ideałów, którymi otaczają się mężczyźni. A to są często ideały z silikonu.

▲ Bo takie kobiety ich otaczają w reklamach na każdym kroku.



- Normą kulturową jest niezadowolenie z ciała i stałe poprawianie wszystkiego - mówi Anna Wójtewicz

- Otacza ich przede wszystkim wszechobecna pornografia, w której widzą ciała niewiele mające wspólnego z ciałem zwykłej kobiety, ciałem naturalnym. Żyjemy w czasach, w których ciało naturalne jest ciałem niepożądanym. Bo naturalne ciało porastają włosy, czasem zalewa je pot i nie jest odessane z tłuszczu. Ciało naturalne jest uważane za ciało zaniebane. Posiadanie takiego ciała jest wręcz naganne moralnie. Masz wałeczki tłuszczu? To znaczy, że o siebie nie dbasz. Gdyby nagle zniknęły tlenione włosy, blond pasemka, makijaże, gdyby odparował botox, gdybyśmy wyjęli z siebie silikon i wyrzucili zestawy do depilacji, mogłoby się okazać, że żyjemy w obcym dla siebie świecie.

▲ Mężczyzn też to dotyka.

- Owszem, ale w mniejszym stopniu. Kobieta jest zawsze w większym stopniu postrzegana przez pryzmat własnej biologii. Zawsze jest bardziej cielesna, choćby przez to, że jej rolą jest macierzyństwo. Kobieta jest bardziej postrzegana przez pryzmat ciała, a mężczyzna przez pryzmat osiągnięć i zdolności intelektualnych. Tak było od niepamiętnych czasów i jest dziś również. Żyjemy w czasach dobrobytu, więc paleta sposobów na pielęgnację ciała jest ogromna, a zarazem zniewolenie kobiecego ciała tym większe. Jest w tym zresztą kolejna pułapka - jaki jest dla pana ideał kobiecej urody?

▲ Hmm, żona może przeczytać ten tekst...

- No więc większość mężczyzn wskazuje kobietę w rodzaju Marilyn Monroe. Według dzisiejszych kanonów mody to uroda „kluchy”.

▲ Więc skąd moda na 40-kilogramowe wieszaki?

- To bardzo ciekawe zjawisko - preferencje mężczyzn niewiele zmieniły się od stuleci, natomiast kultura zaczęła narzucać inny kanon - kobiety wysokiej i chudej. Oddziaływanie mediów jest tak silne, że niektóre Rosjanki decydują się na operację wydłużenia kości. Amerykanka Cindy Jackson przeszła kilkaset operacji plastycznych, żeby upodobnić się do Barbie - całkowicie sztucznego tworu, który - gdyby istniał w rzeczywistości - liczyłby 2 metry wzrostu i zawaliłby się pod ciężarem własnego biustu. Taki ideał narzuca się dziewczynkom, choć z badań wynika, że według mężczyzn idealny wzrost kobiety to 167 cm. W Polsce są to zjawiska stosunkowo świeże, dlatego istnieje jeszcze pokolenie, które zadaje sobie pytania i potrafi się od tych zjawisk zdystansować.

Natomiast dla naszych dzieci modyfikacja ciała nie będzie już przedmiotem rozważań, ale normą, którą należy wypełnić, aby żyć normalnie. Dla pokolenia 2000 będzie zupełnie naturalne, że szanujący się człowiek po trzydziestce robi pierwszy lifting.

▲ Gdzie są granice ingerencji w ciało, skoro wśród rutynowych zabiegów jest nawet korekta narządów płciowych?

- Obawiam się, że trudno wyznaczyć taką granicę, bo ciało jest elementem kapitału biologicznego. Bez wątpienia kolejnym krokiem będą ingerencje genetyczne i takie „konstruowanie dzieci”, aby ten biologiczny kapitał powiększać. Na razie jednak obserwujemy zjawisko upowszechniania się usług związanych ze zmianami fizjonomii. Te korekty są już w zasięgu ręki coraz większej grupy Polaków i coraz powszechniej traktowane są jako inwestycja.

▲ Gdyby zestawili zdjęcia z plaży z 1989 roku i dziś, jakie różnice rzuciłyby się nam w oczy?

- Przede wszystkim dziś nie ma już jednej plaży. Są plaże opanowane przez „technociała”, gdzie ludzie pracujący nad ciałem przez cały rok mogą się wreszcie pokazać. Tam uprawia się „lans”. Są też plaże z osobami, które udział w tej gonitwie sobie odpuścili. W coraz większym stopniu te dwie grupy separują się od siebie.

▲ Ci piękni są też na ogół bogatsi.

- Bo w coraz większej mierze wykorzystują swój kapitał biologiczny. Ale to jeszcze nie wszystko - mamy tendencję postrzegać człowieka jako dobrogo. To też zresztą nic nowego - przypomina pan sobie bajkowego bohatera, który jest brzydki i dobry.

▲ Mmmmm..., chyba tylko dzwonnik z Notre Dame.

- No może jeszcze Shrek, ale on też momentami zmienia się w pięknego labędzia. Brzydkie Kaczątko odnosi sukces dopiero, gdy staje się piękne. Problem dzisiejszych czasów polega na tym, że dziś uroda nie jest już czymś danym raz na całe życie.

▲ Chłopcy też chcą być piękni?

- Też chcą zbliżyć się do kanonu podsuwanych im zabawek - a więc rzeźbią sylwetkę w siłowniach, coraz częściej bywają w studiach odnowy biologicznej. Minęły też czasy, gdy stanowili drobny odsetek klientów w gabinetach chirurgii plastycznej. Często operują odstające uszy i korygują nos, ale są też klienci na implanty płatki piersiowej, pośladków, a coraz częściej również na operacje penisa. Ciekawa jest fascynacja muskulaturą. Jeszcze sto lat temu człowiek mocno umięśniony był utożsamiany z nizinami społecznymi - robotnikami ciężko pracującymi fizycznie. Również opalenizna zdradzała niski status - opalone były kobiety pracujące w polu. Dziś kobiety sukcesu powinny być opalone - bo to sygnał, że mają czas i pieniądze. Dokładnie tak jak blade kobiety ukrywające się pod parasolką z falbanami przed stuleciem.

▲ W świecie baśni kreowanej przez Photoshop i tak nie osiągniemy ideału.

- Nie ma mowy, bo kłamstwo jest trwale wpisane w ten wyścig. W reklamie kremów pod oczy dla 50-latek widzimy kobietę dwudziestoparoletnią. Ale na zbliżeniu oka jest oko 10-latki, bo dziecko ma jasne białka oczu. Podobne zabiegi stosuje się w przypadku kosmetyków do rąk i stóp. Ten system jest tak skonstruowany, abyśmy byli z siebie niezadowoleni. Zna pan jakąś atrakcyjną dziewczynę, która jest zadowolona ze swojego ciała? Nawet jeśli tak jest, to nie przyzna się do tego - bo norma kulturową jest niezadowolenie z ciała i stałe poprawianie wszystkiego.

▲ Ludzie starsi też zaczynają gonić się w wyścigu o zachowanie urody.

- Na pewno biznes w coraz większym stopniu próbuje ich do tego wyścigu pozyskiwać. Dobre ciało pozwala w większym stopniu konsumować. Operacja plastyczna wydłuży moją atrakcyjność, a viagra daje mi cieszyc się seksem bez względu na wiek. Na tym kliencie da się jeszcze sporo zarobić. Ten biznes wycisnie nas jak cytryny. Żyjemy w czasach, które żądają od człowieka wiecznej młodości. Gdy zmarł Michael Jackson wszyscy zastanawiali się ile ten człowiek miał lat, bo dla kilku pokoleń wciąż był młodzieńcem. A ten człowiek był w wieku mojego ojca. Gdy kiedyś pożegna się z tym światem Madonna ludzie również będą zdumieni, że młodość ma swoje granice.

▲ Kto może zatrzymać ten wyścig?

- W Stanach Zjednoczonych są już specjalne programy w szkołach, które mają uświadomić młodzież, skłonić ją do czujności wobec reklamy. Tak naprawdę jednak jedynym czynnikiem, który byłby w stanie sprawić, że spirala sztucznego ciała przestanie się nakręcać jest wielki kryzys lub wojna. Dopiero w obliczu takiego dramatu silikon i paznokcie przestają mieć znaczenie, bo liczy się przetrwanie. W społeczeństwie dobrobytu, do którego należymy, zapomnieliśmy o tej walce. Ale jeśli chcemy przyszłe pokolenia zachować we względnie zdrowiu psychicznym, należy je uczyć akceptacji swojego naturalnego ciała.



## Thriller z Janiną Duszejko



- ▲ „Prowadź swój pług przez kości umarłych”
- ▲ Olga Tokarczuk
- ▲ Wydawnictwo Literackie, Kraków 2009, s. 315, cena 32,90

W jednym z wywiadów udzielonych pod koniec ubiegłego roku Olga Tokarczuk powiedziała: „Możliwe, że kryminał stał się gatunkiem, który najbardziej nadaje się do opisywania niejednoznacznych czasów, w których żyjemy. Świata, gdzie współistnieją różne systemy wartości i fundamentalne kiedyś pojęcia tracą kontury”. W tym samym wywiadzie autorka mówi też tak: „Marzyła mi się tradycyjna, linearna powieść, z wyraźnymi postaciami i zagadką, która znajduje rozwiązanie”. Nie dziwi więc fakt, że najnowsza książka jednej z najpoczytniejszych i najczęściej tlu-

maczonych polskich pisarek, laureatki prestiżowych literackich wyróżnień, z Nagrodą Nike na czele, określana jest moralnym thrillerem. Bardzo dobrze widać tu – choć akcja, znacząca trupami, dzieje się w prowincjonalnej Polsce – współczesny, niejednoznaczny i różnorodny świat, w którym ścierają się różnorakie poglądy i postawy, bronione czasem w ekstremalny sposób.

„Prowadź swój pług przez kości umarłych”, powieść o przydługim i dziwnym tytule (cytat z Williama Blake'a), to oczywiście nie jest zwyczajny kryminał, czy sensacyjny dreszczowiec. W atrakcyjnej formie (dla wakacyjnego czytelnika również) kryminalnej historii autorka przedstawia wycinek życia współczesnych mieszkańców skrajnej Kotliny Kłodzkiej. Główną bohaterką i narratorką jest Janina Duszejko. Starsza kobieta, była inżynier, samotniczka, radykalna obrończyni zwierząt i praktykująca astrolog. To dzięki tej, w gruncie rzeczy dobrej kobiecie, uważanej za dziwaczkę, poznajemy problemy małej społeczności. Ona opowiada o sąsiadach, o okolicy, krajobrazie, porach roku w Kotlinie Kłodzkiej. Duszejko nie znosi ludzi, którzy w be-

zmyślny sposób dręczą i zabijają zwierzęta. W szczególności niechęcią obdarza kłusowników i myśliwych, tych ostatnich może jeszcze więcej.

Kiedy więc pewnego dnia Janina i jej sąsiad Matoga znajdują ciało miejscowego kłusownika w dziwnych okolicznościach, Duszejko z całym przekonaniem twierdzi, że śmierć zadały zwierzęta. Gdy w okolicy ginie następna osoba, myśliwy, Duszejko jeszcze bardziej utwierdza siebie i innych, że to dręczone zwierzęta (wiele na to wskazuje) wreszcie wymierzyły sprawiedliwość. Finału, jak to przy kryminale, zdradzić nie mogę, powiem tylko, że nieszczęsny myśliwy to nie ostatnia ofiara...

Powieść dla mieszkańców Podlasia ma dodatkowy walor, jeden z jej bohaterów, entomolog Borys, jest biastoczaninem. Właśnie on okaże się bratnią duszą Janiny i on wyratuje ją z największej opresji w życiu. Dla wszystkich wielbicieli Tokarczuk smaczkem tej książki będą na pewno ilustracje. Są one integralną częścią powieści i doskonale ją uzupełniają. Ich twórcą jest czeski rysownik i autor komiksów, Jaromir Švejdík.

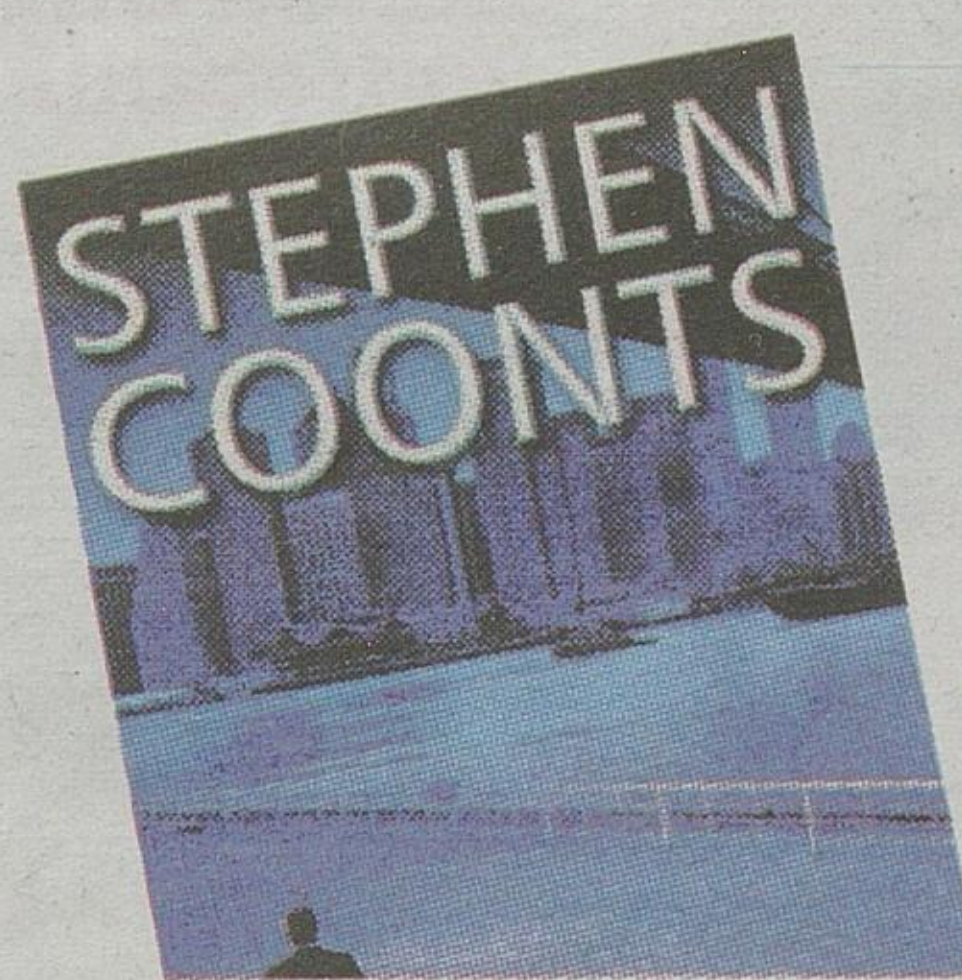
Marek Muszyński

## Strachy na lachy



- ▲ „Szkoła Strachu”
- ▲ Gitty Daneshvari
- ▲ W. A. B., Warszawa 2010, s. 328, c. 34,90.

## Carmellini znów w akcji



- ▲ „Zabójca”
- ▲ Stephen Coonts
- ▲ Rebis, Poznań 2010, s. 389, c. 29,90.

„Szkoła Strachu” to książka dla dzieci, które przekonały się, co to strach i które nie chcą się już więcej bać. Jej bohaterowie udowadniają, że bać się można prawie wszystkiego, łącznie z... przyklejającym się do podniebienia masłem orzechowym. Ale też, że można z tym walczyć!

Żeby pomóc czwórce bohaterów w przezwyciężeniu fobii, rodzice wysyłają ich na wakacje do Szkoły Strachu, prowadzonej przez tajemniczą panią Wellington. Dzieci ogarnia przerażenie, już na samą myśl, że w tej dziwnej szkole będą musiały spędzić dwa miesiące, a wystraszą się jeszcze bardziej, gdy dowiedzą się, co naprawdę je czeka... (o)

Po niedawno rekomendowanej książce Coontsa „Zdrójca”, mamy kolejną. Tommy Carmellini niezbyt długo wyczuwał po uratowaniu przywódców krajów GB w Paryżu. Tym razem Jake Grafton wysłał go do Iraku, gdzie w eksplozji bomby zginął młody amerykański sanitariusz. Jego ojciec multimilioner wypowiada prywatną wojnę terrorystom, a Grafton i Carmellini mają być jego żołnierzami. Szybko okazuje się, iż tym kogo ścigają jest dobrze im znany Abu Kasim, niezwykle niebezpieczny, bezwzględny i fanatyczny członek Al-Kaidy. Tymczasem zaczynają ginąć mocodawcy Graftona i Carmelliniego, ale ostateczny cel Kasima jest dużo niebezpieczniejszy... (tm)

## Zrób to sam



- ▲ „Sam remontuję. Podłogi, ściany, sufity”
- ▲ Świat Książki, Warszawa 2010, s. 256, cena 44,90

W domu zawsze jest coś do zrobienia, naprawienia, wyremontowania, a lato do takich czynności nadaje się całkiem dobrze, choćby z tego powodu, że mamy więcej czasu. Zdrowy rozsądek i ekonomia podpowiadają, że pomalowanie, czy potapetowanie kawałka ściany nie musi dla nas stanowić wielkiego wyzwania, a do tego jeszcze w portfelu zostanie dobrych parę złotych. Kiedy nasze wysiłki wesprzemy taką pomocą, jak książka „Sam remontuję. Podłogi, ściany, sufity”, okaże się, że kładzenie terakoty, montowanie suchego tynku, czy układanie paneli podłogowych nie jest aż takie trudne.

W bogato ilustrowanym poradniku (zawiera on 700 fotografii pokazujących dokładnie przebudowę, naprawy i renowacje) krok po kroku przedstawiane są czynności zmierzające do tego, by nasze mieszkanie było funkcjonalne i piękne (znowu). Układ poradnika jest przemyślany i logiczny. Otwierają go rozdziały poświęcone narzędziom i materiałom. Potem, w kolejnych rozdziałach, możemy zobaczyć (i samemu spróbować) m.in. jak się robi podłogi z różnych materiałów, ścianki działowe, sufity, oświetlenie, proste systemy wentylacyjne. Ten pożyteczny poradnik, który przyda się w każdym domu, zamyka słowniczek terminów i indeks pozwalający łatwo odszukać potrzebne zagadnienie. (mm)

## Podlaskie bogactwo różnorodności

Augustów, Rynek Zygmunta Augusta  
7 sierpnia 2010

Zapraszamy Państwa na niezwykle wydarzenia w centrum Augustowa. Proponujemy atrakcje i aktywny wypoczynek przy dobrej muzyce. To rodzinny piknik, przyjdźcie więc koniecznie z dziećmi!

## Karimski Club

## Dyżans Podlaskiej Poczty Polowej

## Kartki pocztowe

## z Twoim własnym zdjęciem

5000 balonów poszybuje  
do nieba...

13.00 Piknik rodzinny

- Konkursy dla dzieci i dorosłych
- Występy zespołów Kalinka, Klekociaki

16.00 Koncert zespołu Czeremszyna

17.00 Wielki Konkurs „Co wiesz o Województwie Podlaskim?”

18.00 Oficjalne otwarcie: Gość Specjalny Marszałek Województwa Podlaskiego

- Inauguracja akcji Podlaska Poczta Polowa
- Prezentacja Dyżansu Poczтового
- Stwórz z własnych zdjęć unikalną kartę pocztową
- Uroczomienie strony internetowej [www.podlaskapoczta.pl](http://www.podlaskapoczta.pl)

19.15 Kolorowe show - start 5000 kolorowych balonów

19.30 Koncert zespołu Karimski Club

warto tu żyć, zawsze warto tu wracać



PROGRAM REGIONALNY  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA  
EUROPEJSKI FUNDUSZ  
ROZWOJU REGIONALNEGO

FUNDUSZE EUROPEJSKIE - DLA ROZWOJU WOJEWÓDZTWA PODLASKIEGO

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego na lata 2007-2013 oraz z budżetu Samorządu Województwa Podlaskiego



**CZEŚĆ!  
KUPON  
NR 209**

Niespodzianki za najpiękniej przedstawione rozwiązania zadań z numeru 207. oraz ciekawą korespondencję otrzymują: **Hubert Szoka z Białegostoku, Tomek Kowszuk z Parcewa oraz Sebastian Adamski z Elku.** Huberta odbiór niespodzianki zapraszamy od środy do Biura Reklam i Ogłoszeń „GW” w Białymstoku, przy ul. św. Mikołaja 1, na parterze, Tomkowi i Sebastianowi niespodzianki wyślemy pocztą.

Aby wziąć udział w losowaniu upominków, wystarczy rozwiązać jedno zadanie, ale trzeba je pięknie przedstawić, można też napisać interesujący list, zwłaszcza, że zaczęły się wakacje i pewnie przeżyjecie niejedną przygodę, którą warto się pochwalić. Wszelką korespondencję, z naklejonym kuponem, kierujcie na adres redakcji: „Gazeta Współczesna”, 15-419 Białystok, ul. św. Mikołaja 1.

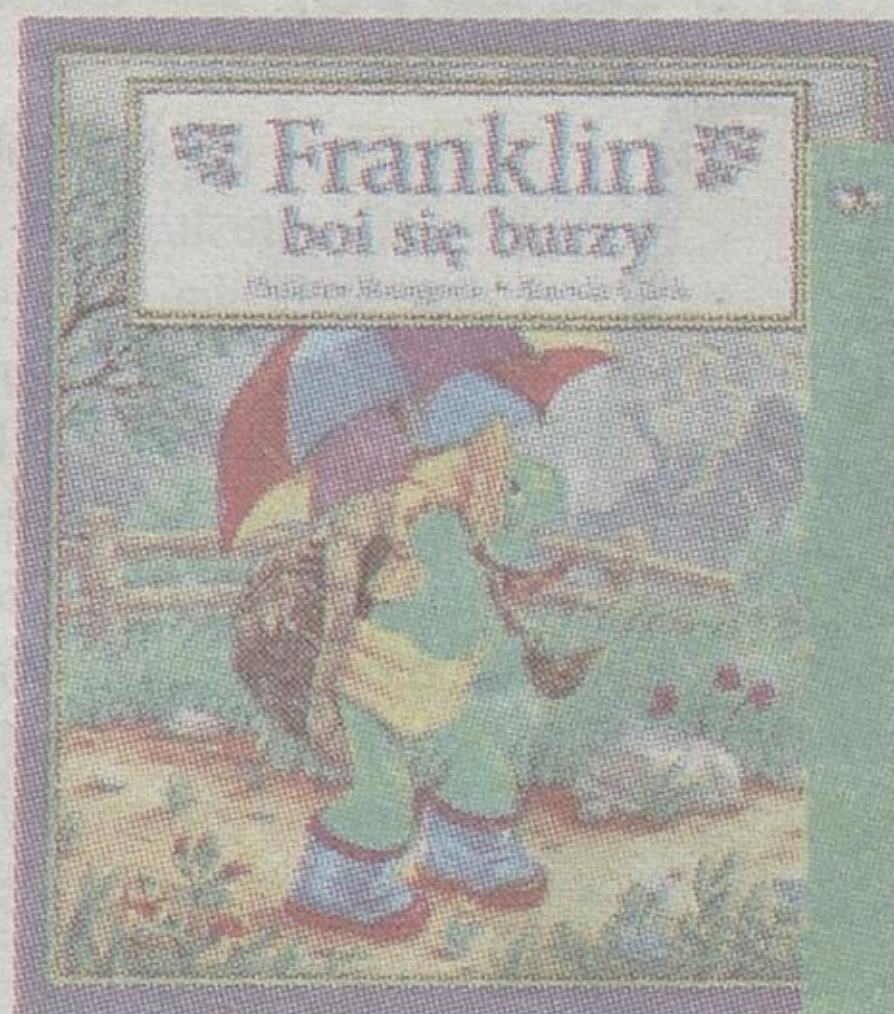
**Marek**

## WAKACYJNY KONKURSIK NR 1

Cieszę się bardzo, że czytacie książki. Dziś lekturę poleca Wam Michał Walczak z Białegostoku, a za tydzień będziecie mogli przeczytać recenzję Marysi Markowskiej z Sawina. Kochani, nadal czekam na Wasze listy, w których będziecie polecać ciekawe książki. **Podzielcie się wrażeniami z lektury i napiszcie krótką recenzję. Możecie ją ozdobić rysunkiem i przysłać na nasz adres z dopiskiem RECENZJA.** Recenzje, które wydrukujemy będą nagradzane. Zachęcam do pisania.

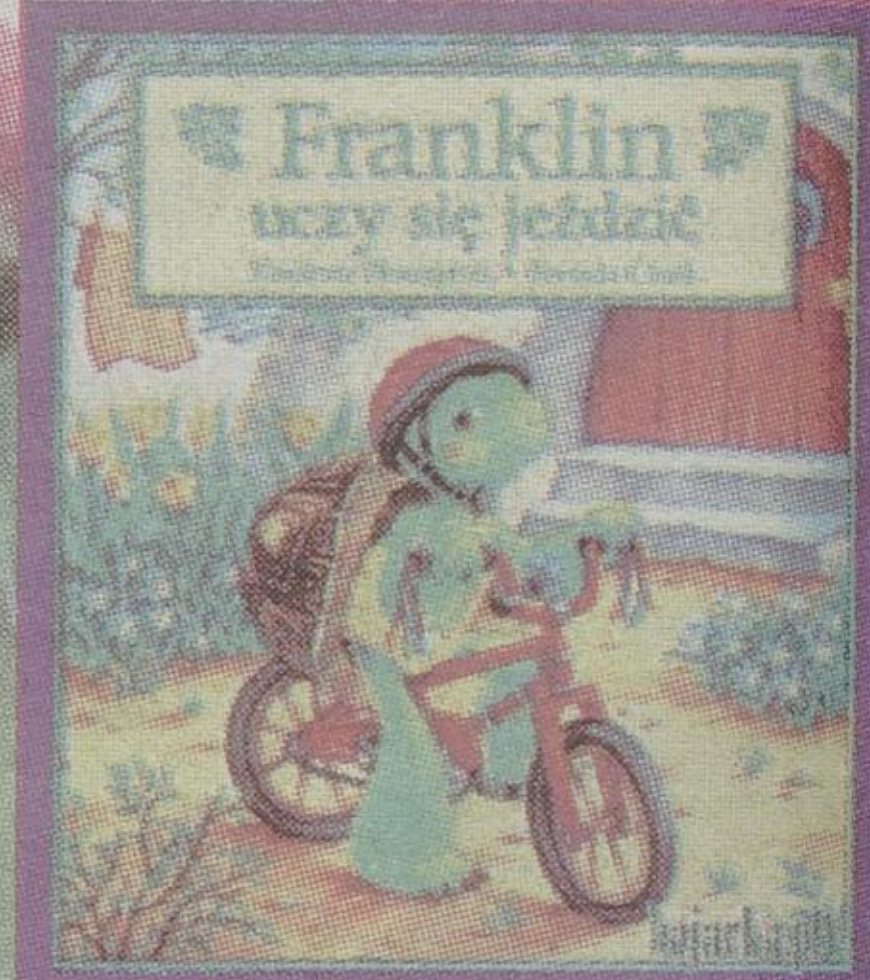
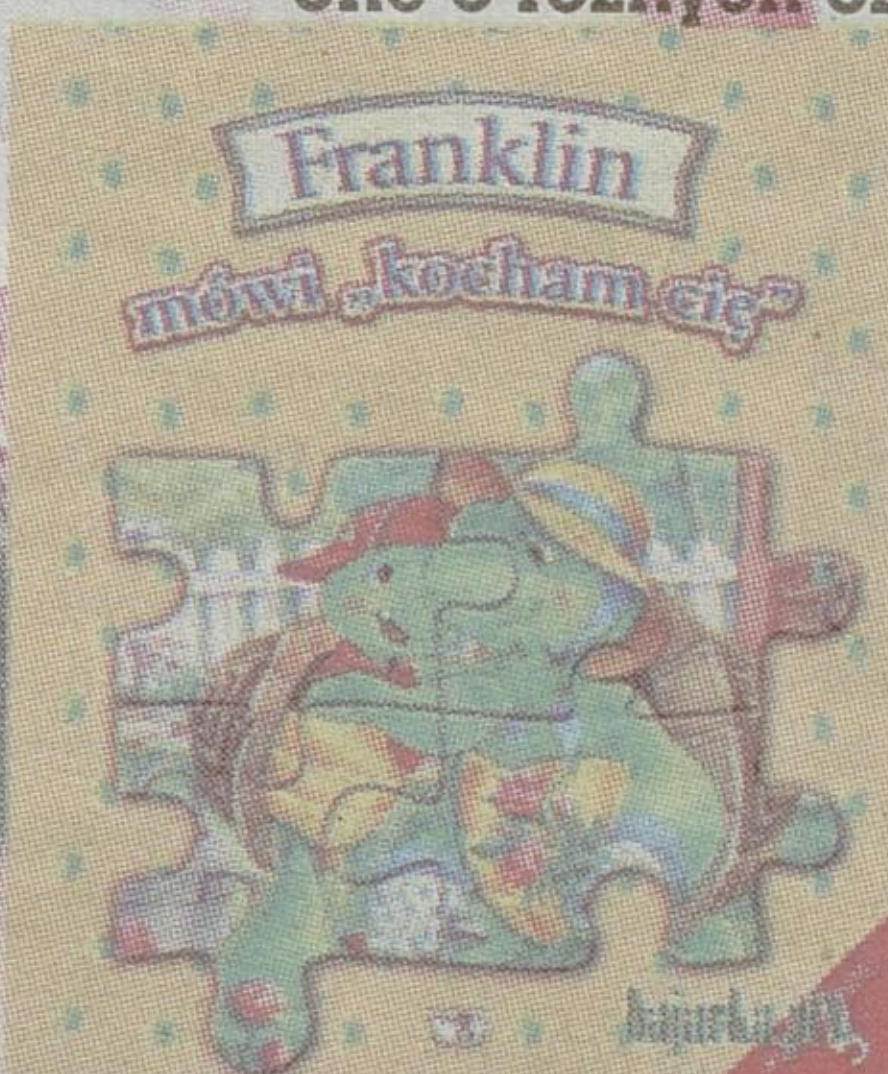
**Dziś na nagrodę założył Michał. Otrzyma od nas „Podręcznik detektywa”.**

## lektury na wakacje

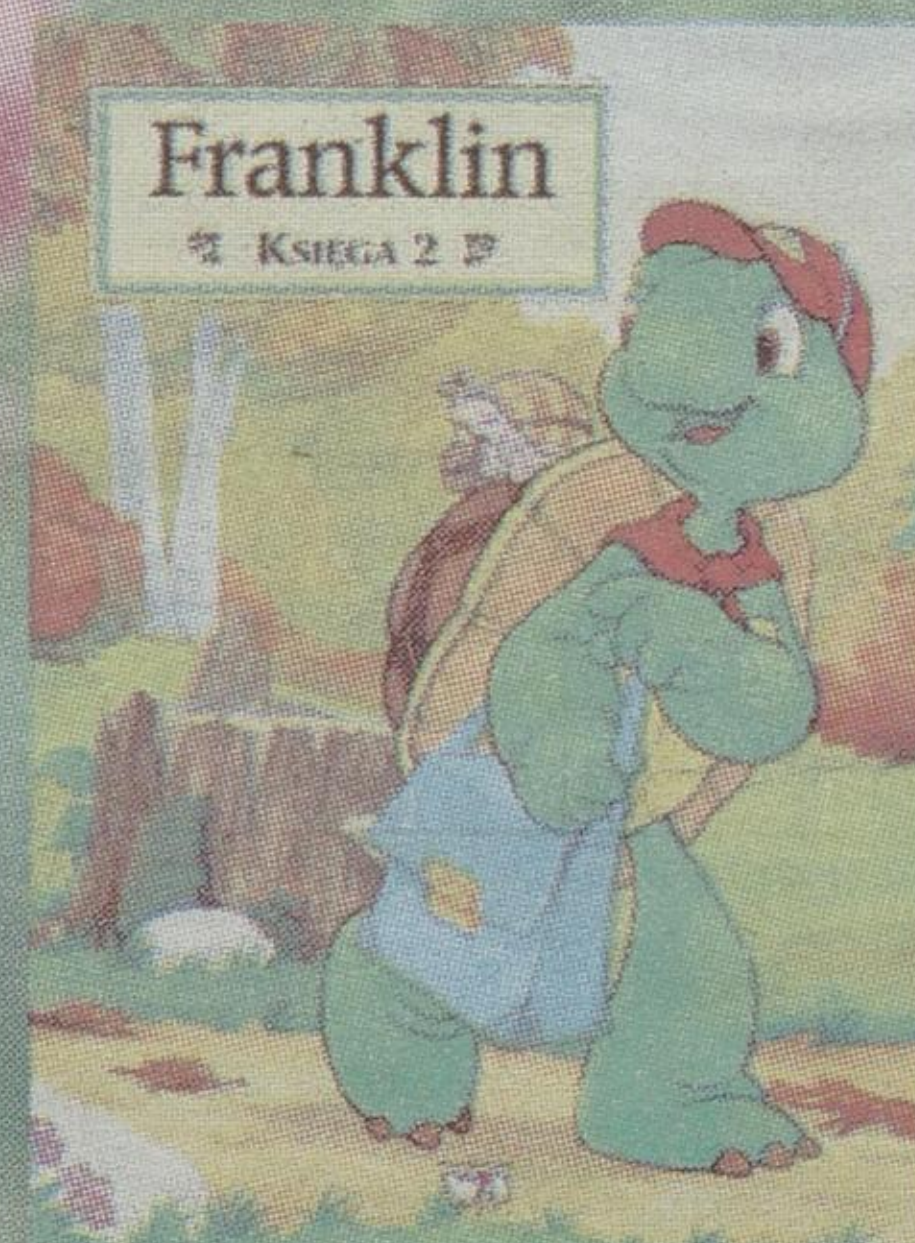


## Może polubicie czytanie

Na pewno każdy z Was słyszał o Franklinie. W telewizji wyświetlano o nim filmy, na podstawie których zostały napisane książki. Ich autorki to Paulette Bourgeois i Brenda Clark. Opowiadają one o różnych ciekawych przygodach małego żółwika i jego przyjaciół. Uczą, jak należy zachować się w różnych sytuacjach, odróżniać dobro od zła. Kilka pierwszych książek z serii „Franklin...”



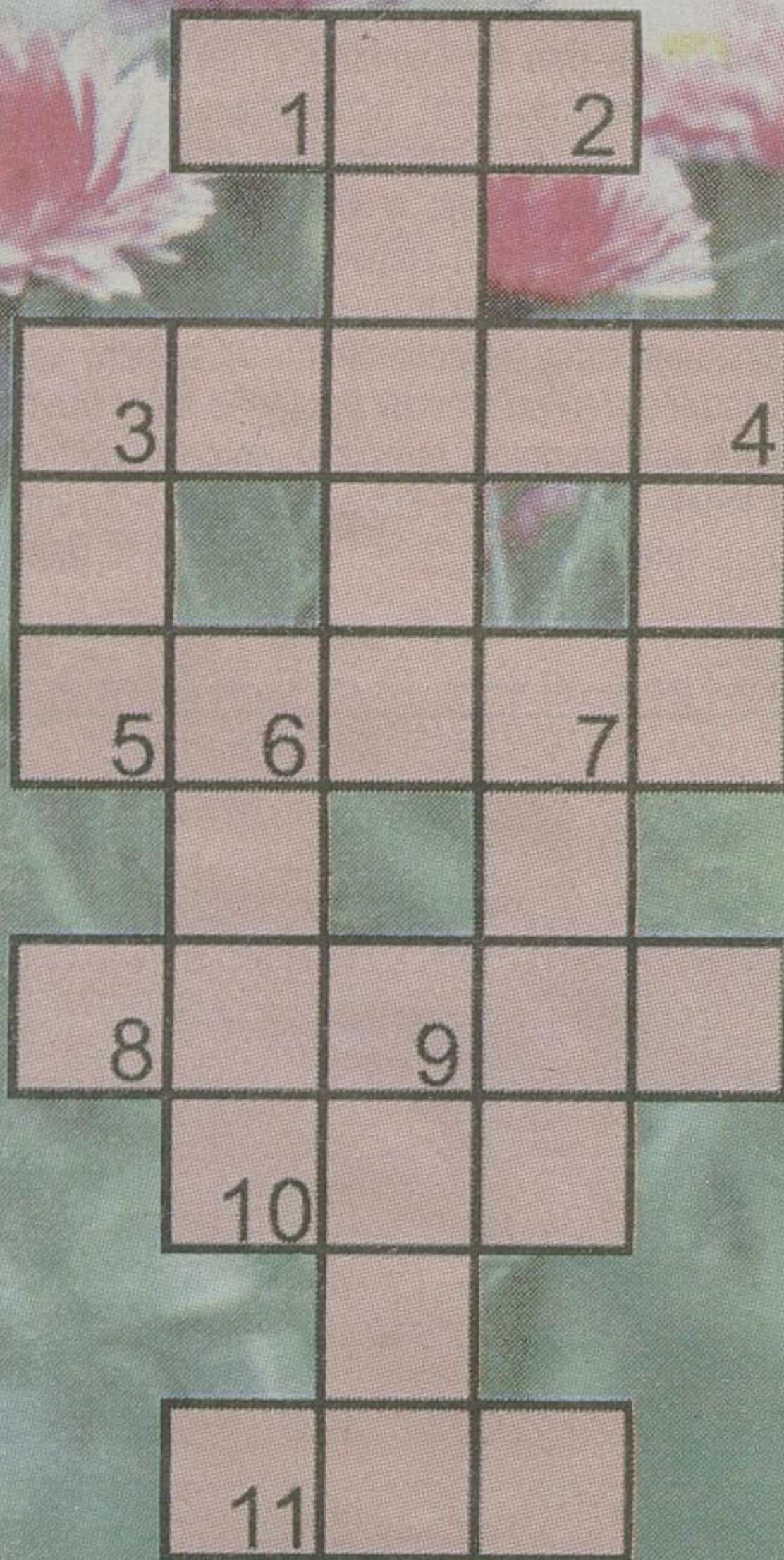
dostałem od babci. Bardzo mi się spodobały. Dalsze części kupowała mi już mama i codziennie czytała przed snem (ale mnie zawsze było mało). Zmotywowało mnie to do szybkiej nauki czytania. Kiedy miałem 6 lat czytałem „Frankliny” samodzielnie przez co doskonaliłem swoje czytanie.



Obecnie także lubię czasem przypomnieć sobie jakąś historię o Franklinie. Książeczek mam około 50. Zachęcam wszystkich do sięgnięcia po nie. Może dzięki „Franklinom” zrozumiecie niektóre sprawy i polubicie czytanie także innych książek.

**Michał**

### krzyżówka



**POZIOMO:** 1. Nad kolanami. 3. Gra role komediowe. 5. Mebel na ubrania. 8. Przy niej znaki drogowe. 10. Podobna do pszczoły. 11. 50+50.  
**PIONOWO:** 2. Rower dla dziewczyny. 3. Gwizdzący płak. 4. Tafa lodu na rzece. 6. Matematyczne nic. 7. Owoc z ciepłych krajów, albo brzydki gest. 9. Klujący chwast.

### wirówka panoramiczna



promocja

Szukasz pracy?  
Szukasz pracownika?

**regiopraca.pl**

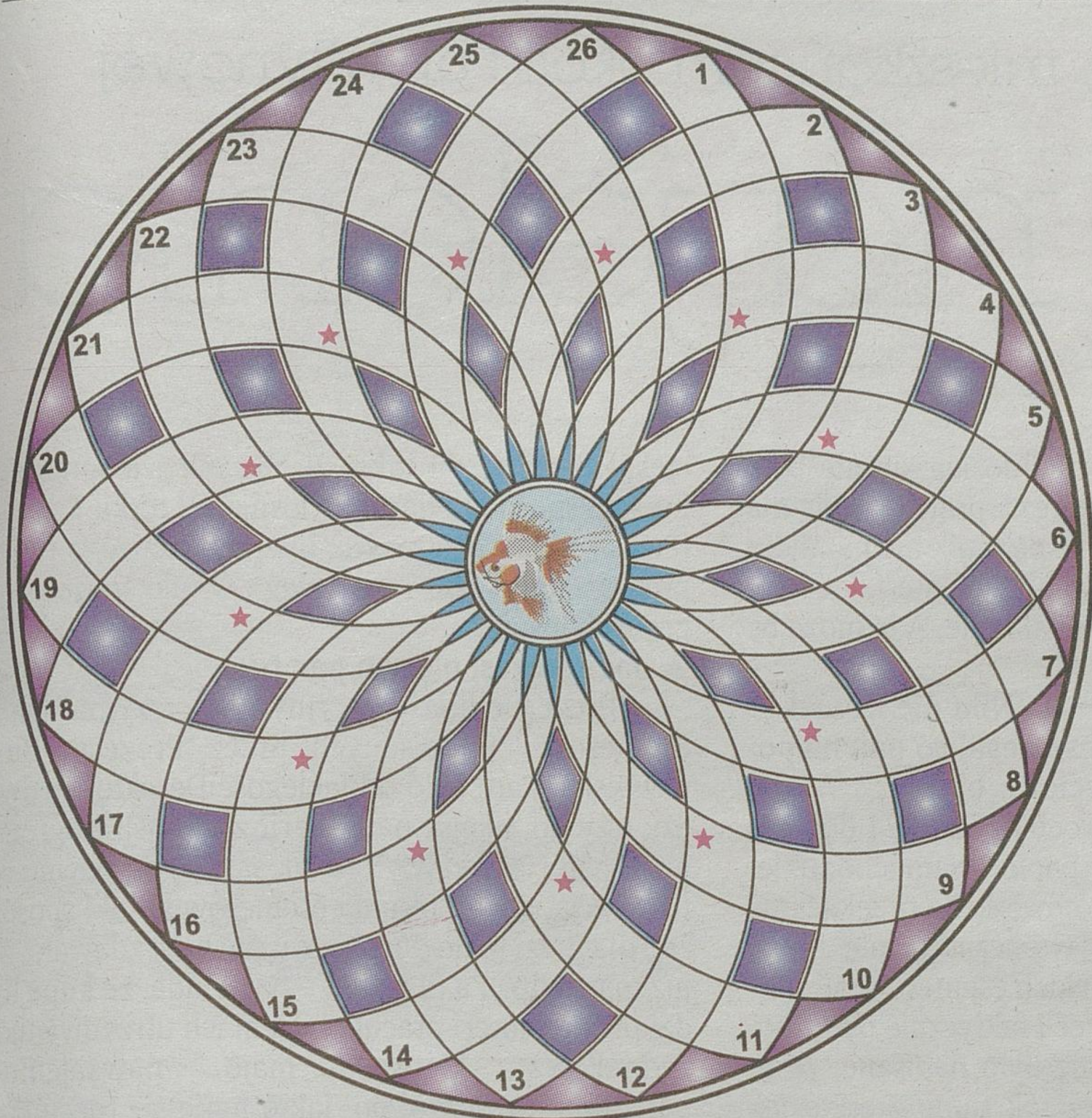
PORTAL NOWYCH MOŻLIWOŚCI

- aktualne oferty i zapytania z kraju i z zagranicy
- porady ekspertów, prawo pracy, aktualności z rynku pracy





Rozeta tautogramowa >>



Wszystkie wyrazy mają jednakową literę początkową. Litery w polach z gwiazdką, czytane prawoskrętnie, utworzą rozwiązanie.

**PRAWOSKRĘTNIE:** 1) chlorek amonu, 3) kam, 5) daje sygnał do rozpoczęcia zawodów sportowych, 7) poprzednik materaca, 9) „skąpa” krzy-żówka, 11) przeciwieństwo analizy, 13) dziadek nie do orzechów, 15) Frank, popularny amerykański piosenkarz i aktor, 17) skóra owcza specjalnie wyprawiona, 19) polski uczonec, filozof i pisarz polityczny, rzecznik reform społecznych w okresie Sejmu Czteroletniego, 21) zwrotka złożona z sześciu wierszy, 23) tkanina ubraniowa z owczej wełny, 25) wytwórca goudy, ementalera itp.

**LEWOSKRĘTNIE:** 2) np. jumbo jet, 4) wystrzałowy trunek, 6) podopieczny świętego Floriana, 8) nie ma rodziców, 10) ziemne umocnienie polowe, 12) wyraz bliskoznacznicy, 14) brak ruchu, 16) dzielnica Trzebnicy z kopalnią węgla i elektrownią, 18) łopata, 20) obsługuje pasażerów na statku lub w samolocie, 22) zgrana szóstka, 24) „poczekalnia” dla piaszczy, 26) układ kart do gry w jednym kolorze.

Algebraf z szyfogramem >>

$$\begin{matrix} Z & E & R & O & : & N & O & = & D & T \\ & & & & & & X & & & + \\ M & E & T & A & - & M & R & = & M & E & E & M \end{matrix}$$

$$M I M E + T M Z = M T Z D$$

6	8			1	5		2
33	2	17	11	43	27	51	22
0	1		5	8	0		1
9	28	1	53	16	48	56	35
1	0		4		3	0	
21	55	6	29	46	36	26	15
	9	6	9	3	0	5	
5	8	31	18	49	54	42	12
7		8		5	3	6	
23	34	32	4	41	10	25	14
	4	7		2		9	
30	45	38	40	13	52	19	37
7	2	0		9	7		4
50	3	20	47	24	44	39	7

1	2	3	4	5	6	7	8
9	10	11	12	13	14	15	16
17	18	19	20	21	22	23	24
25	26	27	28	29	30	31	32
33	34	35	36	37	38	39	40
41	42	43	44	45	46	47	48
49	50	51	52	53	54	55	56

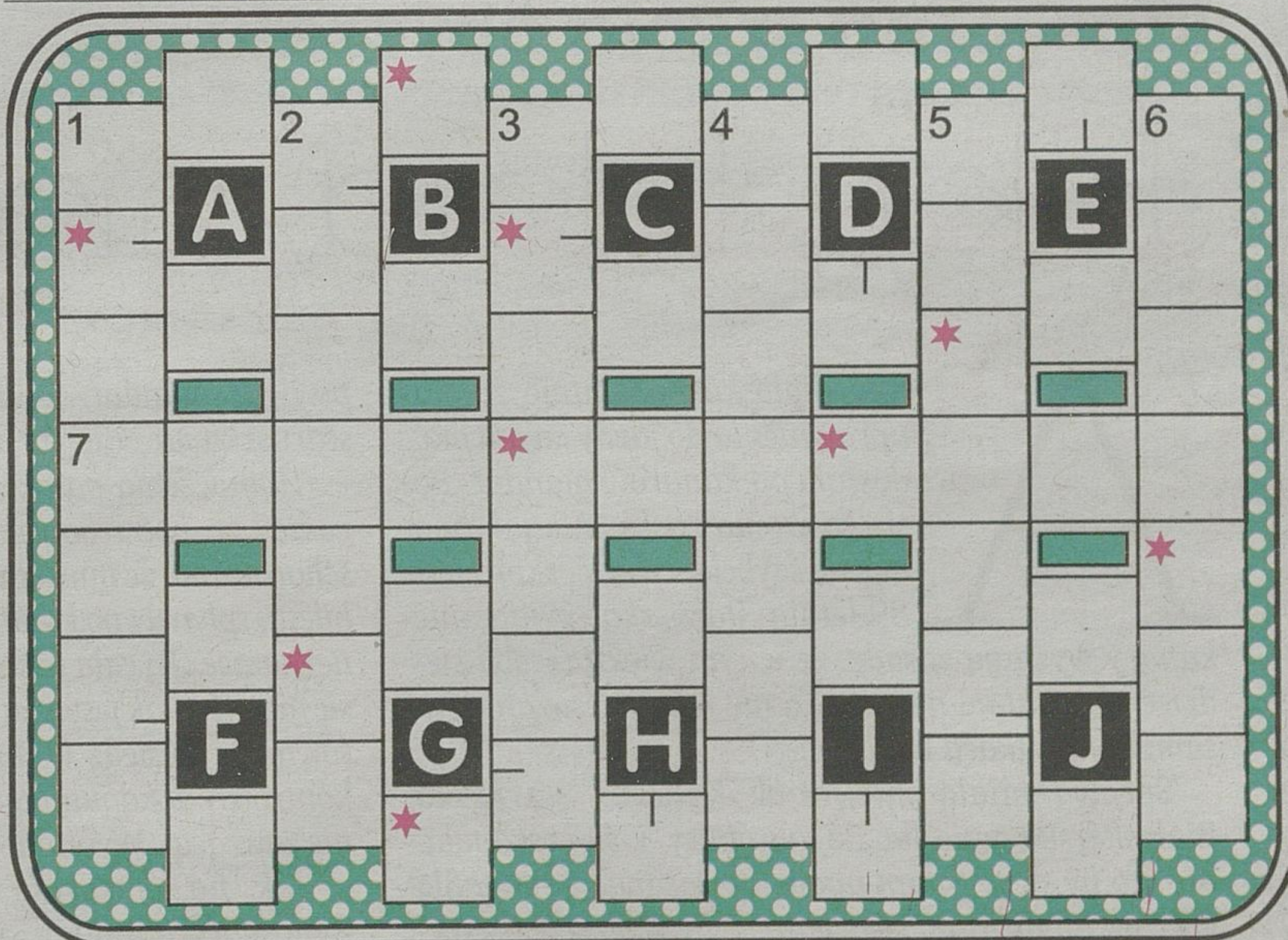
Litery zastąpić cyframi, tak aby powstały poprawne działania arytmetyczne. Rozszyfrowane w ten sposób litery podstawić w miejsce cyfr (w tym górnym i dolnym), a puste pola uzupełnić odpowiednimi literami, aby powstało 7 wyrazów ośmioliterowych. Wszystkie litery napisane według liczb od 1 do 56 (w prawym dolnym rogu) utworzą rozwiązanie - aforyzm Miquela Cervantesa.

Krzyżówka panoramiczna >>

DYSKUSJA PUBLICZNA		DO BUTÓW ALBO DO ZAMIATANIA		ŁĘZE JAK NAJĘTY BEZPIECZNE SCHRONIENIE		ARCHIWALIA		TKANINA ŚCIENNA		ŚLEDŹ BAŁTYCKI	
TEREN PODMOKRY	5							DZISIEJSZY REJENT		ANTONIM DOŁU	
		1				SŁUŻY DO OSADZANIA DULEK				15	
W KRATKĘ, W LINIE LUB DO NUT	14	PALISADA						22			
		11				LAMÓWKA TAEESU				3	
PISEMNA ROZMOWA Z OSOBĄ NIEOBECNĄ	18	IMIE LUBA-SZENKI				FORMACJA DRUŻYNY PIKARSKIEJ					
		4		PACHOLEK OBOZOWY						CHYBIONE	
POTRAWA Z SUROWEGO MIĘSA		ZWIERZE Z BRODKĄ		BARDOZO SILNY WIATR						UDERZENIE W GRZE W PIĘKĘ	
		ZIELENI SIĘ NA SKWERZE				ZAKOCHAŁA SIĘ W TADEUSZU SOPLICY		PRZEPLYWA PRZEZ ŁOWICZ			ŁODYŻKI I LISTKI PIETRUSZKI
					MIASTO NAD GAŚAWKĄ			19			9
GRAJĄCY MEBEL	WICEMINI-STER, WICE-DYREKTOR ITP.		KURA								
			MARZYCIEL					21			
		7				HOCHSZTAP-LER					
						KOT, PIĘS LUB KON					
ANTONIM DEGRADACJI											
WASZMOŚĆ PAN							DRYF		24	WYJŚCIE RZĘKI Z KORYTA	6
						WŚRÓD ROZRYWEK UMYSŁOWYCH					
CIERPIENIE		LECZNICZY TĘSUSZ						BRZECZKA MIODOWA		ZJAWA	12
		KOLOR W KARTACH	20								
						PRZERAŻLI-WY SEN					
	16					RODZAJ UCZESANIA					
PRZENIKLIWY GŁOS							ZGŁOSKA			8	
DOBRY ROZ-PUSZCZALNIK											
								10		OBSZAR	
AROMATYCZ-NY TRUNEK											23

Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie - przysłowie łacińskie HELLES

Wiokrzyżówka >>



Litery w polach z gwiazdką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

**PRAWOSKRĘTNIE:**  
 A) na oczach Temidy, B) pod szklanką, C) cechuje amio-  
 lia, D) 100 halerzy, E) z piekła ro-  
 dem, F) podłużne obniżenie te-  
 renu, G) intonacja, H) wysiłek  
 poniesiony dla kogoś, I) świąty-  
 nia buddyjska, J) mniej niż mie-  
 siąc, ale więcej niż tydzień.

**PIONOWO:**  
 1) staje przed sądem, 2) dusigrosz,  
 3) odważymy się pięknym  
 za nadobne, 4) przeciwieństwo  
 lekkomyślności, 5) może być po-  
 cieszenia, 6) cieszy dziecko.

**POZIOMO:**  
 7) jeden z autorów tego samego  
 dzieła.

1. Marcin Trąbka, 2. Czas przynosi ulgę smutkowi, 3. Przysłowie jest krótkim zdaniem, opartym na długim do-  
 swiadczaniu, 4. Podglówek.



## słowo o słowie



## Postacie i postaci

Pan Jarosław ma pytanie, które pojawia się często - jest to przykład naszej niezgody na dwupostaciowość słów - czy „postaci”, czy „postacie”?

Słowo „postać” ma bardzo wiele znaczeń; to jest czasem „forma” - coś występuje w jakiejś postaci, to jest czasami „figura”, „sylwetka” - „widziałem z daleka jakąś ludzką postać”, czasami to jest osoba, na przykład w dramacie. Najpierw powiem, jak jest formalnie dobrze - „postaci” i „postacie” jest w porządku, ale kiedy używamy liczebników, np. „dwie”, to wtedy powiemy „postacie”, a nie „postaci”. Czyli „postacie” z liczebnikami, poza tym, i jedno, i drugie jest dobre. Historycznie rzecz biorąc, forma „postaci” jest wcześniejsza, tak jak „siec”, „nici”, „części” itd. Podobnie jak rzeczowniki zakończone na „ość” - mamy „radości”, „czynności”, a nie „radoście” czy „czynności”. Inne jednak, późniejsze formy, takie jak na przykład „wsie”, „pieczęcie”, dały zwyczaj wprowadzania „e” - u Mickiewicza mamy na przykład „pięście” zamiast „pięści” (to mogło być trochę regionalne). Dzisiaj coraz częściej w innych rzeczownikach, niż tych, które kończą się na „ość”, pojawia się „e”. Stąd przypuszczam, że „postacie” zwyciężą kiedyś „postaci”. **prof. Jerzy Bralczyk**

## na widelcu

## Dzihad

Przeciwnicy wejścia Polski do Unii Europejskiej, wywodzący się głównie z kręgów narodowych, nacjonalistycznych i okolic rozgłośni w Toruniu, obawiali się zawładnięcia Polski przez Brukselę oraz napływu do Polski światowych trendów typu „tolerancja dla gejów” itp. Tymczasem teraz ci sami ludzie korzystają w najlepsze z dopłat unijnych nie wzbraniając się przed pobieraniem kasy, a na ulicach wyrasta nam nasz własny, unikalny rodzaj fanatyzmu religijnego i to nie mułmański lecz o zgrozo - mieniący się jako katolicki. Obrona krzyża przed Pałacem Prezydenckim nie ma nic wspólnego z wiarą katolicką (a wręcz ją profanuje używając krzyża jako oręza nienawiści), a wiąże się z osobą, której do świętości chyba nieco brakuje. Prezydent Polski, skłócający Polaków, wchodzący w układ z Samoobroną i LPR-em, dla utrzymania władzy za wszelką cenę, a do obywateli zwracający się słowami „Spieprzaj dziadu” stał się dziś ikoną ludzi, którzy chyba gdzieś się zagubili. Nie musimy zatem już patrzeć na Bliki Wschód - mamy już swój własny, pseudokatolicki „dzihad”! O dziwo zareagowali nawet polscy biskupi - zwykle do reakcji nieskorzy. Zdaniem biskupa Tadeusza Pieronka to, co się działo w wtorek przed Pałacem Prezydenckim „nie było obroną krzyża, ale walką przeciw krzyżowi. Walką tych, którzy przez ten symbol chcą uzyskać korzyści polityczne. Ci ludzie są mali, teraz doskonale widać ich karłowatość, to „jakaś fanatyczna sekta”. Teraz nie mam już nic do dodania.

**Jacek Janowicz**

## chora sprawa

Rozmowa >> z Cześkiem Tarasewiczem, mieszkańcem okolic ul. Młynowej

## Polowanie na jelenia

▲ Pan pozwoli, że nie zaczniemy dzisiaj jak zwykle i nie zapytam pana, co słychać. Zamiast tego przypomnijmy sobie, na czym tydzień temu zakończyła się pańska, trwająca już blisko miesiąc przygoda z loterią, umownie mówiąc BMW?

- Na wezwaniu że ja wysłał do ich esemesa, co kosztuje cztery złote i osiemdziesiąt osiem grosików. A dla temu, że jak pisał w swoim do mnie esemesie „chielibyśmy wręczyć ci kluczyki do auta”.

▲ I pan wysłał?

- Na poczonku to sie nawet trochu zastanawiał, czy nie warto, Jak już pisał o kluczykach nu to może ja faktycznie wygrał... szczeniemiem wzięł pogadał z Zenka kumplem, który zawodowym jest prawnikiem i on dla mnie wytłumaczył dzie tu pic na wode fotomontaż, jak sie mówi. Otoż „chielibyśmy wręczyć” to zupełnie nie to samo, co „wręczymy” dejmy na to.

▲ Co?... a tak, rzeczywiście! Chielibyśmy to tryb warunkowy, po tym słowie zwykle występują różne „ale, jednak, no niestety itp. itd.”... chielibyśmy coś tam, ale coś nam przeszkodziło...

- I otoż ito. Żadny sond nie przyzna dla mnie raci, nu i jak by ja wystompił z pozwem, że mnie oszukali, wyrok by był taki, że należy prawidłowo jenzyk polski znać i sie dobrze polsko mowo posługiwać. Nawiasowo mowionc, prawie wszystkie jake do mnie przyszli wczesnie a i później esemey byli w taki spo-

sób napisane, żep przyczepić do ich sie nie było można. Ale o tym potem, terez sprawa jak sie dla mnie zdaje główna. Mnie sie otoż nik nie pytał czy ja wogle chce brać udział w jakejsi loteri, ktoś podobnie wzięł mnie wylosował i tyle. A ja może by nie życzył sobie tego...

▲ Zaraz zaraz, panie Czesiu. Nikt nie zmusił pana do wysłania jednak esemesu, co pan na początku dobrowolnie przecież zrobił...

- Nie na poczonku a trochę później. I dopiero kiedy do mnie napisali, że papiery samochodu leżą już na biurku oraz już gotowe so do przekazania dla nowego właściciela... wtenczas ja nie umiał jeszcze czytać tych cwaniackich esemesow loteryjnych. Bo papiery mogo leżeć i faktycznie być gotowe ale w esemesie być nie było napisane, że to o mnie sie rozchodzi. Też tak samo zreszto jak i w różnych drugich esemesach, czyli można tak powiedzieć, że ja aż dopóki mechanizmu tak zwanego tej loteri nie zrozumiał, robił za jelenia, na którego sie poluje z wabikami.

▲ Sądzi pan, że ta loteria to jest kant i nikt nie wygrywa samochodu?

- Tego nie wiem, jednakowoż ale o wygranym żadnym dotond jeszcze ja nie słyszał. Sto podobnie miało być tych beemwuszek, co dzień jeden do rozlosowania a tu cisza o wygranu całkowicie obsolutna. Nawiasowo mowionc



## klasyczna szkoła obyczaju

## Jak jest stara, niech siedzi w domu

**A**nna Białokórska, mimo że ma uprawnienia do jazdy za darmo, dostała od kanarów mandat. Bo się za wolno rusza. Ale jak ona ma się szybko ruszać, skoro jest 89-letnią staruszką. Widocznie kanary wyznają zasadę, że w tym wieku trzeba siedzieć w domu na nocniku, a nie rozbijać się autobusami komunikacji miejskiej.

Sprawa miała miejsce w Kaliszu. Staruszka Białokórska wsiadła do autobusu i się zasapała. Ale kto by się w takim upale nie zasapał. Przysiadła więc na moment na siedzeniu, żeby wygrzebać z torby darmową kartę i ją podbić w czytniku, bo mimo posiadania uprawnień, kartę trzeba podbijać. Ale le-dwie zdążyła sięgnąć ręką do torby, kiedy zjawiała się kontrolerka, czyli kanarzyca, z nieśmiertelnym komunikatem na ustach: „Bileciki do kontroli!”. I nawet na bilecik nie czekała, tylko od razu zaczęła wy-

pisywać mandat. Doskonale bowiem widziała, że staruszka nie zdążyła dowiec się do kasownika.

Tłumaczenia pasażerki, że jest stara, że wolno się rusza, że potrzebowała chwili odpoczynku, bo jest schorowana, że musiała odstawić torby, żeby poszukać biletu, spłynęły po kanarzycy, jak woda po natłuszczonej kaczce. Jej cała postawa, całe jej jestestwo zdawało się mówić: „Jak jesteś za stara, żeby szybko dojść do kasownika, to siedź w domu i nam, odpowiedzialnym kontrolerom komunikacji miejskiej żadnej części ciała nie zwracaj. Wypisała mandat w wysokości 100 zł.

Jak na emerytkę całkiem sporo. Staruszka Białokórska uniosła się jednak honorem, który jest ważniejszy od pieniędzy i uznała, że nie pójdzie do przewoźnika prosić, aby jej ten mandat anulował, tym bardziej, że przecież ma prawo jeździć za darmo. Gotowa jest nawet w imię tego honoru pójść do więzienia. Tylko jej wnuczka nie wytrzymała i po kilku dniach poszła się za babcią wstawić.

ciekawostka jest i taka, że nic nie wiadomo kto i w jaki sposób te nagrody losuje. W totku losowanie jest na oczach można tak powiedzieć, a tu co, prezes z kapelusza los wyciąg i w taki sposób wygranych losuje?

▲ Jaki prezes, o czym pan tu...

- Prezes chyba loteryjny. Ja otrzymał pare esemesow podpisanych przez Prezesa. Biez nazwiska. Pare było od jakiegos Derektora, dwa czy trzy od jakejs pani Marii z Komisji Nagród, jest Dział Nagrodowy też tak samo i na pewno so też specjalisty od pisania esemesow w taki sposób żep dla ludzi mało doświadczonych sie zdawało, że już majo alto... a tu guzik. Wglonda, że kupa ludzi przy tej loteri pracuje i jeleni ich utrzymywujo. Jednakowż kiepske majo nawzajemne porozumiewawczasc bo jak o mnie sie rozchodzi to pan Prezes przypadkowo chyba zaprzepascił prace swoich pracowników.

▲ ?!?

- Żep zrozumieć o co sie rozchodzi to koniecznie kilka sztuki esemesow trzeba wzionć przeczytać w kolejnosci jak te oni do mnie przychodzili:

„Komisja Loterii chce wydać werdykt o nagrodzie. Wyślij sms (4,88 zł.)” Czekamy 16 minut. „Wciąż brak odpowiedzi. Jeżeli jednak jesteś zainteresowany odbiorem BMW wyślij sms (4,88 zł)”; „Odpisz szybko na tę wiadomość (4,88zł) Chyba z wrażenia usiądziesz jak zobaczysz co napiszemy w odpowiedzi.”; „Ostatecznie prosimy wyślij sms (4,88zł) o treści Wygrana. To jest decydujący sms dotyczy BMW”; „Oficjalna wiadomość. Usilnie wzywamy do wysłania potwierdzenia (4,88zł) Czekaj samochód!” I co, nie wyglonda, że ja wygrał alto? Po mojemu jak najbardziej i ja już sie nawet zaczął zastanawiać czy nie warto wysłać te pieniężne, prawie, choć po paruch przeczytaniach miał niejake wontpliwosci nu bo nawet w tym, co napisane, że samochód czeka, nie jest powiedziane, iż jak raz akurat na mnie a że ja jest zainteresowany odbiorem BMW to wcale nie znaczy, że mam jego otrzymać. Szczeniemiem moje wentpliwosci wzięł potwierdził Prezes, który własnorenecznie zakorespondował: „Ostateczne wezwanie do właściciela numeru telefonu \*\*\* \*\* \* Wyślij sms ze słowem Własność (4,88zł), aby mieć szanse na otrzymanie samochodu na własność. Prezes.”

Pienkne dzienki dla pana Prezesa. Za przyszle szansy też pienknie dziękuj! I jeszcze jedno. Po tym „ostatecznym wezwaniu” przyszło jeszcze ze dwadziescie esemesow - ja już ich nie czytam i jak sie mówi na pniu kasuje. Dobra. Idziem terez tam, dzie zawsze i na to, co zwykłe.